

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## OHYDNY MORD W KOCHANÓWCE

Pacjent szpitala dla umysłowo chorych przebił nożem kuchennym na wylot syna rzeźnika z Aleksandrowa

Sledztwo przeciwko zabójcy -- rekonwalescentowi jest prowadzone w trybie doraźnym

Od dłuższego czasu przebywał na kuracji

W SZPITALU DLA UMYSŁOWO - CHORYCH W KOCHANÓWCE NIEJAKI DERENDARZ WINCENTY.

Ostatnio wskutek poprawy, jaka zaszła w stanie zdrowia Derendarza, dyrekcja zezwoliła na używanie go do różnych posług na terenie szpitala. Z usług tych najczęściej korzystano w kuchni rytualnej, do której dostarczał mięso

RZEŹNIK Z ALEKSANDROWA

ŚNIATOWSKI.

Manipulacji tej dokonywano w ten sposób, że po złożeniu mięsa przez

SYNA ŚNIATOWSKIEGO, 17-LETNIEGO ABRAMA JAKUBA,

kucharz wydawał mu w kuchni pokwitowanie.

W dniu wczorajszym, jak zwykle, młody Śniatowski udał się do kuchni po pokwitowanie. W czasie, gdy kucharz był zaabsorbowany sporządzaniem kwitła, nagle wyskoczył z boku Derendarz, zajęty dotychczas

zmywaniem naczyń kuchennych, schwytał ze stołu

PÓLMETRÓWEJ DŁUGOŚCI NOŻ KUCHENNY I Z DZIKIM OKRZYKIEM RZUCIŁ SIĘ NA ŚNIATOWSKIEGO, WBIJAJĄC MU NOŻ W LEWY BOK Z TAKĄ SIŁĄ, ŻE OSTRZE WYSZŁO PRAWYM BOKIEM NIESZCZĘŚLIWEGO.

Śniatowski padł trupem na podłogę kuchni.

Kucharz wszczął alarm. Nadbiegło czterech dozorców, którym z trudem udało się

SKREPOWAĆ SZALEŃCA I PRZYWDZIAĆ MU KAFTAN BEZPIECZEŃSTWA.

Przybyłe natychmiast władze sądowo - śledcze z prokuratorem na czele poleciły osadzić szaleńca - mordercę w areszcie urzędu śledczego, potem przystąpiły do śledztwa, które prowadzone jest w trybie doraźnym.

W dniu dzisiejszym DERENDARZ ZOSTANIE ZFADANY PRZEZ PSYCHJATRĘ i w wypadku stwierdzenia choroby umysłowej, pozostanie na-

dal na kuracji w szpitalu. W przeciwnym razie osadzony będzie w więzieniu i oddany sądowi. Trup został zabezpieczony na miejscu. Los zwłok uzależniony jest również od wyników tych badań; a więc jeśli morderstwo zostało dokonane w pełni świadomości przez Derendarza, zwłoki przewiezione będą do prosektorjum

DLA DOKONANIA SEKCJI, jeżeliby zaś okazało się, że Śniatowski był ofiarą szaleńca — trup zostanie wydany rodzinie.

## Zryczałtowanie podatku obrotowego

Wicemin. Zawadzki chce, aby zostało ono wprowadzone z d. 1 stycznia 1932 roku

Wielki przemysł łódzki proponuje przesunięcie tego terminu o trzy miesiące

Wczoraj wieczorem powrócili do Łodzi przedstawiciele sfer gospodarczych i władz skarbowych, którzy wzięli udział w konferencji reprezentantów izb przemysłowo - handlowych oraz sfer gospodarczych z wiceministrem Zawadzkim w sprawie ZRYCZAŁTOWANIA PODATKU OBROTOWEGO.

Z ramienia Łodzi w konferencji wzięli udział pp.: prezes izby skarbowej Kucharski, wiceprezes izby przemysłowo - hand-

lowej — Zygmunt Fiedler, wicedyrektor izby H. Sand, wiceprezes związku przemysłu włókienniczego, dr. Juliusz Bornei dyrektor tegoż związku inż. Srzednicki i p. Brunon Biederman. Krajowy związek reprezentował mec. Pawłowski. Poza tym w konferencji wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych izb przemysłowo - handlowych oraz delegaci poszczególnych organizacji przemysłowych Sosnowca, Bielska, Białogostoku, Wilna itd.

Dr. Sand imieniem izby łódzkiej oświadczył, że SAMORZĄD GOSPODARCZY ŁODZI WYPOWIEDZIAŁ SIĘ W ZASADZIE ZA ZRYCZAŁTOWANIEM PODATKU,

jednakże podstawy tej reformy muszą być bardzo dokładnie ustalone, aby istotnie odpowiadały potrzebom życia gospodarczego.

Inżynier Srzednicki w imieniu wielkiego przemysłu oświadczył, że sprawa ta nie została ostatecznie załatwiona wśród zainteresowanych sfer gospodarczych Łodzi, podkreślił jednak, że większość wypowiedziała się za zasadą zryczałtowania, ale

FORMA NIE ZOSTAŁA DOTĄD OSTATECZNIE SPRECYZOWANA.

Byłoby pożądanym, aby ministerstwo skarbu udzieliło terminu do dnia 10 grudnia, r. bież., w którym to terminie podane zostaną konkretne decyzje i wytyczne.

Co się tyczy stanowiska izb, to izby bielska i białostocka wypowiedziały się przeciwko ryczałtowi, stwierdzając, że gdyby ostatecznie ministerstwo skarbu uznało zasadę tę za słuszną, to należałoby OPODATKOWAĆ SUROWCE, A NIE PRZEDZĘ.

Reasumując wyniki konferencji wiceminister skarbu prof. Zawadzki oświadczył, że pożądanym jest złożenie opinii poszczególnych organizacji w ciągu 10

dni, ponieważ CHCIAŁBY, ABY NOWA FORMA PODATKU OBOWIĄZYWAŁA BEZWZGLĘDNIE OD 1-GO STYCZNIA 1932 ROKU, a nie od 1 kwietnia 1932 roku, jak to proponuje inż. Srzednicki. Jednocześnie minister Zawadzki oświadczył, że wyda odpowiednie zarządzenia podwładnym organom, aby współdziałały z organizacjami gospodarczymi w pracach nad opracowaniem szczegółów tego projektu.

## Pożar kopalni „Maksymiljan“

Tajemniczy zgon dozorczy, b. pułkownika carskiego

SOSNOWIEC, 21, 11. (PAT). — Dziś nad ranem wybuchł pożar na powierzchni kopalni „Maksymiljan“ w Dąbrowie Górniczej. Mimo natychmiast podjętej akcji ratowniczej, uległa zniszczeniu wieża szybu oraz sortownia węgla. Po 4 godzinach niezamordowanej pracy kilku oddziałów straży ogniowej oraz górników i policji pożar zlikwidowano. Wskutek pożaru kopal-

nia została w znacznej mierze unieruchomiona. Około 170 górników na ogólną ich liczbę 210 zatrudnionych w kopalni zostało pozbawionych pracy. Podczas pożaru zmarł w niewytlumaczonych okolicznościach dozorca kopalni, były pułkownik armii rosyjskiej Józef Haehajew. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

## Likwidacja strejku tramwajowego

500 pracowników może nie być przyjętych do pracy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Likwidacja skutków strejku w tramwajach potrwa kilka dni. Warsztatowców i pracowników ruchu, którzy nie zgłosili się w terminie do pracy nie wpuszczono.

Natomiast zezwolono im na złożenie podań indywidualnych o przyjęcie z wyjaśnieniem przyczyn niestawienia się w dniu onegdajszym.

Dobrze było około 500 robotników w połowie warsztatowych, w połowie pracowników ruchu. W wypadkach usprawiedliwionej nieobecności — zostaną oni przyjęci z powrotem.

Niepokój budzi zapowiedź magistratu nieuznawania dotychczasowej umowy zbiorowej.

Przeciwko temu podejmą interwencje w ministerstwie pracy wszystkie związki.





# Okaniny A.G.B.

SPÓŁKA AKCYJNA  
PIOTRKOWSKA 80

uprzejmie zawiadamia Sz. Kliłentę, że w poniedziałek, 23 b. m. rozpoczyna

## WYPRZEDAŻ

MATERIAŁÓW JEDWABNYCH, WEŁNIANYCH, BAWELNIANYCH oraz RESZTEK

# Samobójstwo ze strachu przed chorobą

„Strasne widmo idzie na Europę — widmo komunizmu”. Temi słowami zaczyna się komunistyczny manifest, opublikowany w roku 1848 przez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa.

Można się z tego cieszyć lub martwić; prawdą jest, że to widmo jest przerażającą marą po dziś dzień. W ciągu dziesięcioleci, które miały od chwili ukazania się manifestu komunistycznego, komunizm został zrealizowany jedynie na kilka tygodni w Paryżu, Budapeszcie i Monachjum. Tylko w Rosji rozwinął się w trwały system.

Natomiast reakcja od roku 1848 przy wszystkich swych wy powiedanych i wygranych walkach, wysuwała na czoło stale sztandar walki z widmem komunizmu. Każda dyktatura, każda restauracja, każdy pucz, a nawet każda agitacja przedwyborcza posługiwała się pretekstem ratowania świata przed niebezpieczeństwem komunistycznym. Napoleon III i Bismarck, Mussolini i Primo de Rivera, wszyscy zdobywali i utrzymywali swą władzę pod osłoną twierdzenia, że chcą ratować porządek, któremu... nikt nie zagrażał. Nawet w Anglii, kraju rozsądku politycznego, wystarczył sfalszowany list Zinowjewa, aby wywołać wśród wyborców prawdziwą panikę.

Revolucja niemiecka również nie miała bardziej zajadłego przeciwnika od „Ligi zwalczania komunizmu”, aczkolwiek komuniści w Niemczech w roku 1918 i 1919 już choćby przez swą niewielką liczbę odgrywali bardzo nieznaczną rolę. Opierając się na tem doświadczeniu, spróbowali narodowi socjaliści pogodzić swych narodowych finansistów ze swymi socjalistycznymi tendencjami, głosząc jako swe główne zadanie uwolnienie Niemiec i świata od bolszewickiego niebezpieczeństwa.

W rzeczywistości, nie komuniści, lecz nacjonałiści zagrażają światu! Ludzie, którzy ze strachu przed bolszewizmem rzucali się w ramiona nacjonalizmu, podobni są z tego względu do zdrowego człowieka, który ze strachu przed chorobą, popełnia samobójstwo.

Strach jest złym doradcą, ale nadzieja również. Zupełnie tak samo krótkowzroczni, jak par-

tye mieszczkańskie, które uciekają do nacjonalistów przed widmem bolszewizmu, są również komuniści, którzy rezygnują z obrony republiki, dając w ten sposób pierwszeństwo „nacjonalnej dyktaturze”, ponieważ uważają się za jej sukcesorów. W tej dziedzinie polityka ich zgadza się z polityką szeregu zdezonizowanych dynastji, któ-

re również wierzą, że mają wkłoki na dziedzictwo po nacjonalistach. Ale nadzieje na dziedzictwo jest często zawodne; niejeden człowiek zaciągał już na to konto dług, których następnie nie mógł zapłacić.

Jeśli tworzy się dyktatura, nikt nie może przepowiedzieć, kiedy się ona zużyje, lub unormalizuje. W historii rewolucje

liczą się w najlepszym wypadku na lata, a kontrrewolucje często na dziesięciolecia, gdyż na bagietach można śledzić dość długo, szczególnie, gdy po wietrze jest tak zamglone frazesami i zarządzeniami, że nikt już nie jest w stanie jasno patrzeć.

Ludzie, którzy ze strachem czy nadzieją myślą o przyszłych

dniah, nie wiedzą nawet, czy nie myślą czasem o następnym stuleciu, natomiast nie zauważają w swym rozmachu jutrzejszego dnia. Czy się obawiamy, czy tęsknimy do bolszewizmu, — w każdym razie jest to zagadnienie na pojutrze. Na dziś i jutro idzie o to, czy świat ma być ochroniony od ciemnej reakcji.

## Kulisy wojny na Dalekim Wschodzie

### Chiny ofiarą zaborczości sztabu japońskiego -- prywatnego podwórka dwóch starych rodów

Od tygodnia już obradująca w Paryżu rada ligi narodów szuka możliwości pokojowego załatwienia konfliktu pomiędzy Japonją i Chinami. I mimo wysiłków członków rady ligi i przedstawiciela St. Zjednoczonych, gen. Dawesa, nic nie zdaje się wskazywać w chwili obecnej aby rozwiązanie było bliskie. Wręcz przeciwnie: mimo teoretycznych sukcesów, przede wszystkim wyrażeniem przez Japonję zgody na wstąpienie do Mandżurji komisji międzynarodowej, mającej na celu zbadanie sytuacji i zapewnienie japończykom bezpieczeństwa po wycofaniu się wojsk okupacyjnych — sytuacja jest nadal niezwykle trudna i krew płynie na rubieżach Mandżurji coraz to obficie.

Abstrahując od obecnego stanu działań wojennych, które następują nietylko ze strony Japonji, ale także i Chin, ciekawą jest kwestia odpowiedzialności, która posiada dla rozwiązania konfliktu znaczenie dominujące. Warto jednak tu zaznaczyć, że konflikt, a raczej wojna w Mandżurji traktowane być muszą inaczej, aniżeli zagadnienia europejskie. Chiny dziś jeszcze stanowią raczej systemat, aniżeli państwo; systemat niezmiernie skomplikowany i niekiedy, dla ludzi Zachodu, zupełnie niezrozumiały. Jakkolwiek jest wiadomo że jednocześnie się Chin, krystalizacja tej ołbrzymiej republiki stanowi proces nader powolny, dzisiejsze jego stadium nazwać można śmiało okresem początkowym. Doktryna dr. Sun - Yat - Sena, reformatora państwa Żółtego Smoka, nie dotarła do szerokich warstw społeczeństwa, tych wielomiljonowych mas, które stoją na poziomie swych przodków z Przedwio-

Zachodu, a przede wszystkim idee wolności i patriotyzmu.

Wiele lat trwa walka nowych Chin o wyparcie wpływów zagranicznych. Chiny zorganizowały się, usprawniły swą administrację prowincjonalną i miejską, pozostawiając tymczasem wieś na pastwę... — tradycji. Ale i wieś, a więc całe Chiny, miały być wkrótce zreformowane — i nie ulega wątpliwości, że nowe Chiny tego celu dopną. Jak długo to potrwa: dwa dziesiątki lat, czy dwa wieki? Nikt nie potrafi na to pytanie odpowiedzieć.

Wobec tej ewolucji Chin, cywilizowana Japonja musiała zająć jakieś stanowisko. Przede wszystkim kierował nią interes polityczny, następnie gospodarczy. Z jednej strony Japonja bała się utracić strefę swych wpływów w prowincjach ościennych, z drugiej zaś eks pansja gospodarcza i demograficzna oddawała już skierowywała się w stronę Mandżurji, najbogatszej z prowincji chińskich, będącej równocześnie tylko napoty chińską.

Szczególnie partja wojskowa parła do wyworzenia sytuacji, pozwalającej na zagarnięcie Mandżurji. Ta polityka trwa już od dość dawna, a pseudozabójstwo kpt. Nakamury było ostatnim haczykiem, który zarzucono Chinom. Czy Nakamurę wogóle zabito, nikt tego dowieść nie zdołał; jednakże ekspedycja karna nadgranicznych oddziałów wojsk japońskich była już zdawna przygotowana. Jej szybkość i celowość oraz koordy-

Dajemy tu Pani małą wskazówkę, która zapewni Jej na zawsze idealnie dobry wygląd: Niech się Pani wystrzega tłustych włosów. Do pielęgnacji włosów proszę używać wybitnego środka: SHAMPOON'u „CZARNOGŁÓWKA - SUCHY”. Potrafi on odłuścić wyśmienicie włosy Pani w przeciągu 3 minut, umożliwiając łatwą i prędką fryzurę.

nacja ruchów oddziałów lądowych z flotą morską i napowietrzną są dla laika nawet dowodem, że plan akcji został dokładnie opracowany w tokijskim sztabie generalnym.

Jak wiadomo polityka wojskowa w Japonji idzie innemi torami aniżeli polityka wewnętrzna lub zagraniczna. Ministrami wojny i marynarki są przedstawiciele dwóch starych rodów które tradycyjnie sprawują władzę nad siłami zbrojnymi Japonji. Ci dwaj ministrowie są nadto odpowiedzialni jedynie przed Mikadem i jego radą, do której wchodzi dziś wyłącznie jeden — przeszło siedemdziesięcioletni — dostojnik dworski, wuj cesarza. Gabinet zmieniają się, lecz ministrowie wojny i marynarki pozostają. Od nich to właśnie zależą losy gabinetu.

Stąd dziwnem się może wydać, że stery wojskowe pozostawiły obecny gabinet radykalny Shidehary u steru władzy w tak ważnym momencie. Warto jednak zaznaczyć, że Shidehara postawiony został wobec faktu dokonanego i zasadniczo był przeciwny zajęciu Mandżurji. Również i ambasadorzy Japonji zagranicą nie mało byli tym faktem zaskoczeni. Jednakże, gdy sprawa ta znalazła się na forum ligi narodów, Japonja postawiła na szalę wszystko, aby uchronić zarówno swój autorytet moralny, jak i fizyczny. I nie dziwnego, że wobec ligi narodów zdezorientowanej, goniącej za mirażami ideałów, a przykutej do rzeczy wistoci łańcuchami interesów prywatnych mocarstw, Japonja nie ugięła się. Wręcz przeciwnie, zdając sobie sprawę, że do odważnych należy świat — odważyła się przeciwstawić Genewie.

Mimo zapewnień Japonji, że jej wojska ustąpią natychmiast po uspokojeniu się Mandżurji, dziś sprawa zdaje się być przesądzona. Państwo Wschodzącego Słońca zagarnęło Mandżurję, czyniąc z niej cesarstwo nibyto samodzielne, a w istocie oddane Japonji.

Co uczyni teraz liga narodów?

Dotychczasowa działalność ligi była pasmem błędów, szczególnie w stadium początkowym. Dziś opinia światowa zdaje się skłaniać nie w stronę tych co mają słuszość i prawo za sobą, to jest Chin, ale w stronę zwycięskiej Japonji.

Polityka poszczególnych członków rady ligi narodów dąży do pozostania w jaknajlepszych stosunkach z Japonją, nawet kosztem Chin i sprawiedliwości. Mistrzowska dyplomacja przedstawiciela Chin, d-ra Sze zmusza jednak radę ligi do ochrony ich praw.

O ile liga dąży do rozpatrywania konfliktu na zasadzie punktów 10 i 11 „Covenant'u”, Chiny woła zastosować tu paragraf 15 i 16. Różnica jest olbrzymia, bowiem te dwa ostatnie paragrafy Statutu ligi narodów przewidują sankcję, wynikającą z naruszenia pokoju przez członka ligi, sankcję niezwykle doniosłą, polegającą bowiem na wykluczeniu swego członka z ligi, natychmiastowe zerwanie z nim stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych i pomoc finansowa i zbrojna dla napadniętego, w tym wypadku dla Chin.

Wobec takich sankcji zdawałoby się że wojna jest prawie niemożliwa. Okazuje się jednak inaczej. Aparat ligi narodów skonstruowany jest w sposób, nie dający możliwości szybkiej i definitywnej ingerencji ze strony rady.

Konflikt chińsko - japoński jest, jak już zaznaczyliśmy w swoim czasie, nietylko wojną samą w sobie, ale i jako precedens. Od załatwienia tego konfliktu zależy przyszłość ligi narodów i rozpoczynającej się w lutym konferencji rozbrojeniowej.

Te dwa momenty kardynalne pozwalają przypuszczać, że rada ligi poddała tym razem choć w części swemu zadaniu i weźmie się energicznie do likwidacji groźnej zawieruchy wojennej na Dalekim Wschodzie.

JERZY KWEJT.

Dr. med.

**J. Herszfinkiel**

Chor. dzieci

przeprowadził się na ul.

Zieloną 8-a, telef. 111-87.



## Wyższe uczelnie otwarte Polacy po prawej, Żydzi po lewej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W myśl uchwały zebrania rektorów wyższych uczelni warszawskich, wczoraj w godzinach rannych wznowione zostały wykłady, ćwiczenia i zajęcia na uniwersytecie, politechnice, wyższej szkole handlowej, szkole

gł. gospodarstwa wiejskiego, szkole nauk politycznych itd.

Przy wejściach do uczelni sprawdzano dokładnie legitymacje wchodzących, by nie dopuścić do wewnątrz osób obcych. Studenci polacy, na uniwersytecie, politechnice i wyższej szkole handlowej przybyli nieco wcześniej i zajęli miejsca po

prawej stronie sal wykładowych pozostawiając lewą stronę dla studentów Żydów.

Naogół studentów Żydów przy było do uczelni bardzo mało. Wykłady na wszystkich uczelniach odbywają się normalnie i spokój nigdzie nie został zakłócony.



Czyste mydło — czysty  
zapach — czysta cera

# Konfrontacja Bartel - Czechowicz

## B. minister skarbu dementuje zeznania b. premiera, wobec czego obrona powołała go na świadka w procesie brzeskim

WARSZAWA, 21 listopada. Dużą sensację wywołał list, jaki ogłosił były minister skarbu p. Gabriel Czechowicz w

związku z zeznaniami b. premiera Bartla.

List ten w streszczeniu brzmi jak następuje:

### Oświadczenie p. Czechowicza

„Po przejrzeniu sprawozdań prasowych z 21 dnia rozprawy przeciwko b. więziom brzeskim, stwierdziłem, co następuje:

Na zapytanie p. posła Liebermana, czy istotnie b. minister skarbu Czechowicz miał, gdy chodziło o legalizację kredytów dodatkowych, drogę do sejmu zamkniętą, b. premier p. dr. Bartel oświadczył:

„Gdyby przyszedł z tem do mnie, toby napewno się okazało, że droga do sejmu nie jest zamknięta. Tak tłumaczyć się nie może. Wtedy minister składa tekę. Nie wydaje mi się, żeby minister miał płakać, że mu drogę zamykają, zamiast iść do mnie, jako do szefa rządu. Gdy bym go nie puścił, to on wyciąga kawałek papieru i składa dymisję. Nie wiem, co to za zarzut, ale ja niesłychaną ilość razy podawałem się do dymisji. Jak mi się coś nie podobało, to zaraz wyjmowałem papierek z zanadru i mówiłem: „Proszę, oto moja dymisja”.

W związku z powyższem znie wolony jestem przypomnieć treść listu mego z dnia 11 marca 1929 roku do sejmowej komisji budżetowej:

### List do komisji budżetowej

„Do sejmowej komisji budżetowej! W odpowiedzi na pytanie, zakomunikowane mi listem marszałka sejmu z dnia 9 marca r. b. mam zaszczyt przesłać odcisk listu mego do p. prezesa Rady ministrów, z dnia 12 lutego r. b. List ten, zawierający uzasadnienie podania mego o dymisję, świadczy o stosunku moim do sprawy legalizacji kredytów dodatkowych za rok 1927-1928. Wymienione w liście poprzednim podanie moje o dymisję, złożone zostało 16 listopada 1928 r. na skutek różnicy zdań trwającej od dłuższego czasu. Gdy pan premier Bartel uzależnił termin przedłożenia ustawy o dodatkowych kredytach od zamknięcia rachunkowych za rok 1927-28, ja ze swej strony, jako minister skarbu, uważałem przy spieszeniu legalizacji dokonanych wydatków za konieczne, niezależnie od prac nad zamknięciem rachunkami.

Jeżeliby komisja budżetowa, a następnie sejm (uchwała z dnia 5. VII 1928 r.) nie przyjął do wiadomości oświadczenia pana premiera, decyzyja moja co do dymisji byłaby wtedy nieodwołalną. Kompromisowe zaś stanowisko sejmu nie mogło nie wpłynąć na mój stosu-

nek do tej sprawy, a to tembardziej, że w grę wchodziły, jak nadmieniałem, poważne względy natury gospodarczej.

G. Czechowicz”.

### List do premiera Bartla

„Minister skarbu, Warszawa, 12 lutego 1929 roku.

Wielce Szanowny Panie Premierze! Przed trzema miesiącami, mianowicie 16 listopada 1928 r. miałem zaszczyt złożyć na ręce pańskie podanie o dymisję wraz z listem, uzasadniającym stanowisko moje w sprawie kredytów dodatkowych za rok 1927-28. Upewniał mnie wtedy p. premier, że nieprzedłożenie dodatkowych kredytów nie pociągnie za sobą poważnych konsekwencji, jakie już wtedy prze-

zennie były przewidywane. Obecnie sprawa ta przybrała najbardziej drastyczny charakter. Zapowiedziany bowiem przez kilka klubów poselskich wniosek o postawienie ministra skarbu w stan oskarżenia, mający nadto niewątpliwie widoki przyjęcia, spowodować może daleko idące konsekwencje dla konjunktury finansowej państwa, w szczególności dla podjętych przezemnie kroków w celu uzyskania ziemskiego kredytu długoterminowego na rynku francuskim. Wytoczenie ministrowi skarbu procesu o nielegalne wykonywanie budżetu i nieprzedkładanie sejmowi uskuteczonych ponad budżet wydatków do legalizacji, było by faktem niesłychanie sensacyjnym i o ile mi wiadomo, niespotykanym w dziejach Europy w ostatnich czasach. Łatwo sobie wyobrazić, jak ten fakt byłby wyzyskany przez wrogą opinię, tak wewnątrz kraju, jak i zagranicą. Powyższe względy zniewalały mnie do wniesienia ponownej prośby o dymisję. Niezależnie od tego stwierdzić muszę, że wytoczenie procesu b. mi-

nistrowi będzie mniej szkodliwe w skutkach dla państwa, niż czynienie.

G. Czechowicz”.

Nadmienić muszę, że na posiedzeniu rady ministrów w dniu 7 marca 1929 roku oba moje listy do p. Bartla z 16 listopada 1928 roku i 12 lutego 1929 roku zostały odczytane i fakt dwukrotnego zgłoszenia przezemnie dymisji na ile zasadniczej różnicy zdań w sprawie legalizacji kredytów dodatkowych nie był i nie mógł być przez p. Bartla kwestjonowany. Na tem samym posiedzeniu zostałem przez radę ministrów upoważniony do zakomunikowania komisji budżetowej przytoczonego wyżej listu z 12 lutego 1929 roku.

### Powody cofnięcia dymisji

Dlaczego jednak dymisję, zgłoszoną przezemnie 16 listopada 1928 roku, następnie cofnąłem?

Życie cyganerii Paryskiej. Bał artystów. Urok nocy na Montmartrze. Miłostki! Frywolność! Paryż przez pryzmat ulicy, oto tło filmu

# „Noce Paryskie”

(RIVE GOAUCHE)

reżyserji Aleksandra Kordy, w którym piękna MEG LEMONIER i

Henry Garat tworzą nieprzeciętną kreację Premiera wkrótce!

## Rozszerzenie zakazów dewizowych uchwalił parlament austriacki

Komisja główna parlamentu austriackiego uchwaliła nowe rozporządzenie dewizowe, zmieniające nieco dotychczasowe rozporządzenie. Zmiany obejmują głównie 2 sprawy, mianowicie sprzedaż papierów wartościowych, opiewających na walutę zagraniczną i handlu kruszcami szlachetnymi. Pierwotnie rząd zamierzał przeprowadzić sekwestr papierów wartościowych, opiewających na waluty obce, później jednak zaniechał tego. Uchwała komisji głównej stanowi, że wpływy ze sprzedaży udziałów i procentów za papiery wartościowe muszą być podobnie jak wszystkie inne środki płatnicze oferowane Austriackiemu Bankowi Narodowemu, lub też wypłacane w szylingach. Postanowienie to nie dotyczy jedynie austriackiej pożyczki ligi narodów. Co do handlu kruszcami szlachetnymi, to no-

we rozporządzenie ustala, iż monety złote i srebrne mogą być kupowane i sprzedawane tylko po cenie nominalnej. Handel innymi monetami złotymi, które nie są uważane za środki płatnicze zagraniczne,

Dyr. W Gerlicz  
i K. Scheibler  
u ministra robót  
publicznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister robót publicznych inż. M. Norwid - Neugebauer przyjął w dniu 20 bm. pp. W. Gerlicza i K. Scheiblera w sprawie łódzkich kolejek dojazdowych.

ne, dopuszczalny jest tylko na podstawie pisemnego pozwolenia Austriackiego Banku Narodowego. Złoto i srebro oraz platyna w stanie nieobrobionym mogą być składane w Banku na rzecz cudzoziemca lub wysyłane zagranicę tylko po uzyskaniu zgody Austriackiego Banku Narodowego. Zakup złota, srebra i platyny zagranicą, jak również zastawianie tych kruszców, dozwolone jest dopiero po uzyskaniu zgody Banku Narodowego. Nowe rozporządzenie dewizowe rozszerza poza to postanowienia karne. Rząd przewidywał w projekcie ustanowienie kary przeciwko rozpowszechnianiu niepokojących pogłosek o stanie waluty austriackiej. Na wniosek socjal-demokratów, którzy obawiali się, by przepis tego nie użyto przeciwko dziennikom, postanowienie to uchylono.

Zostałem na prośbę p. Bartla dopiero wtedy, gdy sejm uchwałą z dnia 5 grudnia 1928 roku przyjął do wiadomości oświadczenie premiera, iż rząd przedłożył kredyty dodatkowe za rok 1927-28 do ustawowego zatwierdzenia.

Sejm nie uważał wtedy sprawy za nagłą i żadnego terminu nie wyznaczył. Trudno więc było odemnie wymagać, ażebym był bardziej sejmowym, niż sam sejm. Przyspieszyłem jednak prace nad zamknięciem rachunkowymi za rok 1927-28 i złożyłem je Najwyższej Izbie Kontroli już w pierwszych dniach marca 1929 roku, co stanowi chyba rekordową szybkość, gdy się zważy, że za czasów mego urzędowania zostały odrobione zaległości za wszystkie lata poprzednie.

Śmiem więc twierdzić, że jeszcze przed zapadnięciem uchwały sejmu dnia 12 marca 1929 roku o postawienie mnie w stan oskarżenia, możliwym było przedłożenie sejmowi dodatkowych kredytów, uzgodnionych nawet w myśl koncepcji p. Bartla z zamknięciami rachunkowymi.

Wystarczyłoby nawet — jak to zeznał przed Trybunałem Stanu marsz. Daszyński, wyznaczenie przez rząd wiążącego terminu.

O ile jednak premier Bartel tego nie uczynił, a jednocześnie sprzeciwił się złożeniu przezemnie sprecyzowanej obietnicy w tym przedmiocie, to konsekwencje, jakie na mnie spadły, upoważniły mnie w zupełności do ujawnienia przed sejmową komisją budżetową przytoczonych na wstępie faktów, co uznaję też za słuszną ówczesną radę ministrów.

G. Czechowicz.

### Powołanie na świadka i konfrontacja

Obrona po zapoznaniu się z treścią listu p. Czechowicza na pewno wyzyska ten moment, i jak krąży pogłoski postawi wniosek o wzwanie p. Czechowicza na rozprawę. B. minister skarbu po trzech latach może dostarczyć dużo ciekawego materiału dla samej sprawy. Możliwa jest, jak opowiadają, nawet ewentualna konfrontacja pomiędzy p. Czechowiczem a p. Bartlem. Już sama zapowiedź takiej konfrontacji wywołała w sędziach olbrzymią sensację. P. Bartel powołany byłby po raz wtóry ze Lwowa. Ostatyczny głos w tej sprawie ma p. Lieberman, z którym obrońcy odbędą naradę.



# Brzydkie wyrazy na sali sądowej

## Świadkowie pos. Sawickiego malują mizerję życia na kresach

**Marchlewski, Seyda, ks. Panaś, Głabiński, Stroński, Zuławski, Rataj, Rybarski i Thugutt zeznają jutro w procesie brzeskim**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z pośród dwudziestu kilku dni rozprawy dzień wczorajszy przedstawia się najmniej ciekawie, bowiem przeznaczono do badania jedynie 40 świadków odwodowych oskarżonego Sawickiego. Przed posiedzeniem chłopscy świadkowie zebrał się na podwórku sądowym, otaczając obrońcę Sawickiego adw. Ujazdowskiego. Moment ten uwiecznił fotograf, zwracając się do kmiotków o przyjemny wyraz twarzy.

### Świadek — student

Listę świadków rozpoczyna student KONSTANTY ŚWISTUN, który był współpracownikiem Sawickiego i jego towarzyszem na terenie Białegostoku.

Podczas całego zeznania Sawicki siedzi wysunięty aż poza balustradę i skrzętnie notuje sobie w zeszytach każde słowo.

Pozostali oskarżeni nie ineresują się temi zeznaniami. Witos przegląda jakieś akta, Barlicki i Mastek czytają gazety. Ciołkosz rozgląda się po sali. Posła Liebermana wogóle nie ma.

Lawy obrońców świecą pustkami. Siedzi tylko kilku adwokatów, wśród nich obrońca p. Sawickiego. Świadka Świstuna wypytuje adw. Ujazdowski. Świstun opowiada sze roko o wiecu w Krzemienicy, na którym, wedle zeznań świadka oskarżenia, SAWICKI MIAŁ NAPAĆ NA KOŚCIÓŁ KATOLICKI i atakować tamtejszego proboszcza ks. Malinowskiego.

— Czy jest tam kościół narodowy? — pyta adw. Ujazdowski.

— Jest w Podbłociu, o 5 klm.

— A co ludność mówi o powstaniu tam kościoła narodowego?

— Ludność mniema — odpowiada świadek — że kościół narodowy powstał wskutek ZŁEJ DZIAŁALNOŚCI KS. MALINOWSKIEGO I BISKUPA MICHALKIEWICZA Z WILNA.

### Bojówka tercjarerek

Dalej świadek opowiada, jak to ks. Malinowski zorganizował BOJÓWKĘ TERCJAREK, KTÓRA ZGNILEMI JAJAMI OBRZUCIŁA UCZESTNIKÓW WIECU SAWICKIEGO, co posła Sawickiego ogromnie wzburzyło i odtąd rozpoczęły się jego wystąpienia przeciwko księdzu.

Adw. Gardowski: — Czy pos. Sawicki mówił o konieczności obrony prawa i konstytucji?

— Tak. Poseł Sawicki jest wielkim wielbicielem konstytucji marcowej. Nawoływał do jej obrony.

— A czy mówił o latarniach?

— Słowo latarnia wogóle użyte nie było.

— A czy mówił o komunizmie?

— Owszem. Krytykował go, mówiąc, że jest szkodliwy dla chłopów.

— Na wiecach swoich — twierdzi świadek — poseł Sawicki nawoływał do skupiania się pod wspólnym sztandarem chłopów białoruskich i polskich. Na wiecu w Porozowie zdarzyło się zajście. Chłopi zachowywali się agresywnie względem zastępcy starosty. Dopiero interwencja posła Sawickiego uspokoiła wzburzoną nastroj zebranych.

### Taka sama, jak milicyjna

Świadek zeznaje, że w czasie wyborów 1928 roku, partje opozycyjne miały trudności przy agitacji.

Pos. Sawicki był aresztowany. Świadek był aresztowany również podczas obecnych wyborów.

Adw. Czernicki: — Czy pos. Sawicki namawiał do nieplacenia podatków?

— Nie, nigdy.

Prok. Grabowski prosi o zaotowanie w protokule o nowej wersji bojówkarskiej, a mianowicie o „bojówce tercjarerek”.

Adw. Berenson: — Ona jest taka sama, jak ta milicyjna.

### Min. Zaleski u premiera Laval

PARYŻ, 21 listopada. (Pat.) — Premier Laval przyjął ministra Zaleskiego.

### Zdolność płatnicza Rzeszy

będzie badana przez specjalną komisję

BERLIN, 21 listopada. (Pat.) Ogłoszony został memoriał rządu Rzeszy, zawierający wniosek o zwołanie specjalnej komisji doradczej, przewidzianej w planie Younga, dla zbadania zdolności płatniczej Niemiec.

### Wznowienie rokowań o polsko-sowiecką nieagresję

MOSKWA, 21, 11. (PAT). Dziś wieczorem podano do wiadomości korespondentów zagranicznych komunikat w sprawie wznowienia rokowań polsko-sowieckich o pakt nieagresji.

ŚWIADEK opowiada dalej o terrorku wyborczym, o aresztowaniu rodziny Sawickiego, a gdy zaczyna mówić, jak go traktowano w więzieniu, przewodniczący przerywa mu.

PRZEW.: — To do sprawy nie potrzebne.

ADW. UJAZDOWSKI: — To charakteryzuje terror w Białostokiem.

### Polewali...

ADW. CZERNICKI: — Czy zna pan wypadki terroru względem Sawickiego?

— Tak, na jedno zebranie strzelcy w mundurach przynieśli wodę w kubkach, brudy najgorsze, zbierane od tygodnia i tem NARÓD PO LEWALI.

— Czy terror był?

— Terror był dość straszny, bowiem sam o sobie, co było we wsi. Gdy przyjechałem tam, ażeby pomówić z gospodarzami ŻOŁNIE

RZE OTOCZYLI DOMOSTWO Z GRANATAMI.

Powiedzieli mi: — „PAN JESTEŚ ARESZTOWANY”, odprowadzili mnie i zaczęli bić kolbami. Wołali przytem: „BIĆ TYCH...”

Tu świadek Trochim wykrzykuje BARDZO BRZYDKIE WYRAZY, od których wędną uszy. Pannie obecne na sali pochylają głowy.

ADW. LANDAU: — A fe, a nieładnie.

### Jutrzejści świadkowie

Poniedziałkowe posiedzenie sądu będzie niezwykle interesujące; zeznawać będą najważniejsi świadkowie polityczni, a więc b. rektor U. J. sen. Marchlewski, sen. Seyda, b. sędzia sądu najwyższego Mogilnicki, b. kapelan legionowy ks. Panaś, sen. Kulerski, sen. Głabiński, p. St. Stroński, b. wicemarsz. pos. Zuławski, b. marsz. Rataj, pos. Rybarski oraz St. Thugutt.

### Giełda wełny w Sydney



gromadzi przedstawicieli firm zagranicznych całego świata.

### Dziś wybory do sejmiku w okręgu Przemyśl—Sanok—Krosno

Wobec unieważnienia przez sąd najwyższy wyborów do sejmiku w okręgu wyborczy Nr. 48 — Przemyśl — Dobromil — Sanok — Brzozów — Krosno, odbędą się w tym okręgu dziś, w niedzielę, dnia 22 b. m. wybory ponowne.

Listy kandydatów, zgłoszonych do poprzednich wyborów, stają do wyborów ponownie: 1 — BB, 4 — ND, 5 — Bund, 7 — Centrolew, 11 — Ukraińcy i Białorusini, 14 — żydzi i lista komunistyczna Nr. 24 z b. posłem Łańcuckim przebywają-

cym od kilku lat w Rosji.

Na terenie przemyskiego okręgu wyborczego jest uprawnionych do głosowania ponad 268,000 osób, z których przy poprzednich wyborach skorzystało z prawa wyborczego ponad 202,000 osób. Z tej liczby 92,522 głosy padły na listę Nr. 1 i dały jej 4 mandaty. Lista ukraińska zgrupowała 42,426 głosów, uzyskując 1 mandat i lista stronnictw Centrolewu — 38,233 głosów i również 1 mandat.

Największą atrakcją sezonu

będzie film

# „MARADU”

w „LUNIE”.

### Szkoła wynalazców w Tokio



postawiła sobie za cel rozwijanie zdolności odkrywczych u młodych chłopców.

### Japończycy opuszczają Cicikar ale nie zgodzą się na zawieszenie broni

WASZYNGTON, 21 listopada (Pat.) — Ambasador japoński powiadomił sekretarza stanu Stimsona, że wojska japońskie zostaną w krótkim czasie wycofane z okolic Cicikaru. Niektóre oddziały zostały już wysłane, inne w odpowiednim czasie zostaną przetransportowane na południe.

Z Paryża donoszą, że wysiłki

rady ligi w celu załagodzenia konfliktu są bezowocne. Japonia nie zgadza się na zawieszenie broni, gdyż uważa, że niema wojny.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano naczczko szklanke naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żąd. w apt.

### Mec. Śmiarowski okradziony w pensjonacie Górewicza w Otwocku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przykra przygoda spotkała znane go adwokata warszawskiego, — mecenasa Eugenjusza Śmiarowskiego, bawiącego z matronką na kilkudniowym odpoczynku w Otwocku.

Mecenas zamieszkał w willi-pensjonacie p. Górewicza. Onegdaj wieczorem korzystając z chwilowej nieobecności pp. Śmiarowskich przez okno dostali się złodzieje.

Gdy po kilku minutach mecenas zaszedł do swego pokoju, stwierdził z przerażeniem brak futer, gar deroby, bielizny i biżuterji.

Dwu wywiadowców rewidując

wagony pociągu idącego z Otwocka do Warszawy, w przedziale I klasy spostrzegło kilku podejrzanych osobników.

Podejrzani ci pasażerowie na widok wywiadowców, zaryzykowały skok w pełnym biegu pociągu i w ciemnościach nocy zbiegli.

W porzuconych przez włamywaczy tobołkach znajdowały się skradzione mecenasowi wszystkie rzeczy.

Pomimo iż pociąg zatrzymano i wszczęto pościg i ostrzeliwano uciekających rąbusiów udało im się dzięki nierówności terenu i ciemnościom zbiec.



Arydzielo genialnego reżysera

Cecilia B' de Mille'a

# MADAM SZATAN

wkrótce

w Grand Kinie

## Z życia stowarzyszeń

### „DANTE ALIGHIERI”

Zarząd Towarzystwa zawiadamia, że z dniem 15 listopada r. b. biblioteka towarzystwa przeniesiona została do własnego lokalu przy ul. Piramowicza Nr. 15.

Zarząd organizuje nowe kursy języka włoskiego dla początkujących i zaawansowanych oraz wieczory konwersacyjne.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje bibliotekarka towarzystwa w środy od godz. 6 do 7 i w soboty od godz. 12 do 1 pop. (ul. Piramowicza Nr. 15).

### Z KOLA EKONOMISTÓW STOW. I. ARCH.

W kole Ekonomistów przy Stow. Inż. Arch. (Ewangelicka 9) odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bież. mies. o godz. 21 wieczór dyskusyjny na temat ostatnich wydażeń gospodarczych.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

# Straszna katastrofa w kopalni

1.000 górników odciętych od świata. — 25 zabitych

LONDYN, 21 listopada. (Tel. wł.) — W Doncaster (hrabstwo York) nastąpił dziś w nocy katastrofalny wybuch w kopalni węgla kamiennego Bentley.

Od kilku godzin szyb płonie. Co chwila następują nowe wybuchy podziemne, przyezem słu pny ognia wydobywają się z ko-

palni, oświetlając czerwoną łuną okolice.

Dostęp jest możliwy jedynie przez inne szyby. W akcji ratowniczej biorą udział ekipy sąsiednich kopalni.

LONDYN, 21 listopada. (Tel. wł.) — Dotychczas z kopalni w Bentley wydobyto 18 trupów.

## „IRENIT”

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA  
PRZEPISYWANIE  
NA MASZYNIE  
POWIELANIE  
DRUKÓW

## W kraju Mussoliniego sportowcom nie wolno udzielać wywiadów

Przed niedawnym czasem obrodował zarząd włoskiego związku piłki nożnej, który powziął szereg ważnych decyzji. Przedewszystkiem zabroniono wstawiania do reprezentacji narodowej importowanych graczy. Na liście tych ostatnich znajdują się takie nazwiska, jak Orlandini, Stabile, Giudicelli, Bolanco, del Debbio, Sera-

fini, Rizetti, Scarone, de Maria, Maglio, Monti i Petronz. Jak wi dzimy, są to nazwiska najslyniejszych graczy świata.

Pozatem powzięto ciekawą decyzję, mianowicie zabroniono kategorięcznie wszystkim graczom, należącym do związku, udzielania wywiadów, jakoteż pisania artykułów prasowych na temat footballu.

Akeja ratownicza w toku.

Wskutek zaważenia się sztolni na wyższych piętrach, około 1.000 górników zostało odciętych od świata. Łada chwila spodziewane jest dotarcie kolumn ratowniczych do uwieczonych górników.

LONDYN, 21 listopada. (Tel. wł.) — O godz. 9 m. 20 kolumny ratownicze zdołały przedostać się do niższych pięter kopalni, gdzie znajdowali się odcięci od świata górnicy. Wydobywanie ich na powierzchnię trwa. Wszyscy są ogłuszeni, lecz nie zatruci gazem. Dotychczas stwierdzono wśród nich brak siedmiu, którzy prawdopodobnie ponieśli śmierć obok 18 odnalezionych poprzednio zabitych.

Dziedziniec w kopalni Bentley jest obstawiony przez kordon policji. W chwili, gdy windy zaczęły pracować, dowożąc ocalonych górników, tłum kobiet przerwał kordony i wdari się do kopalni. Policja z trudem przywróciła porządek.

Pożar szybu jest już umiejscowiony. Górnicy przebyli pod ziemią 5 godzin, całkowicie odcięci od świata. Katastrofa nastąpiła wskutek wybuchu gazu. Jak się zdaje ogólna liczba ofiar wyniesie około 25 osób.

## Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych!  
**GEHENNA MIŁOŚCI**

Wspaniały dramat salonowo-erotyczny w 10 akt. z życia emigracji rosyjskiej.

W rolach głównych:  
bożyszcze kobiet **Iwan Petrowicz**  
kussaco **Vivian Gibson**,  
piękna **Evi Eva**, wytworny uroczą **Bruno Kastner** i niezrównani **Georg Aleksander, Hans Junkerman**.

Początek o godz. 4. W sobotę i niedzielę o 12.

## Otwarcie świetlicy strzeleckiej w Zgierzu

W Zgierzu odbyło się otwarcie i poświęcenie nowej świetlicy strzeleckiej.

W akcie otwarcia wzięli udział: starosta powiatowy i zarazem prezes powiatu Z. S. ob. Rzewski, komisarz rządu star. Muszyński, kmtd. P. P., burmistrz miasta, Świercz, dyrektorzy miejscowych szkół średnich, przedstawiciele szeregu organizacji oraz delegat zarządu i k-mdy okr. Z. S. prof. Jakóbczyk.

Podpisy do pamiątkowej księgi świetlicy złożyli starostowie i przedstawiciele zarządu okręgu. Po poświęceniu odbyło się skromne śniadanie.

Szereg odśpiewanych pieśni legjonowych i strzeleckich zakończył tę miłą uroczystość.

# Człowiek czy szatan?

Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych

## XIV. W Berlinie i w Budapeszcie

W ciągu następnych dni prezydium policji budapeszteńskiej jest wprost zasypywane doniesieniami, mającymi wskazywać sprawcę. Również w Berlinie spada istny deszcz podejrzeń, doniesień i oskarżeń. Wielka nagroda jest pokusa dla pewnej kobiety, która denuncjuje własnego męża. Urzędnicy w Berlinie i Budapeszcie uginają się wprost pod ciężarem pracy, polegającej na sprawdzaniu śladów.

W Budapeszcie jakaś kobieta oskarża kilku mężczyzn. Twierdzi ona nawet, że była obecna przy wykonywaniu zamachu. Po kilku dniach okazuje się, że jest to obłąkana. W ten sposób nawiązują się nici, które nożyce rzeczywistości szybko przecinają. Niby piasek w klepsydrze rozplywają się kolejno wszystkie ślady.

Podczas gdy w Berlinie absolutnie nie nie pozostaje, policja kryminalna w Budapeszcie trzyma się kurczowo jednego nazwiska: Sylwester Matuszka. Nie ma dotychczas żadnego szcze-

gółu, któryby wskazywał na jakikolwiek jego związek ze sprawą. Ale zeznania świadków i niezwykłe przechwaki tego człowieka w każdym razie do tego stopnia zastanowiły komendanta policji kryminalnej dr. Hetenyi i radcę policyjnego dr. Schweinitzera, że wysłali oni inspektora delektywów Piotra Haina do Wiednia z poleceniem uderzenia dyrekcji policji w Wiedniu, aby jeszcze raz zarządziła energiczne poszukiwania Sylwestra Matuszki. Z Wiednia ma Hain pojechać do Berlina, aby tam nawiązać osobisty kontakt z policją kryminalną, celera wspólnego poszukiwania sprawców zamachu.

Po przyjeździe do Berlina Hain łączy się telefonicznie z dr. Hetenyi w Budapeszcie. Oświadcza, że w Wiedniu osobiście przesłuchiwał Matuszkę. Miał polecenie zapytania Matuszki, co ten miał do roboty w Budapeszcie, bowiem musiał przecież być w Budapeszcie, jeśli jechał pociągiem z tego miasta do Wiednia. Matuszka odpowiedział, że do Budapesztu sprowadził go sprawy handlowe. Posiadał on ongiś dom w Budapeszcie i wobec tego łączy

ty go ze stolicą Węgier rozmaite sprawy. Wyłożył to Hainowi bardzo pewnie i nonszalancko. Ale detektywy nie zadowolili się tą odpowiedzią. Chcieli się dokładnie dowiedzieć od Matuszki, w jakim hotelu mieszkał w Budapeszcie. Pytany odpowiedział:

— W hotelu Bristol i w hotelach B. i T.

Pozatem detektyw nlezego się z rozmowy z Matuszką nie dowiedział.

Ale ta rozmowa telefoniczna zdenerwowała komandanta Hetenyiego. Cóż to był za dziwny człowiek? Mieszka w feudalnym hotelu „Bristol”, będącym jednym z najbardziej luksusowych zakładów stolicy, a jednocześnie mieszka w hotelach B. i T., właściwie zajazdach najniższego rzędu.

## XV. Dzień w 3 hotelach

Dr. Schweinitzera również bardzo dąwi to dziwne zestawienie. Udaje się on natychmiast do pięknego hallu hotelu „Bristol” i stwierdza: Sylwester Matuszka rzeczywiście mieszkał w tym hotelu 3-go września. Ale portjer uśmiecha się dyskretnym uniechem hotelowych portjerów we wszystkich stolicach. Szybko wychodzi na jaw, że Sylwester Matuszka bynajmniej nie sam mieszkał w „Bristol”. W sąsiednim pokoju spała piękna kobieta ze

Szwajcarii, którą Matuszka poznał dopiero w pociągu z Wiednia do Budapesztu. Dwa dni spędził w „Bristolu” Matuszka ze swą znajomą.

W głębokiej zadumie jedzie dr. Schweinitzer z jasno oświetlonego hallu hotelu „Bristol” do ciemnych stęchłych portjerni obu zajazdów. Natychmiast otrzymuje informację. Tak jest, Sylwester Matuszka mieszkał tutaj. W jednym z zajazdów zatrzymał się 3-go, w drugim 4-go.

— Czwartego? — mówi dr. Schweinitzer. — Czy pan się aby nie myli?

Zastanawia się przytem, że Sylwester Matuszka 3-go i 4-go mieszkał jeszcze w luksusowym hotelu „Bristol”. Właściciel hotelku nie myli się jednak i potwierdza swe dane. Już w dniu czwartego mieszkał tutaj Matuszka.

— Sam?

W obu hotelikach portjerzy uśmiechają się.

— Do nas, panie doktorze, — odpowiadają, — rzadko, a raczej nigdy nie przychodzi mężczyzna bez towarzystwa.

Bliższe poszukiwania wykazują, że Matuszka w obu zajazdach mieszkał z dziewczętami, które zaczęli prosto na ulicy.

Matuszka jednego dnia, w którym z piękną kobietą z najlepszych sfer towarzyskich mieszkał w eleganckim hotelu, jednocześnie w dwóm prostytutkami wynajmował pokoje w małych zajazdach, że mieszkał jednocześnie w dwóch hotelach! krążył między dwiema krainościami.

Czy w ten sposób da się wszystko wytłomaczyć? Ale czyżby Sylwester Matuszka był mężczyzną, żyjącym wyłącznie dla kobiet? Człowiekiem, które go jedynym zadaniem jest donuzaneria? Ze lubił przechwaki, aby się kobietom podobać? Czyżby to miało być rozwiązaniem?

Sylwester Matuszka jest żoną ty. Inspektorowi policji śledczej Hainowi dawał on takie ryzykowne informacje w sprawie swego pobytu w Budapeszcie, oczywiście tylko dlatego, ponieważ chciał ukryć przed swoją żoną, że uganiał się tam za dziewczętami.

Możliwe, że takie właśnie będzie rozwiązanie. Nawet jest to prawdopodobne. Ale pomimo tego prawdopodobieństwa obydważy urzędnicy policji kryminalnej w Budapeszcie nie mogą się opędzić od postaci tego dziwnego człowieka. Wreszcie dr. Schweinitzer jedzie osobiście do Wiednia, aby się bezpośrednio zebrać z Sylwestrem Matuszką.



## Humor zagraniczny



## Optymizm

- Jak się świadek nazywa?
- Adela Szypczykowska.
- Ile lat?
- 63.
- Zameżna?
- Jeszcze nie!

## Wiadomości bieżące

## 2.500 bezrobotnych otrzyma ciepłą odzież

Grodzki komitet do spraw bezrobocia w Łodzi zgodnie z nakreślonym planem przeprowadził na terenie m. Łodzi zbiórki odzieży, bielizny i obuwia. Zbiórka ta dała b. dobre wyniki, co dowodzi, że ofiarne społeczeństwo łódzkie, jak zawsze czule na niedolę bliźniego i tym razem nie zawiodło pokładanej w niem nadziei. Dzięki takiemu przychylnemu ustosunkowaniu się do akcji — Grodzki Komitet będzie mógł oddać do dyspozycji biura rozdzielczego wojewódzkiego komitetu materiały odzieżowe, które obdzielonych zostanie około 2500 osób.

W związku z powyższym prezydium grodzkiego komitetu składa serdeczne podziękowanie P. P. Ofiarodawczyniom i Ofiarodawcom za prawdziwie obywatelskie przyjęcie z pomocą poczynaniom Grodzkiego Komitetu w związku z kłaską bezrobocia.

Dr. med.

## REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie dżartermją i elektroterapią  
POŁUDNIOWA 28  
tel. 201-93

Od 8—11 rano i od 5—8 w.  
W niedziele od 9—1

## Spis poborowych rocznika 1911

Wszyscy mężczyźni rocznika 1911, którzy z jakichkolwiek ważnych powodów nie zgłosili się w wyznaczonych terminach do spisów poborowych, mogą dokonać zgłoszeń najpóźniej do dnia 30 listopada r. b. w biurze wojskowym (ul. Zawadzka 11), w godzinach od 8 do 15-ej, w soboty od 8 rano do godziny 13 m. 30.

Prywatne

## POGOTOWIE LEKARSKIE

Zielona 6. **12-333**  
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerzyjno-ginekologiczna.

## Cmentarzysko odkryte pod Łodzią

pochodzące z przed trzech tysięcy lat

Prace wykopaliskowe Muzeum Etnograficznego

Dwa ubiegłe lata wniosły życiu kulturalnemu Łodzi znaczne uzupełnienie, wyrażające się rozszerzeniem i modernizacją muzealnictwa miejskiego. Przeprowadzona przez miasto reforma muzealnictwa mimo, że, jak dotychczas, ma charakter raczej strukturalny, aniżeli rzeczowy, pozwoliła już nowym placówkom wnieść miastu znaczny dorobek. Ponieważ zbiory miejskie miały charakter par excellence małomiasteczkowy, przeto dorobek ów ma wartość wielokrotnego ich pomnożenia. Pragnę na tem miejscu poinformować czytelników o pracach muzeum etnograficznego.

Powołane do życia z początkiem roku bieżącego muzeum to ma za zadanie skupianie i użytkowanie materiału do etnografii i prehistorji krajowej. Obok spełnienia swych zadań dydaktycznych muzeum etnograficzne stanowi placówkę o charakterze konserwatorskim, powołaną do opieki nad zabytkami etnograficznymi i archeologicznymi i do prowadzenia odnośnych prac badawczych. W danej chwili przedstawia ono pracownię przygotowaną, bowiem odziedziczony po dawnym ogólnym muzeum miejskim szczytliwy zbiorek eksponatów etnograficznych i prehistorycznych dalekim był od miara trzonu zbiorów muzeum tego rodzaju. Trzeba było więc się spieszyć, aby nie uzupełnienia braków w całościach poszczególnych kolekcji, ale tworzenia ich od gruntu.

Niestety pierwszą kroki pracownicy naukowej muzeum zbiegły się z okresem niezwykle ostrych kompresji budżetowych zarówno budżetu miejskiego, jak i budżetu zasiłkowego departamentu nauki ministerstwa oświaty. Zawiodły również rachuby na zasiłki samorządów powiatowych, co w rezultacie zmusiło kierownictwo muzeum do zaniechania myśli o zakupie zbiorów, a tem samem musiała odejść na plan dalszy normalna działalność oddziału etnograficznego. W szczęśliwszym położeniu znalazł się oddział archeologiczny. Na losach prac w tym zakresie zaważyło przeznaczenie do dyspozycji muzeum przez urząd wojewódzki dość poważnej sumy z funduszu na zatrudnienie bezrobotnych. Rozwiązało to sprawę kosztów robocizny i umożliwiło uruchomienie robót wykopaliskowych na poważniejszą skalę. Stanowiącym urzędu wojewódzkiego w powyższej sprawie zasługuje na szczególne uznanie jako jeden z pierwszych u nas w tym zakresie efektywny przejaw do-

brej woli władz administracyjnych, traktowany nie okolicznościowo, a z myślą stałości. W ten sposób wysiłki miasta w tej zaniedbanej do niedawna dziedzinie gospodarki miejskiej odnośnie muzeum etnograficznego zostały sprzęgnięte z aktywnością województwa. Należy mieć nadzieję, że będzie to miało wpływ na właściwe położenie przez samorządy powiatowe swych obowiązków w stosunku do studiów terenowych i do opieki nad zabytkami współczesnej i przedziejowej kultury ludowej.

Wybór terenu dla tegorocznych prac oddziału archeologii prehistorycznej padł na powiat łęczycki jako jeden z najgorzej zbadanych. Powołana do ich przeprowadzenia ekspedycja wykopaliskowa składała się

ze zmiennej liczby 3 — 6 osób personelu naukowego i zatrudniała od dwudziestu kilku robotników. Przez czas swej pracy od połowy lipca po dzień dzisiejszy ekspedycja zdołała wyekspluatować kilka cmentarzysk przedhistorycznych, najbardziej zagrożonych zniszczeniem.

Pierwszem było cmentarzysko w Sierpowie pod Łęczycą, przekopane wspólnie z zakładem archeologii prehistorycznej uniwersytetu warszawskiego pod kierunkiem prof. uniwersytetu warszawskiego dr. Włodzimierza Antoniewicza. Było to cmentarzysko z III okresu epoki brązu, datowanego u nas na wiek 12 przed Chrystusem. Cmentarzysko dostarczyło cennego materiału do studiów nad t. zw. kulturą łużycką, stanowiącą przed-

miot ożywionych dyskusji w nauce europejskiej. Uzyskany materiał potwierdził związki genetyczne tej kultury z terenami naddunajskimi i czarnomorskimi, przyczyniając się do oddalenia dawnych niemieckich poglądów na tę sprawę, za barwionych łąką patriotyczną i odbiegających od obiektywizmu naukowego. Następnie cmentarzysko w Błoniu dostarczyło materiału z tegoż samego okresu, bogatszego od zabytków sierpowskich. Równolegle z przekopaniem cmentarzyska w Błoniu wyekspluatowano pozostałą resztę zniszczonego cmentarzyska w Zabokrzekach, również ze środkowego okresu epoki brązu.

Jako ostatnie odsłonięto cmentarzysko w Tumie - Witaszewicach. Są tam zabytki z t. zw. okresu lateńskiego, t. j. z młodszego okresu żelaza, z fazy odpowiadającej drugiemu wiekowi przed Chrystusem. Groby reprezentują nader interesujący zespół kulturalny, charakterystyczny dla zaklętych wieków tych czasów. Na tym samym terenie znajdowały się groby z okresu rzymskiego, a więc o 300 do 400 lat późniejsze. Zgromadzony materiał, głównie ceramiczny (urny, przystawki grobowe i klosze gliniane), a w mniejszym stopniu brązowy i żelazny (dodatki grobowe, jak: ozdoby toaletowe, narzędzia i broń) będzie przez okres zimowy przedmiotem zabiegów pracowni preparatorskiej i stopniowo oddawany do użytku publicznego. (Patrz zdjęcia w dzisiejszym dodatku ilustrowanym).

Prace ekspedycji wykopaliskowej oddziału archeologii prehistorycznej w pierwszym roku działalności pracownicy naukowej muzeum postępowały w warunkach nie do wiary trudnych.

Uruchomienie tych prac eksploatacyjnych w tym roku zawdzięczać należy ofiarności do kooptowanego personelu naukowego, który w imię obowiązku wobec wiedzy i kultury narodowej, ofiarował swą pracę bezinteresownie, przystając na niezwykle skromne i przykre warunki pobytu na terenie wykopalisk. Winieniem z tego powodu wyrazić swą wdzięczność współpracownikom naukowym zakładu archeologii prehistorycznej uniwersytetu warszawskiego z p. prof. Wł. Antoniewiczem na czele oraz p. dr. Janinie Krajewskiej i p. dr. H. Cehakównie.

Należy mieć nadzieję, że i zamózn sferę społeczeństwa zechcą wziąć udział w ochronie zabytków prehistorycznych, dając tem wyraz swych zainteresowań umysłowych. Wypada mi zauważyć fakt, że z inicjatywy p. starosty H. Ostaszewskiego i p. dr. Żółkowskiego z Łęczycy ma zostać utworzone grono przyjaciół odnośnych prac konserwatorskich na terenie ziem łużyckich; z doraźnym zadaniem pokrycia deficytu z tegorocznych prac wykopaliskowych i dostarczenia środków na preparację zabytków z tegorocznego pionu.

Jan Manugiewicz.

Czy skłonny jesteś do przeziębień?  
Szybkie i pewne uzdrowienie.

„To tylko przeziębienie” często usłyszeć można. Częściej jednak, niż jak się zwykle przypuszcza, powstają z przeziębienia tak ciężkie schorzenia, jak śródmożkowe bóle reumatyczne, rwania w stawach, gorączka katarowa, grypa chroniczne bóle głowy i neuralgia, które już później stałe dręczą człowieka. Należy więc koniecznie w porę temu zapobiec. Zupewnie nieszkodliwym środkiem, który w tych wypadkach służy skuteczną i niezawodną pomocą są tabletki Togonal. Po zażyciu Togonalu w stadium początkowym znikają natychmiast chorobliwe objawy. Togonal w zarodku zwalcza te niedomaganie i dlatego również w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy tego środka nadszpedzanie pomyślnie rezultaty. O swych doświadczeniach poczynionych z Togałem pisze nam p. B. Ancelewicz, Wilno, Piaski 35 m. in.: po zażyciu kilku opakowań Togonalu

pozbyłem się zupełnie dręczących mnie od lat reumatycznych bólów nerwowych, z których dotąd w żaden sposób wyleczyć się nie mogłem. W przypadku ciężkiego przeziębienia (influncji) zastosowałem Togonal ze znakomitą wynikiem. Również bóle głowy usunął Togonal szybko i pewnie, a dlatego też dbam zawsze o to, by Togonalu nigdy nie zabrakło w mojej apteczce domowej. Wszyscy cierpiący zgodnie utrzymują, że tabletki Togonal działają szybko i pewnie przy reumatyzmie, podagrze, bólach w krzyżu, bólach nerwowych i głowy oraz wszelkiego rodzaju przeziębieniach. Jeśli ponadto przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu słynnych profesorów Togonalu ordynuje, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. Togonal winien znajdować się w każdym domu — każdy powinien mieć Togonal stale przy sobie. We wszystkich aptekach.

## Wizja lokalna

w „salonie sportowym”

W związku z decyzją p. prokuratora Mandeckiego o przekazaniu sprawy Karelickiego kompetencji sądu zwykłego do wiadujemy się nowych szczegółów.

Sędzia śledczy II rewiru p. Grzesiowski w poniedziałek dn. 23 b. m. przystępuje do przeprowadzenia śledztwa w trybie zwykłym, w toku którego zbadani zostaną świadkowie, którzy dotychczas przesłuchiwanymi byli jedynie przez władze policyjne. Prawdopodobnie przeprowadzona zostanie przez sędziego Grzesiowskiego wizja lokalna miejsca przestępstwa, t. j. „Salonu gry”, przy ul. Piotrkowskiej 90.

Pozatem dowiadujemy się, że wobec przejścia sprawy do trybu zwykłego oskarżony Karelicki, który dotychczas osadzony był w więzieniu w celi odosobnionej, zostanie przeniesiony do celi zbiorowej.

Równocześnie rodzina Karelickiego zwróciła się do adwokata Lilkera, który wspólnie z adw. Forelle podjął się obrony Karelickiego. Rozprawa przeciw Karelickiemu odbędzie się przypuszczalnie w połowie stycznia przyszłego roku. Obrona jak zdołaliśmy ustalić, pójdzie po linii, że Karelicki działał w obronie własnej nie przekraczając granic koniecznych. (a)

Poszukujemy  
lokalu fabrycznego lub handlowegona parterze wraz z suterynami (1000 m.<sup>2</sup>)

w pobliżu „Grand Hotelu”

Oferty sub. „Pilne” do adm. nin. pisma.

Dzisiaj i dni następnych!

## C. i K. FELDMARSAŁEK

(Falszywy Marszałek)

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim. Reżyserji słynnego Karola Lamaca

Ucieszone miłośniki austriackich szwejków. Dramat pełen szczerego humoru i ciętej satyry. W rolach VLASTA BURJAN oraz znany Roda Roda

głównych: Słynny czeski komik VLASTA BURJAN pisarz i satyryk Roda Roda

Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju.

Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30.

Sala ogrzewana. Wentylacja nowoczesna. CENY POPULARNE

Dźwiękowy Kino-Teatr  
„CAPITOL”



# Za terror podczas strejku

## stanie przed sądem 29 aresztowanych pracowników piekarskich

Na skutek interwencji związków, prokurator wypuści dziś na wolność 24 osoby

Zakończony przed kilku dniami strejk pracowników piekarskich w naszym mieście, przybrał bardzo ostre formy.

W czasie strejku zanotowano wiele wypadków stosowania terroru ze strony strejkujących na pracujących siłach pomocniczych piekarń. W kilku miejscach doszło nawet do rozlewu krwi, demolowania urządzeń, wybijania szyb i zniszczenia surowego ciasta, przygotowywanego do wypieku chleba.

To też ze względu na niepożądane formy, jakie przybrała akcja strejkowa, władze bezpieczeństwa wydały bardzo ostre zarządzenia i aresztowały kilkadziesiąt osób.

W areszcie pozostało przeszło 30 osób, zatrzymanych przez policję w czasie, powstałych przed piekarniami bójek i awantur, oraz za stosowanie terroru.

Obecnie po zlikwidowaniu strejku, naskutek prośby rodzin aresztowanych, związki zawodowe wszczęły interwencje, zmierzającą do zwolnienia aresztowanych z więzienia.

W tym celu w dniu wczorajszym udała się do komendanta policji na m. Łódź inspektora Niedzielskiego delegacja związków zawodowych

w osobach kierownika okręgowej komisji związków p. Walczaka i sekretarza związku spożywczego p. Załęskiego.

Przedstawiciele związków wskazali, że zatrzymani robotnicy padli ofiarą podniecenia, wywołanego tem, iż strejk wynika właściwie z winy pracodawców, którzy usiłowali obniżyć pracownikom głodowe pensje. Poza tem przedstawiciele związków prosili o zwolnienie zatrzymanych, gdyż rodziny ich zostały bez środków do życia.

Insp. Niedzielski zakomunikował delegacji, że sprawa znajduje się już w rękach prokuratury, i że decyzję o zwolnieniu zatrzymanych z aresztu wydać może jedynie prokurator.

Naskutek prośby delegatów inspektor Niedzielski porozumiał się z prokuratorem Mandekim, który oświadczył, że z

pośród aresztowanych 24 wypuszczonych zostanie na wolność częściowo w dniu dzisiejszym i w poniedziałek, gdyż dochodzenie przeciwko nim zostało już zakończone.

5 aresztowanych pozostanie nadal w więzieniu, aż do rozprawy sądowej. Co do nich bowiem prokuratura stawia zarzuty poważniejszej na-

tury. Zarzuca im się poranienie nożami podczas bójek strejkowych kilku pracujących robotników, wybijanie szyb w piekarniach i zanieczyszczenie piaskiem ciasta.

Przeciwko wspomnianym 5 robotnikom wytoczone zostaną sprawy karne za stosowanie terroru podczas strejku. (d)

## Spryt kieszonkowca

### Opluł kupca warszawskiego, by ukraść portfel i zegarek

Wczoraj, przed posesją nr. 24 przy ul. Piotrkowskiej, przechodzący kupiec z Warszawy, Boruch Apfelbaum, został „mimowoli” opluty przez jakiegoś innego przechodnia, który z całą gorliwością zaczął czyścić płaszcz p. Apfelbauma.

Wobec ożywionego ruchu na chodniku jeden z przechodniów potracił tak silnie zajętego czyszczeniem płaszcza młodzieńca, iż ten upadł na Apfelbauma. Kupiec spostrzegł wówczas, iż sprawca całej przygody trzyma w ręku jego portfel i złoty zegarek.

Warszawianin zaczął wołać o pomoc, a wówczas opryszek rzu-

cił mu w twarz zegarek, który upadł na chodnik i potłukł się, zaś z portfelem rzucił się do ucieczki, wskakując do przejeżdżającego właśnie tramwaju linii nr. 10. Tam wpadł w ręce jadącego również tym wagonem wywiadowcy.

W portfelu było 1.150 złotych gotówką zaś 3.600 złotych weksłami.

Po odprowadzeniu do komisariatu okazało się, iż złodziejem jest 32-letni Erwin Szendel, zamieszkały przy ul. Hauslera nr. 18.

Elegancko ubranego kieszonkowca zatrzymano do dyspozycji władz śledczych. (p)

## Koszta kuracji szpitalnej

### uregulowało wyjaśnienie departamentu zdrowia

Departament zdrowia przy ministerstwie spraw wewnętrznych rozesłał do samorządów wyjaśnienie, ustalające sposób pokrywania kosztów leczenia w szpitalach, oraz egzekucję tych sum w poszczególnych wypadkach.

Instrukcja ta położy kres szeregowi sporów pomiędzy szpitalami, a samorządem w sprawie opłat za leczenie, oraz uzdrowi wreszcie budżety szpitalne, które dotychczas ponosi-

ły znaczne straty z powodu nie możliwości ściągnięcia opłat za leczenie niezamożnych chorych.

Według wyjaśnień ministerstwa koszty kuracji winny być wpłacane szpitalom zgóry. — Przy przyjęciu chorego do szpitala należy ustalić na zasadzie dokumentów, lub zeznań chorego, kto ponosi koszty kuracji: czy chory sam, względnie, czy gmina wyznaniowa, instytucja filantropijna, czy samorząd. (d)

## W hołdzie ofiarom wielkiej wojny

### Obywatele Rzeszy Niemieckiej na cmentarzu pod Rzgowem

Dorocznym zwyczajem, w ciągu ostatnich dwóch dni zjechała do Łodzi znaczna liczba obywateli z

Niemiec, wśród których znajdują się b. członkowie domów panujących, księżęcych oraz przedstawiciele wszystkich warstw narodu niemieckiego.

Zjazd ten stoi w związku z tem, że jak co roku w niedzielę następującą po dniu zadusznym, obywatele niemieccy, których krewni zginęli w czasie bitew toczonych na terenie Polski i tutaj zostali pochowani, otrzymują zezwolenie na wjazd do Polski, dla odwiedzenia grobów poległych.

Punktem zbornym wszystkich przybyłych na cmentarz pod Rzgowem, gdzie pogrzebanych jest ponad 100,000 poległych w bitwach pod Łodzią, w czem około 55,000 Niemców.

Na cmentarzu tym odbędą się uroczystości przy udziale władz administracyjnych oraz konsula Rzeszy Niemieckiej. (a)

**Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**

Dla Pamięci P.T. Publiczności!

POLECAMY SEZONKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY

DŹWIĘKOWEGO KINA

„Capitol”

**Kwiat Algieru**

Twarde, pełne niebezpieczeństw i romantyzmu życie żołnierzy Legji Cudzoziemskiej.

„Szary Dom”

Epokowa kreacja Wallace'a Beery

Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI

Najpiękniejsza parada miłości Reż. H. SZWARCA

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze.

Międzynarodowe kredyty

na inwestycje miejskie w Polsce

W związku z uruchomieniem przez ligę narodów kredytów międzynarodowych na podjęcie w szerszym zakresie robót publicznych w poszczególnych krajach w celu złagodzenia kryzysu bezrobocia, bawiący w Warszawie ekspert z ramienia ligi narodów, inż. Okęcki, zwrócił się do związku miast polskich o dostarczenie planów inwestycji, które po uzgodnieniu z ministerstwem robót publicznych mają być przesłane do Genewy. Ponieważ sprawa jest bardzo pilna i wymaga pośpiechu, związek miast polskich brać może pod uwagę tylko te plany już przez poszczególne samorządy opracowane.

Związek miast ujmie nadesłane plany pod kątem dwóch zagadnień: budownictwa mieszkaniowego, oraz inwestycji w dziedzinie wodociągów, kanalizacji i innych urządzeń sanitarnych miast.

Rozdziałem ewentualnych kredytów pomiędzy poszczególne miasta zajmie się ministerstwo robót publicznych.



ZAKOPANE

UL. ZAMOJSKIEGO TEL. 650

PENSJONAT

„JORDANÓWKA”

HELENY HANEMANÓWNY

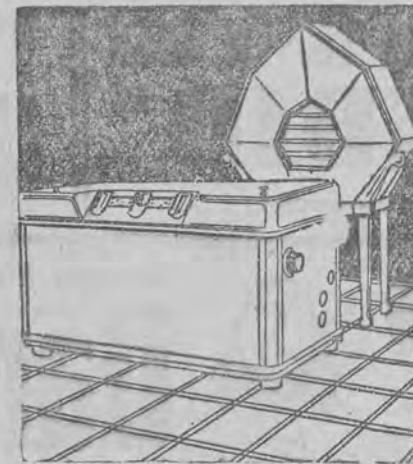
(b. właśc. pensjonatów „Jurand” i „Genejana”)

Willa położona wśród lasów. Panorama Tatr. Tarasy kryte i otwarte. Pokoje słoneczne. Pełny komfort. Wykwinta kuchnia. Bieżąca zimna i ciepła woda w pokojach. Ceny przystępne.

## WCIAŻ NIEDOŚCIGNIONE...

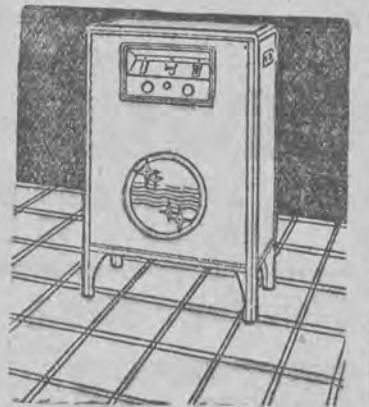
Pomimo mnożących się coraz to nowych typów odbiorników, na wciąż niedoścignionej wyżynie pozostają odbiorniki Philipsa: typ 2511 i 2607. Już od dłuższego czasu zajmują te odbiorniki czołowe miejsce w klasyfikacji sprzętu radiowego świata, zdobywając nieustannie poza pierwszymi nagrodami na międzynarodowych konkursach i wystawach odznaczenie cenniejsze, jakim jest opinia nabywców. Pytajcie tych, którzy je nabyli.

### ELEKTRYCZNE ODBIORNIKI PHILIPSA



Luksusowy 4-lampowy odbiornik Philipsa typ 2511, zaopatrzony w słynne lampy złotej serii „PHILIPS-MINIWATT” i elektrodynamiczny głośnik typ 2113.

Luksusowy 4-lampowy odbiornik Philipsa typ 2607 z wbudowanym głośnikiem elektrodynamicznym. Silny, czysty i wierny odbiór stacji europejskich. Zaopatrzony w słynne lampy złotej serii „PHILIPS-MINIWATT”



Informacje we wszystkich sklepach radiowych. Demonstracje na wystawie Philipsa „Radio i Światło”. Warszawa Mazowiecka 9.

DO POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPSA S. A. Warszawa Karolkowa 36/44.

Proszę o przysłanie szczegółowego prospektu oraz o wskazanie najdogodniejszego źródła zakupu.

Imię i nazwisko: . . . . .

Adres: . . . . .



# Ks. Woroniecka w więzieniu oczekuje na proces o zamordowanie B. J. Boya

Z Warszawy donoszą nam: Tematem rozmów i komentarzy stało się sensacyjne morderstwo w Warszawie.

Znane w szerokich sferach osoby, tak księżniczki Zofji Zyty Korybut - Woronieckiej, jak i ofiary — przemysłowca, ś. p. Brunona Jana Boya, budzą ogromne zainteresowanie.

Ś. p. Brunon Jan Boy, urodził się w roku 1891 w Łodzi, kształcił się w kraju. Po ukończeniu Wyższej szkoły handlowej, Boy wstąpił w szeregi zawiązujących się legionów.

Jako porucznik jednego z pułków piechoty legionowej, służył do końca wojny.

Po wystąpieniu z wojska, Boy ożenił się z córką przemysłowca łódzkiego, p. Eugenją Bokslajtnerówną, z którą miał dwie córki.

Sprawczyń zabójczych strzałów i śmierci przemysłowca, ks. Zofja Zyta Korybut - Woroniecka, pochodzi ze starej arystokratycznej rodziny.

Urodziła się w 1906 roku w majątku rodzinnym Młodzianowie w Łomżyńskim, z ojca ks. Władysława i matki Marji z Gołstomskich.

Po dojściu do pełnoletności, ks. Zofja otrzymała majątek Wężowiec pod Mogilnicą.

Przed półtora rokiem ks. Woroniecka — wbrew życzeniu rodziców i rodziny — poślubiła nadleśniczego w lasach hr. Zamoyńskiego — inżyniera Toepfera.

Po miesiącu małżonkowie się rozeszli.

Po otrzymaniu rozvodu księżniczka Woroniecka powróciła do panińskiego nazwiska.

Poznanie ks. Woronieckiej z przemysłowcem ś. p. Boyem i tragiczny finał narzeczeństwa podawaliśmy wczoraj.

Po aresztowaniu ks. Woronieckiej, osadzono ją w areszcie przy urzędzie śledczym.

Tak w chwili aresztowania,

jak i w czasie zeznań, ks. Woroniecka zachowała zupełny spokój.

Decyzją sędziego śledczego zastosowano do niej bezwzględny areszt zapobiegawczy.

Po zarejestrowaniu, ks. Woroniecka została przewieziona do więzienia na ulicy Dzielnej, gdzie przebywać będzie do czasu sprawy sądowej.

Przy oględzinach zwłok ś. p. Boya stwierdzono, iż wszystkie 7 morderczych strzałów osiągnęło cel; pierwszy już strzał był śmiertelny, gdyż przebił serce.

Zwłoki tragicznie zmarłego oddano rodzinie.

## Rehabilitacja Zygmunt Bocian uniewinniony

W swoim czasie pisaliśmy o wszczęciu przez władze śledcze do chodzenia przeciwko właścicielowi firmy „Polmeb” Zygmuntovi Bocianowi, zamieszkałemu przy ulicy Piotrkowskiej 41, który jako kierownik wspomnianego przedsiębiorstwa przyjmować miał do pracy urzędników, żądając od nich wpłacenia kaucji. Kaucje pracownicze miały być przez Bociana pożyczane na z góry określony okres czasu, ale nie powracały one do kieszeni pracowników, nawet po ich zwolnieniu z pracy. Bocianowi zarzucono również, że polował na posagi i w tym celu kilkakrotnie żenił się z różnymi kobietami. Sprawa powyższa znalazła się na wokandzie sądu okręgowego. Po przesłuchaniu świadków, których zeznania nie tylko nie obciążyły oskarżonego, ale przeciwnie, zrehabilitowały go, sąd okręgowy ogłosił wyrok, mocą którego Zygmunt Bocian został uniewinniony.

## BEZPOSREDNIA KOMUNIKACJA



## Nowy bruk w Paryżu



składa się z chodników gumowych, spawanych smołą.

Dr. Med.  
**M. STARKER**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów  
**Śródmiejska 12**  
(dawn. Egiełniana 25)  
Telefon 126-87.  
od godz. 9-1 i od 4-8. W niedziele i święta od 10-1.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

## Policjant w cylindrze



Oryginalny typ z przedmieścia Barcelony.

## Tryptyki lotnicze wprowadzone w Polsce

W dniach najbliższych Aeroklub Rzplitej Polskiej zacznie wydawać zgodnie z rozporządzeniem ministra komunikacji tryptyki lotnicze, na wzór tryptyków samochodowych.

Tryptyki te, których oficjalna nazwa brzmi: „książeczki z lotniczymi przepustkami granicznymi”, zwalnia pilotów od obowiązku składania gwarancyjnych opłat celnych, oraz szeregu innych formal-

ności przy lotach przez jedno lub kilka państw obcych. Tryptyki lotnicze wprowadziło już 12 państw, a mianowicie: Austria, Anglja, Belgja, Francja, Czechosłowacja, Holandia, Hiszpanja, Japonja, Niemcy, Rumunja, Szwajcarja i Włochy. Tryptyki, wydane przez Aero klub jednego z tych państw, ważne są na terytorja pozostałych; takie same prawa dawać będą tryptyki Aeroklubu R. P.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi  
**„SPLENDID”**  
Dzisiaj i dni następnych!

Wielkie arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim.  
**„ON I JEJEGO SIOSTRA”**  
Przepyszna komedia z udziałem najslodszej **ANNY ONDRY** oraz najznakomitszego, niezapomnianego komika czeskiego **VLASTA BURJANA**. Początek seansów o godz. **75 gr., 1 zł. i 1.25.** Bilety ulgowe 12-ej w poł., od godz. 12-3 ceny miejsce — ważne. —

**CASINO**  
2-gi tydzień!  
Początek o g. 4.30 po poł.  
w sob. i niedz. o g. 12 w poł.

Bohater filmu „MAROKKO”  
**Gary Cooper**

i rewelac. nowa gwiazda ekranu **SYLVIA SYDNEY**  
w filmie **Wielkowiejskie Ulice**  
Dramat na tle walk bandy **Al. Capone'a**  
Walki o kobiety. Tempo, sensacja, emocja, gra. reżyserja trzyma widza w ustawicznym napięciu!

Dźwiękowe  
**Grand-Kino**  
Początek o g. 12.  
Ceny od g. 12 do 3 niższe!

Dzisiaj i dni następnych! Niewysłowionym czarem, przemilnym uśmiechem, cudowną piosenką zmusza nas do homerycznego śmiechu, każe zapomnieć o troskach dnia codziennego!  
**MAURICE CHEVALIER**  
**„WESOŁY PORUCZNIK”**  
poraz pierwszy w bieżącym sezonie w Łodzi w swej najnowszej kreacji w filmie pod reżyserją **Lubicza p.t.**

Dźwiękowe Kino  
**LUONA**

Dla młodzieży dozwolone!  
**CHARLIE CHAPLIN**

Dla młodzieży dozwolone!  
w najlepszej kreacji  
**Światła wielkiego miasta**  
Dzisiaj poranek od g. 12, ceny wszystk. miejsce po Zi. 1.—

KINO-TEATR  
**„PALACE”**

Pierwszy raz w Polsce!  
film dźwiękowy, który święcił tryumfy w Paryżu, Berlinie i Londynie  
**4-ch Włóczęgów**  
Dramat z życia paryskiej cyganerii reżyserji sławnego **Lupu Pick**  
Ostatnie 2 dni!

Wersja francuska!  
**Simona Bourday** oraz **Alain Guivel**  
którzy odśpiewają ostatni przebieg dnia, **MARIE, MARIE...** paryska piosenkę pełną czaru i sentymentu  
która wstępny bojem zdobyła stolice świata. Nadprogram: Dodatek dźwiękowy kreskowy „Z Kwiatka na Kwiatek”  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 groszy.  
Dzisiaj początek o g. 12-ej



# TEATR, MUZYKA i SZTUKA

## „Mieszkanie Zojki”

Wczorajsza premiera w Teatrze Miejskim

Zapelniająca teatr publiczność niemal entuzjastycznie przyjmowała wczoraj premierę sztuki Bulharkowa. Jest nią rzeczywiście bardzo interesująca i wartościowa komedia. Szczególnie dzisiaj, w czasach wielkiego zainteresowania Rosją i jej przeżyciami, sztuka ta, która nadzwyczaj plastycznie przedstawia stosunki rosyjskie w pierwszych latach nowego reżymu, wzbudza uzasadnioną ciekawość. Zanim poświęcimy „Mieszkanie Zojki” obszerniejszą recenzję, uważa-

my za słusze już dzisiaj podkreślić wyjątkową barwność typów, po mistrzowsku nakreślonych przez autora, niezwykle żywą treść, doskonały dialog, na wysokim stopniu postawione wykonanie głównych ról i chwalebny wysiłek reżysera, uwieńczony jaknajpomyślniejszym rezultatem.

„Mieszkanie Zojki” powtórzone będzie dziś i jutro o godz. 8. 30 w. Dziś o godz. 4 pop. po raz ostatni po cenach niższych „Śledztwo”.

## Z estrady koncertowej

### Drugi recital Cecylji Hansen

O grze tej wyjątkowej skrzypaczki pisałem drobiazgowo po pierwszym jej występie w b. sezonie. Świeżość odniesionych ponownie wrażeń zniewala jednak do omówienia ich, albowiem usłyszeliśmy utwory zgoła odmienne.

Jest coś czarującego w grze Cecylji Hansen: Siła wprost męska, patos, żywiołowy pęd, a przytem umiar i panowanie nad sobą w wyrazie intuicyjnego wycucia, kantylena, wibrująca szlachetnym uczuciem, zmysłowość i słodycz tonu oraz precyzyjność ornamentyki skrzypcowej — oto walory tej wielkiej duszy artystycznej.

W utworach Haendla, Bacha i Corelliego można było delektować się tem poddaniem się artystki fałi tonów, które udziela się słuchaczom i stanowi o sugestji gry. W

koncercie Mendelssohna rozwinęła Cecylja Hansen cały przepych swego talentu i wykazała wielkie mistrzostwo we władaniu instrumentem. Głęboka myśl, połączona z polem fantazji która unoszone z dzieł obrazy widzi w najszlachetniejszym ideale, uczucie szczere i tak czule, że nieraz byśmy je przecuciem nazwali, wrażliwość na zewnętrzne piękno, która efekty trywialne wyklucza — oto rysy indywidualne Cecylji Hansen.

Nastąpiły „bisy”, w żądaniu których utracono poczucie miary. Nic dziwnego, jest to gra, której można słuchać godzinami bez znużenia. Z uworów mniej ogranych usłyszeliśmy „Trzmiel” Rimskiego - Korsakowa i „Tango” Albeniza.

F. HALPERN.

## WYSTĘPY OPERY WARSZAWSKIEJ

Zespół opery warszawskiej wystąpi w teatrze miejskim w środę z arcydziełem P. Czajkowskiego „Eugeniusz Onegin” a w czwartek z operą G. Pucciniego „Madame Butterfly”.

### TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 5 pop. po cenach niższych i o 9 wiecz. oraz w poniedziałek i wtorek ostatnie powtórzenia przebojowego „Hau Hau” z Mi chałem Zniczem.

Wkrótce premiera przygotowywanej przez dyr. K. Borowskiego świetnej komedji Roberta Bracco „Ona czy jej siostra”.

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 4 i 8,15 operetka P. Abrahama pt. „Wiktorja i jej huzar”.

### RECITAL NA FORTEPIANIE O DWUCH KLAWIATURACH.

Dziś w niedzielę, o godz. 22.00 — 22,40 usłyszemy z Warszawy recital fortepianowy Pawła Emmericha na fortepianie o 2 klawiaturach. P. Emmerich wykona dwie powszechnie znane sonaty Beethovena „Patetyczną” i „Księżycową” oraz Intermezzo A-dur i Balladę G-moll Brahmsa.

System 2 klawiatur fort. polega na umieszczeniu obu rzędów klawiszy bezpośrednio jeden nad drugim w ten sposób, że analogiczne tony wyższej klawiatury leżą nad tonami klawiatury niższej co ułatwia m. in. uderzanie klawiszy obu szeregów nawet jedną ręką, a przez to podkreślenie tonów silniejszych; w razie potrzeby dziesięć palców może wydobyć 20 tonów. Nowe możliwości odsłaniają się przy grze wielogłosowych (polifonicznych) utworów (r).

### Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Szosta z kolei wystawa Instytutu Propagandy Sztuki spotkała się z wielkim uznaniem prasy, miłośników sztuki i szerszych warstw publiczności łódzkiej.

Wystawa jest niesłychanie bogata i różnorodna a więc: podziwianych szereg przedziwnie malowanych głów z huculszczyzny, prof. Michała Borucińskiego. Następnie niezmiernie bogate zbiory mistrza prof. Wojciecha Weissa. Mistrzowskie akty, portrety i pejzaże. Wreszcie niesłychanie ciekawe akwarele mistrza Władysława Skoczylasa. Wystawa otwarta codziennie od godz. 11 — 21.

### Teatr Miejski Z. A. S. P. w Łodzi

pod artyst. kier. Karola Borowskiego Kierown. finans.-adm. Tadeusz Krotke

### Tylko dwa występy Opery Warszawskiej

W środę, d. 25 listopada 1931 r. godz. 8.30 wiecz.

### EUGENIUSZ ONEGIN

opera w 7 obrazach P. Czajkowskiego

W czwartek, 26 listopada 1931 r. godz. 8.30 wiecz.

### MADAME BUTTERFLY

opera w 3 aktach G. Puccini'ego

### UDZIAŁ BIORĄ:

**Soprany:** Helena Lipowska, Maryla Karwowska, Franciszka Platówna  
**Mezzo-soprany:** Halina Leska, Helena Terenkoczy-Jastrzębska,  
**Tenorzy:** Adam Dobosz, Maurycy Janowski,  
**Barytoni:** August Wiśniewski, Gustaw Iwaszkiewicz.  
**Bas:** Aleksander Michalski.  
Reżyser: Franciszek Freszel.  
Korepetytor: H. Zaleska.  
Kapelmistrz: Walerjan Berdjaew.

Orkiestra 30 osób — Członków Orkiestry Opery Warszawskiej. Koncertmistrz: Prof. W. Lewinger—skrzypce, Prof. L. Budkiewicz—cello.

Stylowe kostjmy Teatrów Miejskich w Warszawie.

Bilety nabywać można w Kasie Zamek, Traugutta 1 (Kasa Teatru Kameralnego) tel. 164-00 w godzinach od 11 rano do 7 wiecz.

## Co usłyszemy dziś przez radio?

12,15 Poranek symfoniczny z filharmonji warszawskiej.

14,00 Otwarcie kursów pod nazwą „Radjowy uniwersytet ludowo - rolniczy”: a) przemówienie p. ministra rolnictwa; b) inne przemówienia.

15,00 Muzyka popularna z Warszawy.

15,55 Program dla dzieci.

16,20 Płyty gramofonowe z Warszawy.

16,40 „Co przepływa przez druty czyli czym jest elektryczność”.

16,55 Płyty gramofonowe z Warszawy.

16,15 Odczyt ze Lwowa p. t. „Rola wojenna Lwowa”.

17,45 Koncert popołudniowy.

19,00 Rozmaitości.

19,20 Komunikat sportowy Łódzki.

19,45 Słuchowisko z Warszawy.

20,15 Koncert popularny.

21,55 Kwadrans literacki.

22,10 Recital Pawła Emmericha na fortepianie o 2-ach klawiaturach.

22,40 Wiadomości sportowe.

23,00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.  
Königswusterhausen (1635)

18,45 Msza św. Mateusza J. S. Bacha (II część).

Wrocław (325)

21,30 Muzyka kameralna (Suita skrzypcowa op. 11 Korngolda, Pięć utworów fortepianowych Re-

gera, Sonata skrzypcowa Nikołajewa).

Heilsberg (276)

20,15 Opera Verdiego „Traviata”.

Langenberg (472)

20,15 Koncert (Prolog do tragedji Regera), Requiem niemieckie Brahmsa).

Londyn (356)

22,05 Koncert (Symfonia B-dur Lamberta, Koncert skrzypcowy Brahmsa, „En saga” Sibeliusa).

Bukareszt (394)

20,00 Operetka Falla „Róża ze Stambułu”.

Praga (486)

22,00 Koncert symfoniczny z Nowego Jorku pod dyrekcją Toscaniniego.

**Szczytowy wyczyn...**

## REX-DOMO

cztero-lampowy odbiornik  
(piąta prostownicza)

**zł. 590.—**

wraz z lampami

### Radjo-Reicher

Piotrkowska 142.

## 2.000 śpiewaków przed mikrofonem

### Wielka manifestacja muzyki polskiej

Dzisiejsza niedziela i poniedziałek, dn. 22 i 23 listopada będą dniami wspaniałych manifestacji muzycznych, związanych z (drugim) ogólnopolskim kongresem muzyki religijnej w Krakowie, zorganizowanym przez związek chórów kościelnych archidiecezji krakowskiej.

Transmisje z tych muzycznych uroczystości, które dadzą przegląd polskiej twórczości muzycznej od początku jej rozwoju aż do czasów dzisiejszych, a w których wezmą udział blisko dwutysięczne rzesze śpiewacze i szereg zakomitych solistów, transmisje te z Krakowa na całą Polskę, a więc i do Łodzi, dominują nad programem „Polskie go Radja” w ciągu wspomnianych dwóch dni.

Kongres zacznie się pontyfikalnym nabożeństwem, które będzie transmitowane z katedry na Wawelu dziś, w niedzielę, o godz. 10-ej. W czasie mszy chór towarzystwa śpiew. „Echo” pod dyrekcją Bolesława Walewskiego wykona „Missa brevis” B. Pękla z r. 1662; kazanie wygłosi ks. prof. dr. Hieronim Feicht z Warszawy. Poza tem dziś (tylko w zasięgu stacji krakowskiej) o godz. 12,15 odbędzie się transmitowana z Domu katolickiego akademja oraz o godz. 17,45 recital organowy Feliksa Nowowiejskiego, transmitowany z kościoła Marjańskiego.

Drugi dzień kongresu, jutro, w poniedziałek, zacznie się uroczystym nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny o godz. 9-ej. Podczas mszy 800 teologów odpie wa Chorał Gregorjański.

Wieczorem o godz. 20,30 odbędzie się (transmitowany przez wszystkie stacje polskie) koncert wspólny muzyki religijnej w „Domu katolickim”. W Programie utworzy Walewskiego, Friemana, Garbu sińskiego, ks. Gieburowskiego, Matlakiewicza i K. Szymanowskiego. Jako soliści biorą udział w koncercie tak wybitne siły artystyczne jak Stanisława Korwin-Szymanowska, Stefan Romanowski, Zofja Bandrowska - Osmecka, Elza Sęka równa i Zdzisław Woźniak oraz zespoły: chór mieszany tow. muzycznego, chór „Echa” i orkiestra związku zawodowego muzyków polskich. Dyryguje Bolesław Wallek-Walewski.

Ogółem w tych nabożeństwach i koncertach weźmie udział około 2000 śpiewaków i członków orkiestry. Będzie to więc wspaniała manifestacja muzyki polskiej. (r)

### AKADEMJA POWSTANIOWA.

Klub absolwentów gimnazjum wieczorowego P. O. W. w Łodzi urządzi w niedzielę, dnia 29 listopada rb. w sali harcerstwa polskiego przy ul. Ewangelickiej nr. 9, uroczystą akademję celem uczczenia 100 rocznicy powstania listopadowego.

Na program złożą się: przemówienie plk. St. Więckowskiego, występy chóru szkolnego pod batutą p. Gomulki, deklamacje artystów, śpiewy solowe w wykonaniu uczennicy gimnazjum, jako też obraz alegoryczny wykonany przy współudziale gimnazjalnego hufca P. W.

Całkowity dochód uroczystości zostaje przeznaczony na rzecz najbiedniejszych m. Łodzi.

### Ofiary

Z okazji zaślubin panny Karoli Piotrkowskiej z p. dr. Józefem Klup tem zamiast kwiatów ofiarują na „Dom Sierot” w Helenówku zł. 5.— Majerowiczowie.

### DR. ARTUR HANIKE W ŁODZI

W tych dniach przybywa do Łodzi członek Sjonistycznego komitetu wykonawczego, naczelny dyrektor centrali „Keren Hajesod” w Jerozolimie dr. Arthur Hantke. Czynnione są przygotowania dla przyjęcia dostojnego gościa.

W nadchodzący wtorek, dnia 24 bież. m. o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się wielka akademja palestyńska w sali filharmonji z udziałem dr. Hantkego. Poza tem wystąpią również z przemówieniami: radny dr. M. Hines z Warszawy oraz dr. Michał Traub z Palestyny.

Karty wstępu są już do nabycia w biurze Sjonistycznym, Śródmiejska 29.

**Dr. Roman**

## BORNSTEIN

chor. wewnętrzne i nerw.  
specj. PRZEMIANA MATERJI

### TRAUGUTTA 9

od 6 1/2 — 8-ej  
tel. 123-06



**Młodość i Miłość**

Rytm wielkiego miasta  
Szał Kankana!  
Miłość i Młodość!

Wielkie arcydzieło  
1932 roku

reżys. słynnego  
**Augusto Geniny**

Najbliższy przebój kina  
**„Splendid”**



## 10 lat pracy Łódzkiego O.K.S.-u Uroczysty dzień jubileuszowy święca dziś nasi sędziowie piłkarscy

### Sylwetki bokserów Warszawy

Kaźmierski i Mizerski — to najsilniejsze punkty stołecznej drużyny

Dzisiejszy mecz międzymiastowy w boksie pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Warszawy, organizacji którego podjął się Komitet niesienia pomocy najbardziej potrzebującym naszego miasta, za powiada się niezwykle ciekawie bowiem obydwie zespoły reprezentują dziś bardzo wysoki poziom.

Po ostatnim sukcesie nad Śląskiem 10:6 Warszawa przedstawia się dość groźnie, nie tak jednakże, ażeby mogła zakwestjonować możliwość naszego zwycięstwa.

Poniżej zapoznajemy naszych czytelników z sylwetkami bokserów warszawskich, których dziś ujrzymy w ringu walczących.

Reprezentant wagi muszej, Pasturczak (Polonia) jest młodym i utalentowanym pięściarzem, który z dotychczasowych 15 walk wygrał 12 i jedną zremisował. W wadze koguciej walczy Kaźmierski jeden z najlepszych bokserów Warszawy, a także i Polski. Ostatnio walczył w reprezentacji Polski bijąc zdecydowanie Niemca Balla. Z innych sukcesów jego na specjalne wyróżnienie zasługują: zwycięstwo nad mistrzem Polski, Moczka, Czechem Zadrobilkiem, Pawlakiem, Wyrzykiewiczem. Na stoczonych 43 spotkaniach wygrał 40.

W wadze piórkowej walczy Anders (Makabi) znajdujący się ostatnio w bardzo dobrej formie. Pamiętamy dobrze jego zwycięstwo na punkty nad Klimczakiem. Z tym pięściarzem ciężką przeprawę będzie miał Cyran.

Następny reprezentant Warszawy, Birenweig (Makabi), mistrz armji. Karpiński w wadze półśredniej obok nieprzeciętnej techniki, dysponuje niezwykle skutecznym ciosem co razem czyni go bardzo groźnym dla naszego reprezentanta Garnarka.

W średniej zdaje się Chmielewski nie będzie miał wielkiego trudu z Garbarzem, choć wspomnieć trzeba, iż para ta stoczyła już między sobą jedną walkę z wynikiem remisowym, jednak wówczas Chmielewski należał jeszcze do wagi lekkiej i był o kategorię lżejszy.

W wadze półciężkiej Warszawa ma swój najmocniejszy punkt w osobie Mizerskiego, któremu Łódź nie jest dziś w stanie dać odpowiedniego przeciwnika, bowiem zarówno Wurm, jak i Stahl ustępują mu znacznie.

Pewne dwa punkty ma Łódź w wadze ciężkiej, gdyż Warszawa nie wystawia w niej zawodnika. Zestawienie par zapowiada, że dzisiejsze walki będą niezwykle interesujące, a zapewne i postawione na wysokim poziomie.

**SZKOŁA TAŃCÓW H. Henrykowskiego**  
Piłsudskiego 57  
Prywatne Gdańska 0, tel. 185-93.  
Po powrocie z zagranicy wyucza najnowsze tańce salonowe jak: Fox-trott, Slav-vox, Vira, Mochi, Tango sales, Walc-anglais i innych w grupach i pojedynczo. Najnowszy szlagier „Rumba” w asystencji wybitnego mistrza z zagranicy **Conrada Cortena**.

**Kawa „Monada”**  
uznana za najlepszą co 15 minut świeżo palona oraz — herbata i kokao —  
**2 Przejazd 2**

Szybko biegnie czas. Łódzkie okręgowe kolegium sędziów piłki nożnej obchodzi w dniu dzisiejszym jubileusz 10-lecia swego istnienia.

Tak jeszcze świeży we wspomnieniach jest moment powstania w Łodzi tej instytucji a już dziś grono sędziów piłkarskich święci uroczysty dzień swego pierwszego jubileuszu.

Twórcza praca w tym okresie była ciężka tem niemniej jednak wydała ona obfite owoce. Jakże obraz obecny jest inny od tego co wówczas zostało stworzone, a nawet i od tego co w swych śmiałych planach układano przed dziesięciu laty.

Dziś Łódzkie okręgowe kolegium sędziów piłki nożnej jest wielką organizacją, w życiu jego mamy do czynienia z szeregiem zagadnień, z których każde ma w okresie ubiegłego 10-ciolecia swoją historję. Przed 10 lat wiele z tych zagadnień nie istniało nawet. Nie przyszedł na nie jeszcze czas.

Nie zdawano sobie wówczas jeszcze sprawy znaczenia odłamu życia społecznego, jakim jest dziś życie sportowe.

Dzień 20 maja 1931 roku, dzięki inicjatywie szeregu wybitnych jednostek, wykazujących niezwykle aktywną pracę na łódzkim gruncie sportowym, stał się historycznym dla dzisiejszego łódzkiego OKS.

W dniu tym zwołane zostało zebranie, na którym zapadła uchwała powołująca do życia wydział spraw sędziowskich przy LZOPN. Posiedzeniu temu przewodniczył jeden z najbardziej zasłużonych obywateli naszego miasta, dr. Alfred Grohman, twórca LZOPN i jego statutu.

Niewielu z pośród sportowców Łodzi wiadomem jest, że właśnie na tem zebraniu mandat pierwszego prezesa wydziału spraw sędziowskich powierzono p. red. A. Obrubańskiemu, przebywającemu wtedy na stałe w Łodzi. P. Obrubański, czynny gracz pierwszej dru-

żyny LKS, znany miłośnik i krzewiciel idei i wiedzy fachowo-sportowej, doskonale organizator, w stosunkowo krótkim czasie uporał się z piętrzącymi się na drodze życia nowej instytucji trudnościami i prace jej skierował na realne tory.

Niestety, niedługo sądzonem było młodzieckiej organizacji rozwijać się pod jego kierownictwem. Wkrótce p. Obrubański zmuszony był opuścić Łódź, a tymczasem mandaty prezesów WSS sprawowali kolejno pp. A. Joss i Al. Kowalski.

Następne dwa lata pracy dla rozwoju WSS. poświęca na stanowisku prezesa p. Krachulec Zyg., który stale figuruje i w przyszłych zarządach, a obecnie jest przewodniczącym komisji rewizyjnej. Wreszcie w 1925 r. mandat prezesa przechodzi do p. Hankego Zyg. Nowy prezes, ciesząc się ogólną sympatją i zaufaniem, przetrwał na tem odpowiedzialnem stanowisku do dnia dzisiejszego, ustalając

tem samym rekord siedmiokrotnego z rzędu wyboru.

Pod jego przewodnictwem ówczesny wydział spraw sędziowskich przekształcił się w obecny łódzki OKS., uniezależniony już całkowicie od okręgowego władz piłkarskich, stanowiący autonomiczną jednostką, rządzącą się własnym statutem i podległą tylko polskiemu kolegium sędziów, stworzonemu w momencie pamiętnego rozłamu w piłkarstwie polskiem.

W ciągu 10-cioletniej egzystencji OKS-u wielu ludzi przeszło przez jego szeregi, nie wszystkim jednak sądzonem było doczekać się w Łodzi uroczystej chwili jubileuszu. Względy służbowe, rodzinne i zawodowe wyrwały z jego grona niejedną ceną jednostkę, ci jednak co pozostali kontynuowali pracę swych poprzedników, pamiętając o nich zawsze. Nie zapomniano o nich i obecnie w chwili jubileuszu.

Na odbytem w dniu wczorajszym nadzwyczajnem walnem zebraniu uchwalono na wniosek zarządu wszystkim najbardziej zasłużonemu a więc pp. plk. Ores Dzuńskiemu, red. Obrubańskiemu, Al. Jossowi, Al. Kowalskiemu i Ar. Dietlowi na dać dyplomy uznania. Jednocześnie wręczono złote i srebrne odznaki jubileuszowe najbardziej czynnym i zasłużonym arbitrom piłkarskim.

Na mocy tej uchwały złote odznaki otrzymali: pp. Hanke, Krachulec, Marczewski, Raetig, Bira, Fiedler, Plotowski, Otto, Rakowski, Lange, srebrne wręczono pp. Pietschowi, Dowborowi, Grajwodzie, Cichoickiemu, Busiakiewiczowi, Stepieniowi, Sikorskiemu, Wardęszkiewiczowi, Jońskiemu, Rychterowi, Mikemu, Zajłowi, Szczygielskiemu i Pędzimeżowi.

Wreszcie dwóch najbardziej zasłużonych członków, a mianowicie pp. Hankego i Krachuleca, mianowano honorowymi członkami OKS. Nazwiska odznaczonych zostały trafnie wybrane, bowiem niespożyte zasługi tych ludzi nie mogą wzbudzać wątpliwości. Łódź sportowa czuje do nich głęboką wdzięczność. Pod ich okiem rozwijały się talenty młodych sędziów, tworzących dziś liczny zastęp arbitrow, którym powierzane są do prowadzenia tak poważne zawody piłkarskie, jak rozgrywki o mistrzostwo ligi, zawody międzymiastowe itp.

Nie tylko na tem polu działał wiele łódzcy sędziowie piłkarscy. Przemawia przez nich również i wielkie uspołecznienie czego najlepiej dowodzi fakt, że nie pozostali oni bierni na ciężką niedolę najbardziej potrzebujących naszego miasta, spowodowaną kryzysem gospodarczym odczuwanym najboleśniej przez nasze miasto — miasto Pracy i Postanowiłi przyjąć im z pomocą. Szlachetny zamiar ten został wprowadzony prędko w czyn. Ostatnio rozegrano propagandowy mecz piłkarski pomiędzy drużynami jubilatów i prasy, a całkowity dochód z tej imprezy przeznaczono dla najbardziej potrzebujących. Iż gorzkie łez niedoli zdołano obetrzeć dzięki zebranemu funduszu, iluż nieszczęściom zapobiegnięto!

Dziś OKS rozpoczyna nowy okres pracy. Niewątpliwie zamknięty zostanie on nie mniej poważnym dorobkiem, niż poprzedni. Redakcja „Głosu Porannego” z okazji tej uroczystości składa jubilatowi serdeczne życzenia, będąc przekonana, iż ludzie stojący na czele tej placówki doceniają jej ważność i poprowadzą ją do dalszego rozkwitu.  
K. R.

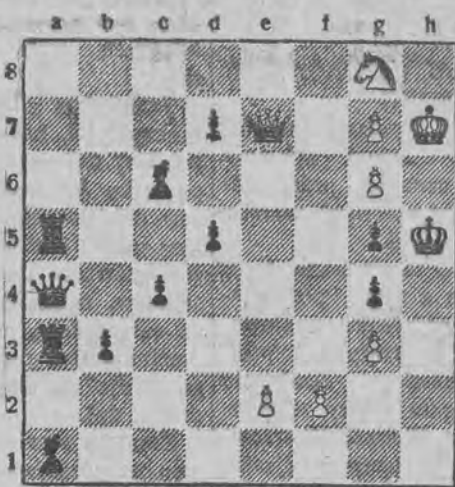
# SZA



# CHY

Pod redakcją Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego

### Zadanie Nr. 9 — T. R. Dawson



Białe dają matę w 3 posunięciu.

### Partja Nr. 39

grana w Veldes dnia 20.8. 1931 r.  
Gambit hetmański.

E. Colle	Dr. A. Aljechin,
Białe	Czarne
1. d2—d4	d7—d5
2. Sg1—f3	c7—e5
3. c2—c4	e7—e6
4. e4:d5	e6:d5
5. Sb1—c3	Sb8—c6
6. g2—g3	Sg8—f6
7. Gf1—g2	Gf8—e7
8. 0—0	0—0
9. d4:e5	d5—d4
10. Sc3—b5	---

Posunięciem tem białe zrzekają się próby obalenia systemu gry czarnych. O wiele ostrzej byłoby 10. Sc3—a4!

10. ---	Ge7:c5
11. Gc1—g5	Gc5—b6
12. Sf3—d2	h7—h6
13. Gg5—f6	Hd8—f6

Położenie to dowodzi, że czarne w zupełności przewyższyły trudności debjutu. Izolowany pion d4 bynajmniej nie jest słaby.

14. Sd2—c4!	Gb6—c5
15. Sb5—c7	Wa8—b8
16. Sc7—d5	Hf6—d8
17. Wa1—c1	Wf8—e8
18. a2—a3	a7—a5
19. e2—e3	Gc8—f5
20. e2:d4	Gc5:d4
21. Wf1—e1	Gf5—e6

22. b2—b4  
Początek dzikiej batalji figur, w której mistrz świata jednak okazuje się lepszym taktikiem. Lepiej Sd5—f4!

23. ---	a5:b4
23. a3:b4	Ge6:d5
24. We1:e8+	Hd8:e8
25. Gg2:d5	Wb8—d8!
26. Hd1—f3	---

Na G:c6 nastąpiłoby H:c6, w różnemi groźbami. Posunięcie w tekście jest jednakowoż jeszcze gorsze.

26. ---	Sc6:b4
27. Gd5:b7	Sb4—d3!
28. Sc4—d6	---

**Na wzór wiedeński**  
**PRACOWNIA**  
**ORTOPEDYCZNA**  
**Karola 5**  
pod kierunkiem  
**D-ra Lubicza**

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbołałe stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na grzbię stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc

Błędna kombinacja. Naturalnie nie wolno H:d3 wobec Gd4:f2+. Ale 28. Wc1—f1 dawało dobre szanse na nierozgraną: 28. Wf1 Hb5. 29. Sc8 S:f2!. 30. W:f2 G:e3. 31. H:e3 H:b7 i t. d.

28. ---	Wd8:d6
29. Wc1—e8	Gd4:f2+!

We właściwym momencie, gdyż na 30. H:f2 nastąpiłoby teraz H:e8.

30. Kg1—f1	Wd6—d8
31. Wc8:d8	---

Po 31. H:d3 W:c8, 32. G:e8 G:g8 czarne miałyby dwa piony więcej i łatwą wygraną.

31. ---	He8:d8
32. Gb7—e4	---

Białe nie mają ratunku. Jeżeli 32. Ga6, to Se5; jeżeli zaś 32. Ke2, to Se5!, 33. H:f2 Hd3+, 34. Ke1 Hb+ i następuje H:b7.

32. ---	Sd3—c5!
33. Kf1:f2	Hd8—d4+

Białe poddały się.

### ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI Nr. 28 (J. Guntsa)

Białe: Kd5, Gc8, Sb8 (3)  
Czarne: Kd8, piony d7, d7 (3).  
Białe wygrywają.  
1. Gc8—b7! Kd8—c7  
2. Gb7—a6! Kc7:b8  
3. Kd5—d6 Kb8—a8  
4. Kd6—c7 d7—d5  
5. Ga6—b7 mat.

### WIADOMOŚCI SZACHOWE

W łódzkim towarzystwie zwolenników gry szachowej (Moniuszki 1), odbywają się w sobotę każde go tygodnia, w godzinach od 20 do 22, bezpłatne wykłady gry szachowej pod kierownictwem znanego mistrza T. Regedzińskiego.

Prezasowi łódzkiego tow. zw. gry szachowej, p. M. Weinreichowi oraz członkowi zarządu, p. S. Rozentlatowi, należy się uznanie za zorganizowanie wymienionych kursów, które niewątpliwie przyczynią się do podniesienia poziomu gry królewskiej wśród łódzkich szachistów.

W łódzkim okręgowym związku szachowym rozpoczyna się dziś, w niedzielę, drużynowe mecze o mistrzostwo związku, w których biorą udział wszystkie zrzeszone kluby w liczbie 13.



**Sąd okręgowy przekazał sprawę sądowi polubownemu**

Leopold, Bruno, Alfred, Rudolf i Augusta Häusler i Eugenja Zilke założyli w swoim czasie spółkę firmową pod nazwą: „Cegielnia Srebrna — Bracia Häusler” w celu prowadzenia cegielni. Obecnie Leopold Häusler wystąpił przeciwko pozostałym współnikom z powództwem, w którym on czyni różne zarzuty odnośnie prowadzenia i zarządzenia majątkiem spółki.

Sprawa ta znalazła się na wokandzie wydziału cywilnego sądu okręgowego w Łodzi. Przewodniczył sędzia Lewiecki przy asystencji sędziów Pecherka i Grzysia. Po dłuższej naradzie sąd postanowił: spór pomiędzy członkami powyższej spółki, dotyczący ustalenia bilansu spółki, rozliczenia się spółników, tudzież rozwiązania i likwidacji spółki poddać pod rozpoznanie sądu polubownego i wyznaczyć na arbitrów d-ra Armandę Akerberga i Leona Szychalskiego, a na superarbitra odw. Daliga.

**Statut karkelu został uchwalony**

Dnia 21 listopada r. b. odbyło się posiedzenie zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawelnicznej w Polsce, na którym uchwalono ostatecznie projekt zmiany statutu zrzeszenia oraz wyznaczono termin walnego zebrania członków zrzeszenia na dzień 3 grudnia r. b. w pierwszym terminie, na dzień zaś 10 grudnia r. b. w drugim terminie.

**PANIE**

chcące zachować świeżą, młodą bez zmarszczek **CERĘ**

powinny stosować krem, puder i otrąbki **ABARID**

**KREM ABARID**, przygotowany na wyciągu z cebulek lilii białej (Lilium Candidum) i miodzie, odżywia i popelnia tkanek, zapobiega tworzeniu się zmarszczek i wygładza smarszczki, już istniejące.

Pozatem **KREM ABARID** na dają skórze matową białosć, delikatność i gładkość. Na noc wymyć twarz i szyję **OTRĄBKAMI ABARIDOWEM** w ciepłej wodzie, następnie po wytarciu, wetrzać cokolwiek **KREMU ABARIDOWEGO** i przypudrować **FUDREM ABARIDOWYM**.

Rano wymyć twarz ciepłą wodą **OTRĄBKAMI ABARIDOWEM**, które doskonale oczyszczają pory skóry i pobudzają transpirację.

Podczas podróży, w drodze, lub tam, gdzie niema odpowiedniej wody do mycia, lepiej twarzy nie myć, a rano i wieczorem wytrzeć twarz watą zmozoną płynnym **GOL-CREMEM ABARIDOWYM** lub **WSCHODNIM PLYNEM MIMOSA**.

Stosując wyroby **ABARIDOWE**, utrzymamy cerę czystą, gładką, bez przyszczy i piam, o świetnym, młodzieńczym wyglądzie.

Wyroby **ABARIDOWE** nabywać można w perfumerjach, drogerjach i składach aptecznych. Skład główny: Perfumerja „PERFECTION”, Warszawa 310 Marszałkowska 109.

**Pięciolatka dla Europy**

Francuski komitet dla studjów nad europejską unją celną, który rozpoczął swe obrady 17 b. m. pod przewodnictwem b. ministra Le Trocquet, rozpatrywał na pierwszej sesji projekt „pięciolatki” dla Europy, opracowany przez p. Lucien Coquet. Plan tej pięciolatki opierałby się na dwóch głównych czynnikach: stopniowej obniżce taryf celnych, oraz na systemie kontyngentowania.

Według planu p. Coquet, pięciolatka europejska miałaby być rozbita na dwa okresy. Pierwszy okres, obliczony na dwa lata, miałby służyć dla stworzenia centralnego urzędu statystycznego i podjęcia przezeń odnośnych prac oraz dla uruchomienia urzędu kompensacyjnego i arbitrażowego. Głównym zadaniem drugiej instytucji byłaby niezmiernie ważna w obecnych warunkach funkcja uspokojenia i rozproszenia obaw tych, którzy sądzą iż unja celna, aczkolwiek urzeczywistniana tylko stopniowo, poderwie był sztucznie wyhodowanych gałęzi przemysłu, które utrzymują się przy życiu, dzięki istnieniu barjer celnych. Pozostałe trzy lata byłyby wypełnione żmudną i drobiazgową pracą likwidowania cel ochron-

nych, opartą na wskazaniach i zaleceniach światowej konferencji gospodarczej z r. 1927.

W dalszych obradach podkreślano znaczenie decydujące odrodzenia zaufania, jako czynnika regeneracji gospodarczej, na podłożu którego mogłaby się rozwijać konkretna praca nad przełamaniem kryzysu.

Projekt „pięciolatki” europejskiej w wersji francuskiej, którego nazwa tylko przypomina piatiletkę rosyjską, wyrósł organicznie i logicznie z brianowskiej koncepcji unji europejskiej. Dopóki istniał w Anglii rząd labourystów, projekt unji celnej i realizacja jego według planu p. Coquet mogła „chodzić w teorii choćby za moliwą. Obecnie, gdy nowy gabinet Mac Donalda, złożony z trzech czwartych z konserwatywów i reprezentujący ideę unji celnej... w ramach imperjum Brytyjskiego, wszedł na drogę polityki protekcyjnej i zerwał z zasadą wolnego handlu, koncepcja „pięciolatki” takiej, jaką skonstruował komitet francuski, wydaje się niemożliwą.

Pierwszy krok, podjęty przez rząd konserwatywny Wielkiej Brytanji w kierunku wzniesienia barier celnych ochronnych na towary importowane, zadał

ciós ostateczny nadziejom optymistów na złagodzenie wojny celnej na kontynencie. Wprowadzenie cel przez Anglię łącznie z obniżeniem wartości funta, co działa już i tak prohibicyjnie w stosunku do importu zagranicznego, zaostrza mocno sytuację obecną i usurwa grunt z pod nóg tym, którzy sądzili, iż napięcie kryzysu światowego stwarza dogodny moment dla interwencji zwolenników unji celnej.

Atomizacja, rozproszkowanie gospodarki europejskiej będzie przez poczynania rządu konserwatywów angielskich raczej wzmożone. Kraje, dotknięte pośrednio przez politykę celną Anglii, będą stosowały środki retorsji, a pod naciskiem konieczności w walce konkurencyjnej o rynki zbytu, stopa życiowa w różnych krajach Europy ulegnie raporowi nowej fali zniżkowej.

Aczkolwiek więc projekt komitetu francuskiego otrzymał aprobatę kół rządowych, aczkolwiek aprobaują go pewne koła finansowe we Francji — staje się on dzisiaj pobożnym tylko życzeniem.

K. M.

**Ks. Lubomirski i dyr. Toeplitz świadkami w procesie siostry Savoira przeciwko firmie I. K. Poznański**

W piątek na wokandzie sądu okręgowego znalazła się niezwykle ciekawa sprawa spółki akcyjnej I. K. Poznański, do której wystąpiła o swe przedwojenne należności p. Romana Wittenberg, siostra znane go komedjopisarza paryskiego Alfreda Savoira - Poznańskiego.

Na podstawie umowy zawartej przez p. Wittenberg z firmą łódzką, zgodziła się ona nie występować o swe przedwojenne należności od spółki przez czas trwania umowy pomiędzy sp. akc. J. K. Poznański, a koncernem włoskim „Sicmat”, który finansował przez parę lat to przedsiębiorstwo.

O należności swe upomniała się p. Wittenberg w okresie likwidacji „Sicmatu”, który to koncern przed-

kilkunastu miesiącami znalazł się w trudnościach finansowych i zamknięcie jego spowodowało komplikacje w kilku wielkich firmach łódzkich.

Sp. Akc. I. K. Poznański oświadczyła jednak, że powództwo jest przedwczesne, gdyż niema żadnych dowodów, że umowa między „Sicmatem” a spółką łódzką już nie istnieje.

Wobec tego p. Romana Wittenberg zwróciła się do sądu o zbadaanie w charakterze świadków prezesa rady spółki I. K. Poznański Stanisława ks. Lubomirskiego oraz znanego finansistę włoskiego J. Toeplitza, prezesa „Banca Commerciale Italiana”, którzy mieli stwierdzić, że istotnie umowa ta nie istnieje, gdyż od półtora roku

przedsiębiorstwo łódzkie finansowane jest przez „Banca Commerciale”.

Na piątkowej sesji sąd zgodnie z wnioskiem p. Romany Wittenberg, postanowił zbadać w charakterze świadków Stanisława ks. Lubomirskiego w Warszawie i J. Toeplitza w Medjolanie.

Mają oni ustalić, że „Sicmat” od chwili zawarcia umowy pomiędzy sp. akc. I. K. Poznański a „Banca Commerciale Italiana” w Medjolanie t. j. od 20 czerwca 1930 r. przestał wykonywać swe zobowiązanie w odniesieniu do sp. akc. I. K. Poznański i że umowa z dnia 14 października 1927 r. pomiędzy „Sicmatem” a sp. akc. I. K. Poznański już stron nie obowiązuje.

**Cofnięcie daty upadłości**

**Sp. Akc. A. G. Borsst w Zgierz**

26 sierpnia rb. ogłosił sąd handlowy poraż wtórny upadłość spółce akcyjnej fabryki sukna A. G. Borsst w Zgierz, przyczem chwilę otwarcia upadłości oznaczono na

dzień 7 lipca 1929 r. tymczasowo. Sędzią komisarzem zamianował sąd sędzię handlowego Teodora Kujawskiego, zaś kuratorem masy adwokata Marka Lipszyca i Franciszka Szwałdera.

Sąd ogłosił spółce akcyjnej A. G. Borsst upadłość na podstawie podania pełnomocników 28 wierzycieli Sp. Akc., którzy domagali się ogłoszenia upadłości powołując się na załączone do sprawy dokumenty i wyjaśnili, że spółka ta, której sąd ogłosił upadłość w 1928 r. wywiązała się należycie z warunków układu, zawartego pomiędzy upadłą sp. akc. a jej wierzycielami.

Decyzją z dnia 11 września br. sąd zamianował syndykami tymczasowymi adw. Lipszyca i Szwałdera. 26 września r. b. skierowana była skarga incydentalna do sądu apelacyjnego w Warszawie, w której szereg wierzycieli wnosili o uchylenie zaskarżonej decyzji i na kazanie ponownego przeprowadzenia wyborów kandydatów na syndyków tymczasowych.

W odpowiedzi na skargę incydentalną sędzia komisarz uważał, że stan obecnej upadłości jest taki, że ilość zamianowanych syndyków jest zupełnie wystarczająca.

Wreszcie po szeregu skarg incydentalnych do sądu apelacyjnego w Warszawie, rozważana była w dniu wczorajszym opinia adw. Eckersdorfa pełn. firmy „Darmstädter und Nationalbank Sp. Akc.” w kwestji ustalenia daty otwarcia upadłości na dzień 12 lutego 1928 r., gdyż upadłość jest dalszym ciągiem poprzedniej upadłości. Firma „Darmstädter und Nationalbank” jest wierzycielem firmy „A. G. Borsst” na sumę przeszło Ł. 1,000 i jest zainteresowana w ustaleniu przez sąd daty otwarcia upadłości. Firmie ogłoszono upadłość na skutek niewykonania warunków układowych, przeto uważać należy, iż firma ta od zaprzestania wypłat poraż pierwszy, jest nadal w stanie upadłości.

Sąd cofnął datę upadłości

**RYNEK PIENIĘŻNY**

**Dolar zwiększa Gotówka 8.92 zł.**

Zwyżka kursu dolara gotówkowego trwa w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym osiągnął dolar gotówkowy nienotowany kurs 8,92 zł. Ruble złote stale zniżają, dochodząc do 4,80. Marka niemiecka ustabilizowana przy kursie 212. Franki bez zmiany 174. Funt 35,50. Papiery państwowe zniżują w dalszym ciągu. 7 procentowa pożyczka stabilizacyjna osiągnęła wczoraj kurs 59 zł. Po parodniowym ożywieniu na rynku akcyjnym nastąpiła znowu zupełna cisza. Listy zastawne mocniej.

**Cedula giełdy w Łodzi**

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,90, kupno 8,895  
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 79,50 kupno 79,—  
Bank Polski sprzedaż 110,— kupno 109,—  
Tendencja wyczekująca.

**Warszawska giełda pieniężna**

**GOTÓWKA.**  
Dolary 8,89

**CZEKI**

Belgia 124,03  
Holandia 358,65  
Londyn 33,35 33,33 33,34  
Nowy Jork — czeki 8,921  
Nowy Jork — kabel 8,928  
Paryż 34,93,50  
Praga 26,43 26,42,50  
Szwajcaria 173,50  
Włochy 46,08  
Berlin 211,95

**AKCJE**

Polski 110,—  
Haberbusch 53,—  
Zawiercie bez kuponu za r. 1930

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**

5 proc. konwersyjna 41,75  
6 proc. dolarowa 62,—  
4 proc. dolarowa 42,25  
7 proc. stabilizacyjna 58,— 60,— 57,75  
8 proc. BGK. 94.—  
4 i pół proc. zimeskie zł. 43,25  
5 proc. l. z. m. Warszawy 51,50  
8 proc. m. Warszawy 64,50 65,75  
8 proc. m. Łodzi 62,—

**NOTOWANIA BAWELNY.**

**LIVERPOOL**

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Listopad 4,56 grudzień 4,55 sty-czeń 4,54 luty 4,55 marzec 4,56 kwiecień 4,58 maj 4,61 czerwiec 4,63 lipiec 4,66 sierpień 4,68 wrze-sień 4,71 październik 4,74.

**ALEKSANDRJA**

Bawełna egipska, zamknięcie:  
Sakellaridis: listopad 12,50 sty-czeń 13,25 marzec 13,93 maj 14,42 lipiec 14,85.  
Ashmouni: grudzień 9,26 luty 9,70 kwiecień 10,02 czerwiec 10,26 październik 10,90.

**NOWY JORK**

Bawełna amerykańska, zamknięcie:  
Listopad 6,04 grudzień 6,08 sty-czeń 6,18 luty 6,27 marzec 6,37 kwiecień 6,46 maj 6,57 czerwiec 6,64 lipiec 6,75 sierpień 6,86 wrze-sień 6,92 październik 6,99 loco 6,29

**Dr. med.**

**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczołociowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin  
**Andrzeja 5. telef. 159-40**  
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielną poczekalnia dla pań

**Nadzór firmy „Standard”**

W październiku r. b. wpłynęło podanie firmy „Standard” sp. z ogr. odp. (ul. Grabowa 5-7) o udzielenie jej odroczenia wypłat na trzy miesiące. Firma trudni się produkcją i sprzedażą wyrobów pończosznicych.

W dniu wczorajszym znalazła się sprawa firmy „Standard” na wokandzie sądu.

Aktywa przewyższają pasywa o 134,370,83 zł. wobec jednak zmian w cenie towarów, zaszłych od powyższej daty do dnia sprawozdania biegłego, sędzia handlowy zmuszony był sporządzić nowy bilans na dzień 10 listopada r. b. zamykający się sumą 319,413,73 zł.

Biegły nadmienił, iż jego zdaniem plan sanacji podany przez firmę „Standard” jest realny i da się z dodatnim wynikiem przeprowadzić.

Do sprawozdania biegłego załączony został również wniosek sędziego handlowego, biegłego w sprawie odroczenia wypłat firmy „Standard” o odroczenie terminu rozprawy. wobec niemożności zakończenia sprawozdania ze stanu firmy „Standard” z powodu trudności technicznych.

W dniu wczorajszym sąd sprawę odroczył i wyznaczył ją na dzień 24 listopada r. b.



Tak tanio w Łodzi nie  
było i nie będzie!!!

jak przy  
obecnej

# WYPRZEDAŻY

w firmie **TRAJSTMAN** Piotrkowska 81

W poniedziałek 23 listopada r. b. rozpocznie się wyprzedaż wszelkich materiałów:

Jedwabnych . . . . .	od zł. 5.— metr	Swetrów . . . . .	od zł. 8.— —
Wełnianych . . . . .	3.— " "	Obić meblowych i dekoracyjnych . . . . .	8.— metr
Damskich płaszczy z futrem . . . . .	40.— —	Narzut tapczanych . . . . .	70.— —

Firaneł (okno) od zł. 18.—

oraz oibrymie ilości  
od zł. 1.50

resztek

POLECAM WYŁĄCZNIE  
Dywany Bielskie i żywieckie po cenach najniższych  
f. Teodor Finster p-g cennika ściśle fabrycznego.

## Zastępstwo

do sprzedaży detalicznej przyjmie  
firma posiadająca w Łodzi w 5-ch  
najlepszych punktach miasta fronto  
we sklepy z dobrze zaprowadzoną  
klientelą.

Łaskawe propozycje prosimy kie-  
rować do Biura Ogłoszeń Fuchs  
Łódź, Piotrkowska 50 sub. „Zastęp-  
stwo”.

11262-1

Firma szwajcarska odda swe  
**Przedstawicielstwo  
Generalne**

patentowanych akcesoriów au-  
tomobilowych na Polskę i  
Gdańsk. Pierwszorzędny interes  
dla kupca lub firmy dyspon.  
autem i kapitałem około zł.  
10.000.—

Oferty sub. BRIG do adm. „Głosu  
Porannego.”

Zawiadania się, że  
BIURO TECHN. HANDL.  
„Auto-Technika”  
przeniesione zostało  
z ul. Piotrkowskiej 56 na ul.  
Piotrkowska 67 w podwórzu  
tel. 214-33. 201-8

Dr. med.  
**L. NITECKI**  
Specjalista chorób skórnych, wene-  
rycznych i moczopłciowych  
Nawrot 32 tel. 213-18  
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w.  
w niedziele i święta od 9—12 w poł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.  
godz. przyjęć od 10—2 i 4—7

Dr. Med.  
**W. EYCHNER**  
położnictwo i choroby kobiece  
mieszka obecnie  
Cegielniana 4 (dawniej 36)  
(Obok kina „Czary”) tel. 124-72)  
Przyjm. od 2.30—4 i 7—8 w.

Dr. Ludwik Falk  
Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych  
Nawrot 7, tel. 128-07  
od 10—12 i od 5—7

Ma całym świecie



**NORA  
W31**  
TRÓJKA NA PRĄD  
Z WBUD. 4 BIEG.  
GŁOŚNIKIEM STAŁA  
SIE PRZEBOJEM  
“EZONU”

Dr. med. **A. Gotlib**  
Atruzer-Ginekolog  
Piotrkowska 26, tel. 177-50  
przyjmuje od 4—7 po poł.

Lek. dent.  
**B. ABOWA**  
powróciła  
Piotrkowska 85, tel. 178-21  
Przyjmuje od 9<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup>  
i od 3—6 p. p.

LEKARZ-DENTYSTA  
**H. Kajzer - Grabińska**  
przeprowadziła się  
na ul. Gdańską 26-a  
parter  
godz. przyjęć od 10—2 i 4—7

DOCENT  
Dr. med. **Adolf Falkowski**  
Dyrektor „Kochanówki”  
Choroby nerwowe i psychiczne przyj-  
muje ul. Piotrkowska 64, m. 4, w  
poniedziałki, środy, piątki od g. 4-ej  
do 6-ej. Tel. 102-62.

Dr. med.  
**S. MAŁOWIST**  
specjal. chorób uszu, nosa i gardła  
powrócił  
Gdańska 37, tel. 115-93  
ordynuje od 12—2 i od 3—4

Do akt.  
Nr. 2558 | 31  
**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dź Stefan Górski  
zamiesz. w Łodzi,  
przy ul. Sienkiewi-  
cza 9, na zasa-  
dzie art. 1030 U.  
P. C. ogłasza, że  
w dniu  
3 grudnia  
1931 r. od g. 10 r.  
w Łodzi, przy ul.  
Południowej 44  
odbędzie się sprze-  
dż z przetargu  
publicznego ru-  
chomości, należą-  
cych do  
firmy „Zakłady  
Przemysłu Baweł-  
nianego Ludwik  
Geyer S. A.”  
a znajdujących  
się w firmie  
„Schenker i S-ka”  
i składających się  
z 18 bel chustek  
124  
oszacowanych na  
sumę zł. 1.565.—  
Łódź, d. 19.11.31 r.

Komornik  
Stefan Górski

Dr. med.  
**HELLER**  
Specjalista chorób skór-  
nych i wenerycznych  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiez  
w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—6 pp.

Do akt.  
Nr. 2324/1931  
**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dź  
Tomasz  
Chorzelski  
zam. w Łodzi  
przy ul. Sienkiewi-  
icza 67, na za-  
sadzie art. 1030  
U. P. C. ogłasza,  
że w dniu  
1 grudnia  
1931 r. od godz.  
10 rano w Łodzi  
przy ul.  
Piotrkowskiej 17  
odbędzie się sprze-  
dż z przetargu  
publicznego ru-  
chomości nale-  
żących do  
firmy  
„La Cotaniere  
S-te A. R. L.”  
i składających się  
z mebli  
oszacowanych na  
sumę zł. 770.—  
Łódź, dn. 4.11.31

Komornik  
T. Chorzelski

## TERMOMETRY

MAKSYMALNE  
KAPIELOWE  
ŚCIENNE  
ZAOKIENNE

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20 poleca

ISTN. OD 1894 R

Magazyn Optyczny **SZYMON URBACH, Sp. z o.o.**  
PIOTRKOWSKA 33 :: TELEF. 222-32

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Dr. med.  
**ST. PRAPORT**  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
i DRÓG MOCZOWYCH  
Gdańska 77a, tel. 203-28.  
Przyjmuje od 8—8 w.

Mieszkanie frontowe  
3 pokoje z kuchnią na ulicy  
Nowomiejskiej w pobliżu Placu  
Wolności do oddania. Tel. 125-01

**PULOWERY,**  
sweatry, czapki i torebki  
ręcznej roboty wykony-  
wam z własnych i po-  
wierzonych materiałów.  
Al. 1-go Maja 11  
front, parter m. 1.

Z maturą  
lub bez  
możesz uzyskać jeszcze przy-  
jęcie na niektóre uczelnie i  
Uniwersytety zagraniczne  
**M. SPICBERG**  
Pomorska 40  
codz. prócz sobót 5—9 w.  
Informacje bezpłatne.

**GRANULKI  
RUSSYANA**  
ZNANY I NIEZAWODNY  
ŚRODEK OD  
**KASZLU  
DUSZNOŚCI  
i CHRYPKI**  
FABRYKA CHEM.  
FARMACEUTYCZNA **APKOWALSKI** WARSZAWA

**WIELKA ZNIŻKA CEN  
NA  
MEBLE**

Stołowe, Sypialki, Gabinety, Urządzenia Kuchenne  
tylko w firmie **9 J. NASIELSKI 9**  
Piotrkowska

I p., front,  
tel. 147-09

**Krawiec męski**  
Piotrkowska 101, w podwórzu parter

**F. KUŚMIERSKI**

przyjmuje zlecenia na sezon  
zimowy podług ostatnich  
modeli po cenach niższych

**BAR ALA ASCHINGIER**  
PIOTRKOWSKA 30

Od jutra i codziennie od godz. 7 wiez, w  
soboty i niedziele od 6 w. odbywać się będzie  
**KONCERT ORKIESTRY** pod dyr.  
p. Garelika  
Wydaje się obiady z 3-ch dań pełnych zł. 1.75 i kolacje z 3-oh dań pełnych zł. 1.50  
Porcje wydaje się nadal po zł. 1.20. Ceny normalne niepodwyższone.





# Miljony i miliony

upiekły gospodynie w ciągu 30-tu lat i ciągle wzrasta liczba ciast według przepisów Dra Oetkera. Ileż radości sprawiły one sobie i swojej rodzinie! Ileż przyjemności daje im zawsze smaczne i delikatne pieczywo Oetkera. Niema uciechy, gdy niema pewności, że rzecz się uda. Pewność tę daje

## Dra Oetkera proszek do pieczenia „Backin”

Dużo praktycznych wskazówek pieczenia dają „Przepisy Dra Oetkera” wydanie F. (cena 40 gr.) i „Dra Oetkera książka kucharska” (cena 85 gr.). Do nabycia w sklepach spożywczych i drogerjach lub też za nadesłaniem znaczków pocztowych wprost od firmy

**Dr. August Oetker, Oliwa.**



Mydło

3



1. dobre
2. oszczędne
3. pachnące

**TRÓJKA**



## Nigdzie taniej nie kupicie

Łóżka metalowe, Materace wszelkiego rodzaju, Wózki dziecięce w największym wyborze i t. p. poleca

najstarsza fabryka mebli żelaznych

## J. B. Wołkowyski

Istnieje od 1896 r. Łódź, Narutowicza 11, tel. 137-70.  
UWAGA: Łóżka dziecięce z siatkami i materacami drucianymi od zł. 40.—



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.  
**TYLKO „OLLA”**

## Prawie darmo

sprzedajemy całe partie konfekcji dla pozyskania sobie Sz. Klienteli, wyznaczając:

- Serje palt damskich po cenach zł. 40.—, 50.—, 60.—, 70.—, 80.—, 90.—
- Serje palt męskich po cenach zł. 60.—, 75.—, 90.—, 105
- Serje garniturów męskich po cenach zł. 70.—, 90.—, 105.—, 125.—
- Serje palt dziecięcych po cenach zł. 15.—, 20.—, 35.—, 42.—

Nie są to bynajmniej stare, zleżale lub wyblaknięte, lecz

okazyjnie tanio wyznaczone

towary pierwszorzędnej jakości, celem

zareklamowania firmy

**Juljusz Rozner, Spadk.**  
Łódź, ul. Piotrkowska 98

## Baczność!

Specjalny dział OBUIWIA dziecięcego

Bocian się zbliża czy masz już bieleżną niemo-wlęcą?



Buciki od zł. 11.—



do nabycia u Pantofelki od 9.80

## J. FRYMERA

Piotrkowska Nr. 75 Filje: Piotrkowska 112 Piotrkowska 148

## ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Śródmiejska 27 (dawniej Cegielniana 6)

Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8

## LECZNICA CHOROBY OCZU

ze stałymi łózkami  
**Dra Donchina**  
ul. Piotrkowska 90,  
tel. 221-72 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjąć od 9 1 i od 4—7 1/2

Lekarz-dentysta

## Z. Bielakowska powróciła

Kilińskiego 113, róg Nawrot Winda—telefon 148-27 od godz. 10—1 i od 4—7 w.

Do akt. Nr. 2328/1931

## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Samuela Altmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 670.—

Łódź, dn. 4.11.31 Komornik T. Chorzelski

Dr. med.

## J. PIK

Zeromskiego 36, Tel. 175-50.  
**Choroby nerwowe**  
Spos. norweg i cierpienia seksualne  
Przyjmuje od 5 do 7 w.

## Dr. Goldryng

rentgenolog  
POŁUDNIOWA 9  
powrócił

Dr. med.

## H. Hammer

akuszer ginekolog  
Piłsudskiego 33, tel. 128-39  
przyjmuje od 3-jej do 5-jej popoł.



## PIECE przenośne szamotowe i kuchenkę Zakłady Ceramiczne ZNICZ

Sprzedają:  
Wodna 12/14, tel. 105-22  
B. Jankowski, Piotrkowska 91, tel. 107-64.  
„Hidraulika”, Al. Kościuszki 39, tel. 153-68.

W. Cielecki, Piotrkowska 68, tel. 163-73

Zakład Kuśnierski

## Ch. W. Tygier

dawniej Traugutta 5 przeniesiony został na ul. Piotrkowską 114 telefon 119-42. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie kuśnierstwa wchodzące po cenach przystępnych. 0468-4

Do akt. Nr. 1686/31

## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96a odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Anny Pauliny Meissner i składających się z mebli i maszyny do szycia oszacowanych na sumę zł. 1650.—

Łódź, dn. 20.11.31 Komornik S. Zajkowski

Do akt. Nr. E. 1654 | 1931

## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1931 roku od godziny 10-jej rano w Łodzi, przy ul. Nowaka 24 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Orion” sp. z ogr. odp. i składających się z dziesięciu metrów sześciennych bal oszacowanych na sumę zł. 450.—

Łódź 16.11.1931 r. Komornik St. Stopczyński

Do akt. Nr. E.23/30

## Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński zam. w Łodzi przy ul. 11 Listopada 51 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że dnia 4 grudnia 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Generalskiej 8 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Andrzejewskiego i składających się z samochodu ciężarowego marki „Ford” oszacowanego na sumę zł. 1500.—

Łódź, 10.11.1931 r. Komornik St. Stopczyński

## Produkty palestyńskie

Miód pszczelny z kwiatu pomarańczowego zawiera witaminy A i B. Miód eukaliptusowy (dla płucnochorych) Miód z chleba świętojańskiego (dla cierpiących na obstrukcję) otrzymać można w

**Barze Palestyńskim** Śródmiejska Nr. 1, tel. 193-42.

KINO-TEATR

## „RAKIETA” Sienkiewicza 40.

W następnym programie dowiecie się jak czułym, uprzejmym i uprzedzającym może być „Mąż-Kochanek”

Od wtorku 17 listopada i dni następnych!

# TRZY SIOSTRY

Dramat nędzy, upadku, szczęścia i miłości. W rolach głównych: **Luiza Dresser, June Collyer, Joyce Compton i Tom Patricia.**

Nadprogram: Całować nie grzech.

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o g. 2 po poł. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.



# PRAWIDŁOWO PROWADZONA

## KSIEGOWOŚĆ

daje dokładny obraz stanu przedsiębiorstwa i ochrania przed nadmiernymi obciążeniami podatkowymi. — **Od Nowego Roku będą stosowane**

### DUŻE ULGI PODATKOWE

dla tych przedsiębiorstw handlowych, które prowadzą prawidłową księgowość. Wobec obecnego kryzysu i dla utrzymania przedsiębiorstwa

### POLECAMY ODPOWIEDNIE KSIĘGI HANDLOWE

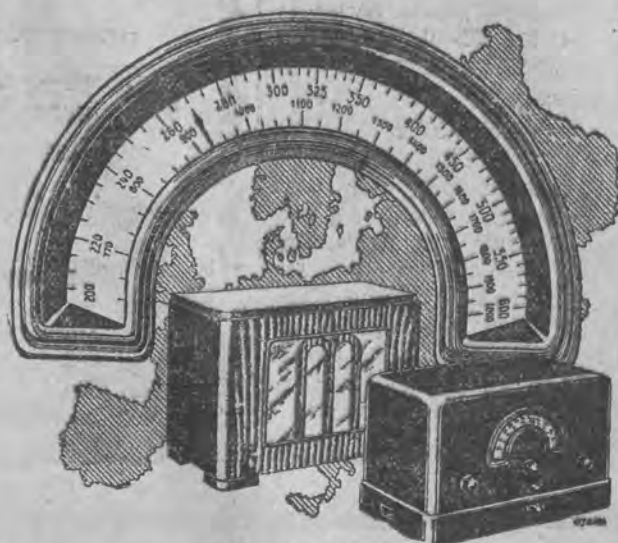
które są do nabycia w firmie **A. J. OSTROWSKI** Łódź, Piotrkowska 53, tel. 203-54 **FABRYKA KSIĄG HANDLOWYCH ZAKŁADY GRAFICZNE I SKŁAD MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH.**



**DEGROSA**  
ZŁOŻENIE TYLKO ZIOŁÓW LECZNICZYCH  
MAGISTRA WOLSKIEGO

ZADAJCIE TYLKO ZIOŁÓW LECZNICZYCH  
MAGISTRA WOLSKIEGO  
Zatw. przez Dep. Służby Zdrowia  
przeciw cierpieniom wątroby, woreczka żółciowego, płuc, serca, nerek, pecherza, bólowi artretycznym, ischiasu, gardła, bezonności nerwowej, obstrukcji chronicznej, nadmiernej otępiłości i t. p.  
**8 rodzajów ziół.**  
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych (drogeriach).  
Wylączna sprzedaż Tow. Handl. „PERAX”  
Warecka 11 Warszawa.  
Broszury wysyłamy bezpłatnie.

## Ostatni wyraz techniki radiowej!



Cechowana i oświetlana skala w metrach przez całą Europę!

# MENDE 169

Cechowana skala w metrach umożliwia bez uciążliwego szukania natychmiastowe włączenie zadanej stacji, nawet z najodleglejszego zakątka Europy! Wysokowartościowa selektywność, nadzwyczajna wydajność tonu, piękne wykonanie! Powyższe zalety przyczyniły się, że aparaty Mende 169 uzyskały w ciągu kilku tygodni markę o wszechświatowej sławie! Aparaty Mende 169 w połączeniu z głośnikiem Mende to dla znawców radia! Demonstracja i pokaz odbiorników odbywa się na każde żądanie P. T. klientów

w Salonie Radjowym **Braci LAJB Łódź, Zgierska 9, tel. 164-95.**

# Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

#### ENGLISH

conversation, literature, correspondence u izela Z. Faberzanka (dypl. Tientsin) Lipowa 48, te. 144-46 od 3-4. 098-3

#### NAUCZYCIELKA

z wyższym wykształceniem, ze znajomością języków, przystojuje dzieci do szkół i udziela korepetycji w zakresie szkoły średniej. Zgłaszać się pomiędzy 3 a 6, telef. 150-53. 756-7

**GRUPA KOREPETYTORÓW** specjalistów naucza w zakresie 3-klas gimnazjów wszelkiego typu. Specjalność: matura, egzamina eksternistyczne. Pojedynczo. W kompletach. Dorosłych metodą przyspieszoną. Opracowanie wszelkich tematów maturalnych. Przygotowanie do egzaminów wstępnych na Uniwersytet i Politechnikę. Wykładowcy:

- P. Agizim
- A. Gitis
- A. Pasternak
- L. Szymkiewicz

Zgłaszać się telefonicznie 231-20, g. 4-8 w. osobście: Sienkiewicza 20 w lokalu Towarzystwa Krzewienia Oświaty, g. 7-8 w. 229-2

# Wszyscy wiedzą, że BETECO

to najlepsze głośniki i słuchawki. **Żądać wszędzie.**

#### ZŁOTY

lekcja: francuskiego, angielskiego, hiszpańskiego, włoskiego, niemieckiego. Cegielniana 37, m. 10 (dawnej Wschodnia 64) od 5-8 w. 3685-1

#### ENERGICZNA PANIENKA

izrael. z kilkuletnią referencją poszukuje kondycji. Dzwonić 167-46. 679-1

#### NIEMIECKIEGO

udzielam. cena dla każdego przystępna. Piotrkowska 99, fr. II p. m. 6. Godz. 9-12 i 3-4 pop. 682-1

#### GIMNAZJALNI

nauczyciele, specjaliści udzielają pomocy maturzystom i zagrożonym we wszystkich przedmiotach, w obcych językach konwersacji, literatury. Przygotowują eksternów do matury, wszelkich egzaminów, umieszczają w szkołach, opracowują referaty, wypracowania w różnych językach. Ceny niskie. Piotrkowska 71 m. 13. 3686-1

#### BUCHALTERJI

włoskiej i amerykańskiej oraz pisanie na maszynie gruntownie wyuczam za 25 zł. Skrócony kurs w ciągu 1 miesiąca zł. 15. Pisanie na maszynie za 3 tygodnie 6 zł. Udzielim również korespondencji i arytmetyki handlowej. Kilińskiego 50, popr. of. I piętro. 2091-2

## Tow. Wiedzy Techn. w Łodzi

### SZKOŁACHEMICZNA

Kurs trwa 2 lata. Teoret. i prakt. wykształcenie chemików (czek-laborantów) dla zakładów badań produktów, laboratoriów przy urzędach celnych, wytwórni chem. przemysł, kosmetycznych i t. p.

Zapisy kandydatów(ek) przyjmuje i informacji udziela Sekretarjat Szkoły, Gdańska 45 w dni powsz. od 7-9 wiecz.

#### FRANCUSKIEGO

udziela dyplomowana specjalistka. Doskonała konwersacja. — Przygotowanie do matury. Literatura klasyczna i nowoczesna. Tel. 223-39. 2-4 pop. oprócz niedziel i świąt. 677-1

#### STUDENTKA

filologii klasycznej udziela lekcji. Specjalność: łacina. Telefon 118-49 10-1, 3-7. 3650

#### PROFESOR

gimnazjum udziela matematyki i fizyki. Dzwonić 200-10, godz. 5-6 po poł. 3635-1

#### ABITURJENTKA

Niemieckiego Gimnazjum udziela lekcji niemieckiego (również pomoc szkolna). Wólczańska 164, m. 36. 3645-1

#### KONWERSACJI

angielskiej poszukuje zaawansowanej, wzgl. udzieli angielskiego za dobry niemiecki. Oferty „Konwersacja”. 3630-1

#### POSZUKUJE NAUCZYCIELA

lub nauczycielkę do języka niemieckiego. Możliwie ze znajomością języka esperanta. Oferty do „Głosu Porannego” sub. „Pupilka”. 662-1

#### LEKCJI

i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje się do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Aleja I Maja 5 m. 8, front, III piętro. 3671-1

#### POLONISTKA

absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, doświadczona nauczycielka, udziela lekcji, korepetycji. Wszystkie przedmioty. Żeromskiego 1 m. 13. 3668-1

#### KORESPONDENCJE

i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim wykonywa nauczyciel angielskiego, konwersacji i literatury. Markowicz, Cegielniana 38 (dawn. 66). 667-1

#### BUCHALTERJI

wyucza za 30 zł. Korespondencja handlowa. Pisanie na maszynie wyucza za 10 zł. Biuro „Kodekspol”, Cegielniana 25. 663-1

#### Półroczne KURSY dla KINO-OPERATORÓW

3-miesięczne KURSY KREŚLENIA TECHNICZNEGO. Działy dla kreślarzy(rek): budowlanych, kanalizacyjnych, maszynowych i elektryków.

#### FRYZJERSTWA

wyuczam szybko i dobrze. Kurs 3-miesięczny 200 złot. Wiadomość w administracji. 636-1

### Kupno i sprzedaż.

**KANAPKA — ŁOZKO** fotel-łóżko, jedyne źródło. Otomany. Tapczany. Leżanki. Klubowe garnitury. Zakład Tapicerski Szezepan Sztencel, Ewangeliki 2.

#### MEBLE

sprawy sobie dziś każdy. kto dowie się, jak one staniały — Piotrkowska 61. 660-4

#### SAMOCHÓD

otwarty, marki „Essex” w dobrym stanie do sprzedania. Do obejrzenia: ul. Wysoka 7, garaż. 3628-2

#### POCO ŚPICIE

na słomie, gdyż od 5 zł. tygodniowo każdy może dostać materace, otomany, tapczany, leżanki i krzesła solidnie wykonane. Tylko u tapicera P. Wajsa. Uważać na adres: Łódź, Sienkiewicza 18.

#### SZKŁO I PORCELANA

po cenach bardzo niskich do nabycia detalicznie w Hurtowni Dykmana, Nowomiejska 19. 351-10

#### MEBLE!

modne i starożytne, dobre a tanie nabyć można tylko u A. Wajemana, ul. Sienkiewicza 23, tel. 191-00 m. prywatnie przy sklepie.

Uwaga: Kupuję używane meble, dywany, maszyny do szycia i do pisania, futra i garderobę.

#### Z POWODU WYJAZDU

do sprzedania: urządzenie gabinetu całkowicie lub częściowo, pojedyncze meble, fotele miękkie i koszykowe, **electrolux**, rozmaite drobniaki, lampy, zegar, serwis, szkło, kryształ, sztychy, firanki, patefon, umywalnia dla lekarza. Piotrkowska 181, m. 4, tel. 224-53, godz. 3-8 3626-2

# MOTORY

elektrycz. nowe i używane.

## NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO

# Warsztaty REPERACYJNE.

Budowa kolektorów i rozruszników.

## INSTALACJE

elektryczne wszelk. rodzaju.

## REKLAMY NEONOWE

102. J. REICHER i S-ka

Południowa 28, tel. 210-00

## BARDZO TANIO

Sprzedam pełne urządzenie fabryki likierów i wódek. Dowiedzieć się u H. Myśluborskiego, Magistraćka 16. 3619-3

#### BARDZO TANIO

story, filet, szydełkowe, kapa okazynie do sprzedania. Kon. Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście. 3674-1

#### SAMOCHODY

i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż. Konis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82. tel. 189-28.

#### FUTRO

karakułowe w dobrym stanie sprzedam. Śródmiejska 18, m. 22; obejrzyć 2-5. 3601-1

### Różne

#### POZNAŃ

udziela pożyczki na hipoteki od 2.000 do 30.000 zł. na całą Rzeczpospolitą. Instytucja poważna Piotrkowska 17, II p. front. 1123-3

#### WSPÓLNIKA - (NICZKI)

do biura prób, możliwe z maszyną, poszukuje. Pierwszeństwo posiad. lokalu przy Cegielnianej 6. ferty sub „Lex”. 3620-1

#### SWATA(ki)

ustosunkowanych w zamożnych rodzinach Izraelickich, poszukuje kawaler, inżynier. Oferty na „AZ”. 680-1

#### FORTEPIAN

tanio do wynajęcia. Wiadomość w administracji niniejszego pisma. 676-1

#### SLYNNA CHIROMANTKA

z Galicji udziela cennej porady, odkrywa tajemnicę duszy ludzkiej. Skwerowa 3 m. 1.

#### DYWANY

perskie, krajowe, ręczne i maszynowe reperuje artystycznie H. Milgrom, Kilińskiego 18. 3638-1

#### PODZIĘKOWANIE

Słynnej chiromantce z Galicji za trafną przepowiednię mego życia. Odwiedziłem w 1930 roku chiromantkę, byłem w depresji duchowej, posłuchałem rady chiromantki i dziś jestem szczęśliwy. Serdecznie dziękuję, polecam godną zaufania. S. Matuzewski, Łódź, Bałucki Rynek nr. 7. 683-1

#### INTELIGENTNA

panna do rocznego dziecka z kwalifikacjami może się zgłosić w godz. 4-6. Przejazd 30, m. 13 624-2

#### RZECZOZN.

i kontrol. syndyk. przemysł. sądj. wł. biura buchalteryjnego wykonuje czynności buchalteryjne, bilansowe i rewizyjne, oraz udziela instrukcje (naucza). — Zaprowadza i prowadzi księgi ewentualnie i z tem, że wyucza jednocześnie w ciągu kilku tygodni prowadzenia ich przez odpowiednią osobę wskazaną przez właściciela przedsiębiorstwa, gwarantując przytem zupełną samodzielność. Informacje 7-9 rano i wieczór, Piotrkowska 183, ofic. I p. 3657-1



**Lokale**

**BIURO „POLRUCH”**

Al. Kościuszki 27, front, parter, telefony 141-01, 132-01, czynne bez przerwy od 8 rano do 8 i pół wieczór, poleca:

**6-POKOJOWE**

mieszkanie, wszelkie wygody, w pierwszorzędnym domu przy ul. Za chodniej, komorne niskie, z powodu wyjazdu tanio do oddania, 5-pokojowe, ładne i tanie przy ul. Andrzeja, komfortowe 4-pokojowe przy ul. Nawrot, 4-pokojowe przy ul. Piotrkowskiej, tanio, 4-5-pokojowe przy Piotrkowskiej 1-2 piętro 5-pokojowe ul. Narutowicza fr. I piętro, słoneczne.

**3-POKOJOWE**

wszelkie wygody, ul. Zamenhofs przy Piotrkowskiej, 3-pokojowe centr. ogrz. przy ul. Sienkiewicza, 3-pokojowe Al. Kościuszki w nowych domach przy ul. Piotrkowskiej, Cegielnianej, Kopernika, Pomorskiej, Gdańskiej, 6-go Sierpnia, Al. I Maja we willi w różnych punktach, mieszkania na peryferiach, 3-pokojowe ul. Kilińskiego zł. 1600

**2-POKOJOWE**

wszelkie wygody, służbowy, rozkład korytarzowy, już wolne przy ul. Przejazd, komfortowe 2-pokojowe, 2 wejścia przy ul. 11 Listopada przy ul. Kilińskiego fr. II piętro, słoneczne zł. 1.400.— 2-pokojowe w pobliżu Pl. Wolności, w nowych domach z wszelkimi wygodami po cząwszy od zł. 1200 rocznie.

**1-POKOJOWE**

z kuchnią, wygoda, kąpielowy, już wolne, przy ul. Wólczańskiej zł. 1.200, 1-pokojowe, wygody, przy Nowo-Targowej, przy ul. Składowej, Gdańskiej zł. 700.— w nowych domach przy ul. Andrzeja 11 Listopada, Drewnowskiej i na krańcach miasta.

**Z KLATKI SCHODOWEJ**

pokoje, umeblowane, bez mebli, przy ul. Piotrkowskiej, Cegielnianej, Al. Kościuszki, Wólczańskiej, Andrzeja itd. na prawach sublokatora na okres roczny 1-2-3-pokojowe całkowicie umeblowane mieszkania z kuchnią, wszelkie wygody urządzone gabinety dla lekarzy, adwokatów, pokoje umeblowane począwszy od zł. 40.— miesięcznie.

**SKLEPY**

przy ul. Piotrkowskiej począwszy od Pl. Wolności do Przejazd i dalsze punkty, sklepy przy ul. Zgierskiej, Nowomiejskiej, sklepy w różnych punktach miasta, kolonialno-spożywcze, piwiarnie, kawiarnie, masarnie, fryzjernie, oraz sklepy na prawach sublokatora za komorne miesięczne.

**LOKALE**

biurowe fr. I piętro, ul. Piotrkowska na prawach lokatora oraz sublokatora, gmachy 2-3 piętrowe odpowiednie na szkoły, instytucje, lokale biurowe mniejsze, na pracownię, lokale fabryczne, rządowe z 2-3stronnem światłem do 1000 m. kw. w różnych punktach miasta.

**W RUDZIE PABJANICKIEJ**

mieszkania 2-3-4-pokojowe wszelkie wygody, na Szosie Pabjanickiej, we willi 4-5-pokojowe, mieszkania wszelkie wygody, mieszkania w Julianowie, w Radogoszczu, w Zgierzu poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, telefony 141-01 132-01.

**DOM**

murowany, 3 morgi ziemi w Konstantynowie; cena zł. 30.000 — narożny zł. 35.000 — w Zgierzu mur., piętrowy 30.000 zł., — oraz zł. 15.000, w Aleksandrowie murowany zł. 16.000 — w Rudzie Pabjanickiej willa murow. piętrowa zł. 16.000 — w Poddebiu o 20 pokojach 28.000 — wille w Kolumnie zł. 25.000, 35.000, 60.000.

**„Irena i Róża”**

(b. współpracownicy p. MASZKOWSKIEJ)

OTWORZYLI

**Pracownię Sukien**

przy ul. Piotrkowskiej 51, front II p., tel. 236-41 i polecają najwykwintniejsze modele.

CENY PRZYSTĘPNE. —: —: CENY PRZYSTĘPNE.

**Z 231 Coś niebywałego Z 251**

**Każdy** przed kupnem radja powinien posłuchać nowy 3-lampowy odbiornik prądowy **Z 231** (120 i 220 w.) marki **„Natawis”** Łódź, Piotrkowska 152.

a przekona się, że to jest faktycznie szczyt doskonałości.

**PLACE**

przy ul. Cegielnianej narożny zł. 12.000, przy ul. Pabjanickiej zł. 5.000 oraz 6.500, przy Dworcu Kaliskim zł. 11.000, przy ul. Pomorskiej 16.000, w Julianowie 730 mtr. kw. zł. 4.200, w kolonii skarbowców zł. 6.000, w Rudzie Pabjanickiej, Zgierzu, w Chojnach od zł. 3.000.— 10980—1

**DOM**

mur. parterowy, 3-pokojowe mieszkanie zł. 18.000 — dom murowany, w pobliżu skarbowców, 5-pokojowe wolne mieszkanie zł. 20.000, w pobliżu Placu Reymonta murowany, piętrowy zł. 40.000 — jak również piętrowy o 3-pokojach zł. 30.000. 10743—1

**SŁONECZNE**

**2 pokojowe mieszkanie z kuchnią, spiżarką, służb., kąpielowy i wszelkimi nowoczesnymi wygodami, natychmiast do wynajęcia.** A. Schwember, Julianów, ul. Dr. Biegańskiego, II Kolonia Skarbowców. 666-3

**UWAGA! WIELE OKAZJI!!!** Mieszkania, pokoje umeblowane, lokale, sklepy z urządzeniem i bez, domy, wille, domki, budynki fabryczne, młyn parowy, warsztat stolarski, majątki i gospodarstwa rolne, place, parcele w różnych punktach i miejscowościach, od najmniejszych i najwytworniejszych — znajdziesz, oddasz, sprzedasz, wydzierżawisz najkorzystniej i najprędzej tylko przez biuro „Lokum”, Piotrkowska 62, fr. II piętro, tel. 166-15. 296-1

**WILLA**

czynszowa w Rudzie, 25 mieszkań, wolne 2 pokoje z kuchnią, 5 morg ogrodu owocowego, staw zarybiony tanio, na dobrych warunkach do sprzedania lub w dzierżawę. Informacje: Biuro „Polpos”, Piotrkowska 107, tel. 175-44 — 172-73.

**SKLEP**

do odstąpienia, Piotrkowska 118, Chwalińska. 3641-2

**DO WYNAJĘCIA**

pokój dla 1 lub 2 osób z oddzielnym wejściem, Zielona 55, mieszkania 7. 3659—1

**SKLEP**

z pokojem, bez odstępnego, nadający się na filię rzeźniczą, fryzjerski zakład, sklep spożywczy, w bardzo dobrym punkcie do oddania. Informacje: Biuro „Polpos”, Piotrkowska 107. 3649—1

**Zastrzyki, Opalunki, dyżury**

Dyplomowana Higienistka-Pielęgniarka

**LIZA NAMIOTÓWNA**

Aleja I Maja 35, m. 5, Tel. 145-02.

**„GEGUZ”**

Piotrkowska 81, tel. 105-39, poleca 3 pokojowe mieszkanie, służbowy, wszelkie wygody, wyremontowane. Ulica Al. Kościuszki. Stary dom, komorne kwartalne 266 złotych. 11232—1

**PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD FRYZJERSKI**

**„FELIKS”**

Nawrot 47, tel. 178-05.

**Farbowanie** w najmodniejszych odcieniach systemem zagranicznym. **Trwała ondulacja i czesanie** według najnowszych żurnali.

Obsługa wyłącznie przez pierwszorzędných fachowców. Wykwintny manicure.



**POKOJE**

umeblowane, z klatki schodowej, od 35 zł. miesięcznie, centrum, wygody, z telefonami i bez do oddania. Informacje: Biuro „Polpos”, Piotrkowska 107. 3650

**DO WYNAJĘCIA**

lokal sklepowy z mieszkaniem bez odstępnego. Ul. Targowa 25-27.

**MIESZKANIA**

1, 2, 3, 4, 5 pokojowe i większe z wygodami w starych i nowych domach poleca się i poszukuje. Informacje: Biuro „Polpos”, Piotrkowska 107, tel. 175-44, 172-73.

**LADNIE UMEBLOWANY**

pokój do wynajęcia. Wiadomość: Katna 5, m. 7. 3640-3

**DUŻY POKÓJ**

do wynajęcia wprost od gospodarza. Różana 10, dojazd 14. 3637

**Kaszel**

chrypkę, zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają

**ZIOŁA „POLANA”**

zatwierdz. przez M. S. W. Nr. 1349 rej. 1345

Cena zł. 2.—

do nabycia w APTECE

**Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO**

w Łodzi ul. Andrzeja 28, tel. 149-91 oraz we wszystkich aptekach.

**LOKAL**

z 2-eh pokoi i kuchni przy ul. Suwalskiej 7, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: w poniedziałki, środy i piątki od 6 do 8 wiecz. parter, prawa oficyna. 3655—1

**GARAZE**

od 25 zł. miesięcznie z dołem do reperacji i wodą do oddania. Informacje: Biuro „Polpos”, Piotrkowska 107. 3648—1

**DO WYNAJĘCIA**

od zaraz 2 pokoje z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią z wygodami, na parterze oraz lokal handlowy. Wiadomość u gospodarza: Sienkiewicza 28, tel. 220-59 i 204-68.

**SKLEP FRONTOWY**

przy ul. Nowomiejskiej do odstąpienia, Wiad. w biurze ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 56, tel. 121-36. 268-1

*Z zamkniętymi oczyma*



*Każda Pani wybiera z pośród wytwornej bielizny damskiej najwytworniejszą z marką*

**Femina**

**DUŻY POKÓJ**

frontowy parterowy z kuchnią poszukiwany. Oferty sub „Herbaciarnia” do administracji „Głosu Porannego” 672-1

**SZOPA MUROWANA**

z rampa na skład, fabryczkę do wynajęcia. Południowa nr. 28. 308-1

**POKÓJ UMEBLOWANY**

może być na biuro do wynajęcia. Piotrkowska 44, Bergman. 670-1

**DUŻY POKÓJ**

wprost od gospodarza natychmiast do wynajęcia. Różana 10, dojazd 14. 681-1

**DO WYNAJĘCIA**

2 frontowe, słoneczne pokoje, z używalnością kuchni. Wólczańska 222, m. 8 673-1

**Dr. Z. Pinczewska**

Położnictwo, choroby kobiece GDANSKA 57, I piętro, telefon 108-01 Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

**LADNIE UMEBLOWANY**

dwuokienny pokój, telefon, łazienka, z utrzymaniem, lub bez dla inteligentnego pana do wynajęcia. Wiadomość: ul. Gdańska 46, m. 16. 669-1



# Od jutra WYPRZEDAŻ

## B-cia Z. i A. RAPPEPORT

### 15 PIOTRKOWSKA 15

Światło zgasło, motor stanął?  
dzwoń **telef. 170-17**  
**„Pogotowie Elektryczne”**  
dyszary przez całą dobę, w  
w niedziele i święta.  
**!! Naprawa natychmiastowa !!**

Dr. med.  
**SILBERSTROM**  
powrócił  
ZIELONA 11  
Tel. 113-42

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopiętłowe  
Leczenie Lampą Kwarcową.  
Przyjmuje od 5 do 8 p. p.  
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1  
Dla niezamożnych ceny leczenia.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor  
**W. Łagunowski**  
Piotrkowska 70  
(róg Traugutta) tel. 181-88

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopiętłowych.  
Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 8.50 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz w niedziele i święta od 10 do 1-ej  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.  
**Sadokierski**  
Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szcęk, dęgieł, podniebienia, języka i t. d.  
**regulacja zębów**  
Rentgen elektroterapia  
Ordynuje 3—7 7037  
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. Med.  
**D. Waiskopf**  
Piotrkowska 104-b, tel. 114-82

Choroby wewnętrzne.  
Spec. żołądka, kiszki i wątroby  
**ROENTGEN.**  
Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

**„HYGIENA”**

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek Sprzątanie biur i mieszkań. oraz czyszczenie obien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.  
Tel. 105-47 (pryw.)

**Uwadze Pań!**

Wszelką damską garderobę wykonuje z materiałów własnych lub powierzonych podług najnowszych modeli paryskich.  
**Specjalność roboty futrzane**  
Tanio, solidnie i punktualnie.  
Warunki dogodne.

**M. Rozenberg, Łódź**  
Cegielniana 4, (dawn. 36)  
tel. 163 97.

**Baezność, Łodzianki!**

Znana mistrzyni cechu rosyjskiego i polskiego F. GRYNBLAT, która istnieje od 1902 r., chce dać możliwość szerokim warstwom społeczeństwa nauczenia się tak intratnego fachu, jakim jest krawiectwo i bielizniarstwo, naucza kroju, szycia i modelowania teoretycznie i praktycznie (na materiałach) systemem szkół paryskich i angielskich. Cała nauka trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Kończącym świadectwa. Za gruntowne nauczanie gwarantuje. Uwaga: Nauczam również bielizniarstwem systemem szkół wiedeńskich. Dla niżej zamożnych ulga. F. GRYNBLAT Zeromskiego 9 pr. of. I. p. m. 3e. tel. 231-03.

Dr. med.

**Jerzy Sudya**

Choroby kobiece i akuszerja  
Zielona 30, tel. 115-27  
przyjmuje od 5—7



# PAW przewyższa!

**ANI**  
LONDYN

**ANI**  
BERLIN

NIE MAJĄ **TEGO**, CO

**ŁÓDŹ**

# „PAW”

## Piotrkowska 154

(Salon sprzedaży detalicznej)

Oto jedno z damskich praw  
Noś bieliznę marki „PAW”

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — z. c. — zaliczając — zł. 9.-

Redaktor: Eugeniusz Kronman

**Ogłoszenia**

za wiersz milimetryowy i-spaltowy (strona 6 sepalt): 1-sza strona 1 zł, w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 sepalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.00 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 110 proc. Za odbierania tabelek (lub faktur, dotatk. 50%)

Redaktor: Eugeniusz Kronman

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101



# Koniec piekła kobiet

## Pierwsza poradnia świadomego macierzyństwa w Warszawie

W związku z otwarciem w stolicy pierwszej w Polsce poradni świadomego macierzyństwa, zwróciłam się do pioniera idei regulacji urodzin, dr. Tad. Boy'a - Żeleńskiego z prośbą o wywiad w tej kwestji. Boy jest jednak wielkim przeciwnikiem wywiadów, a wobec tego, że do piero w tych dniach wydał broszurę p. t. „Skończmy z piekłem kobiet“, w której kwestję tę omawia szczegółowo i zupełnie wyczerpująco, więc mi tę broszurę polecił, twierdząc, że bezcelowe byłoby powtarzanie tego, co już raz zostało napisane i ujęte w jasną i zrozumiałą formę.

Celem broszury Boy'a jest m. in. uzasadnienie następujących tez:

1) idea regulacji urodzeń nie jest w gruncie rzeczy ani nowa, ani rewolucyjna;

2) regulacja urodzeń nie jest równoznaczna z przerywaniem ciąży;

3) ta regulacja nie grozi zmniejszeniem ludności.

Pierwsze twierdzenie łatwo jest udowodnić, zestawiając przeciętną ilość dzieci w rodzinach inteligencji i sfer zamkniętych z ilością dzieci w rodzinach robotniczych i włościańskich. Nie trzeba w tym celu tablicy statystycznych: różnica rzuca się w oczy. Dyrektorzy, doktorzy, wogóle pracownicy umysłowi rzadko mają więcej, niż jedno, lub dwoje dzieci, natomiast wśród warstw uboższych rodziny, złożone z 8 do 10 osób nie stanowią bynajmniej wyjątków.

Gdzie tkwi przyczyna tego stanu rzeczy?

„Czyby fizjologia u tych pań, była inna...“ pyta Boy, mówiąc o żonach dyrektorów, profesorów etc. I natychmiast odpowiada: „Nie. Prosto te uprzywilejowane istoty posiadły oddawna sekret regulacji urodzeń, czyli świadomego macierzyństwa; mają przeważnie dzieci, kiedy chcą, ile chcą...“

Udowodniwszy, że idea ta nie jest nowa w klasach uprzywilejowanych, Boy przytacza jej rozwój w innych krajach, w stosunku do warstw uboższych. Wymienia on Holandję, gdzie od 40 prawie lat poradnie takie są uznane za instytucje użyteczności publicznej; następnie powołuje się na Skandynawję, Niemcy...

„Pełne zwycięstwo — mówi Boy — osiągnęła idea świadomego macierzyństwa w dniu, w którym uzyskała poparcie Izby lordów w najbardziej konserwatywnym kraju, to jest w Anglii; stało się to w 1928 r. Obecnie w „Światowej lidze regulacji urodzeń“ zasiadają przedstawiciele wszystkich krajów, z wyjątkiem do niedawna Polski, która dopiero ostatnio zgłosiła akces.

W dalszym ciągu rozprawia się Boy z „bajdami populacyjnymi“. Wykazuje bezpodstawność powziętych domniemych polityków, w rodzaju: „Polska potrzebuje ludzi...“, wobec rosnącego wciąż bezrobocia i emigracji. Pozatem zmniejszenie liczby

narodzeń nie stanowi o zmniejszeniu przyrostu naturalnego, gdyż z ograniczeniem urodzin idzie w parze zmniejszenie się śmiertelności. Udowadnia to Boy przy pomocy kilku danych statystycznych:

Holandja — dawniej: narodzeń 37 proc. — zgonów 23,4 proc.; obecnie: narodzeń 19 proc. — zgonów ok. 10 proc..

Polska — narodzeń 32,2 proc. — zgonów 20,1 proc.; przyrost ludności = 12,1 proc. rocznie.

A więc Polska mimo tak wielkiej ilości narodzin osiąga przyrost naturalny nie o wiele wyższy, niż Holandia.

Gorzej jeszcze jest we Włoszech, gdzie mimo zakazu regulacji urodzeń, wydanego w celu przeciwdziałania zmniejszaniu

się liczby ludności, przyrost naturalny jest niższy, niż w Holandji.

„Czyli — mówi Boy — nadmierny przyrost ludności idzie w znacznej mierze na powiększenie śmiertelności, reszta do piero na istotne zwiększenie ludności, przy równoczesnym upośledzeniu jej jakości fizycznej i moralnej.“

Na zakończenie jeszcze kilka słów o trzeciej tezie, wyżej wymienionej, a mianowicie, że regulacja urodzeń nie jest równoznaczna z przerywaniem ciąży. Wprost przeciwnie — zapobieganie ciąży, niedopuszczanie do niej musi służyć zmniejszeniu ilości poronień i wypadków spędzania płodu, a tem samem zmniejszyć zastraszającą ilość zachorowań, wynikających z nieumiejętnie, lub niehygienicznie dokonanych aborcji.

Zapobieganie ciąży jest antytezą jej przerywania — to jasne.

W broszurze swej porusza Boy wiele jeszcze zagadnień, związanych z ideą świadomego macierzyństwa, zarówno w praktyce, jak i w teorii. Dalej jednak idąca analiza przekroczyłaby ramy artykułu, a przeczytania broszury nie może zastąpić w żadnym razie.

Pozostaje więc tylko konkluzja, w której autor nawołuje kobiety do t. zw. „krucjaty przeciw nędzy“, a więc do tworzenia nowych poradni, wiązania się w ogniska świadomego macierzyństwa i zgłaszania swej przynależności do „Ligi międzynarodowej regulacji urodzeń“ z centralą w Londynie.

L. D.

## Boy w obronie swego dzieła

### Polemika z obłudnymi wrogami świadomego macierzyństwa

#### „Święta Tulja“

W Warszawie otwarto poradnię świadomego macierzyństwa staraniem robotniczego stowarzyszenia służby społecznej. Z powodu tego „gorszącego“ wydarzenia, senator Maksymilian Thullie z chadecji wniósł interpelację do ministra spraw wewnętrznych, nasypaną utyskiwaniem na szkodliwość tego rodzaju poradni dla moralności publicznej. W konkluzji zgorszony senator żąda cofnięcia koncesji, udzielonej poradni przez departament służby zdrowia i nieudzielania podobnych koncesji na przyszłość.

Jeden z twórców poradni, Boy-Zeleński, odpowiedział na to p. Thullie, którego koledzy z senatu nazywają „świętą Tulją“, krótką historją „regulacji urodzeń“ na Zachodzie, z której wynika, że nawet w konserwatywnej Anglii — nie mówiąc o Holandji i Skandynawii — uznano potrzebę uświadomienia „rodzących matek o metodach chronienia się od niepożądanego ciąży (izba lordów zgodziła się na to, co budzi w chadecjach zgorszenie, w r. 1928, a zjazd biskupów protestanckich w r. 1929).

Boy-Zeleński tak kończy: „Oto platforma, na której można by dyskutować o tej pierwszej w Polsce poradni dla zapobiegania ciąży; ale w żadnym razie nie może ona być pozorem dla demagogicznych interpelacji.

„Wreszcie jeszcze jedna uwaga. Wiadomą jest rzeczą, że ile jest krajów w Europie, czy regulacja urodzeń jest w nich oficjalnie popierana, czy zwalczana, wszędzie jest ona powszechną praktyką t. zw. klas wyższych, bez względu na barwę polityczną. Nigdy nie słyszy się jakoś, aby dyrektor fabryki, a nawet profesor politechniki (senator Thullie jest profesorem politechniki we Lwowie), miał ośmiornio albo dwanaścioro dzieci, jak to jest aż nazbyt często u robotnika lub chłopca. Czyżby fizjologia tych klas była inna? chyba nie; prosto stosują one z dawien dawna środki zapobiegawcze, których p. Thullie — dziś w dobie bezrobocia, — chciałby wzbronić najbardziej i najbardziej ich potrzebującym. I żałuję, że nie jestem senatorem: zaraz postawiłbym wniosek nagły, aby ustalić liczbę potomstwa każdego z p. interpelantów oraz zażądać od nich wylegitymowania się z przyczyn w razie, gdyby ta liczba okazała się rażąco szupłą w stosunku do nieograniczonych dążeń rozrodczych matki natury.“

W odpowiedzi na to sen. Thullie oświadczył, że z boską pomocą dochował się sześciorga dzieci, z których jedno jest nawet teologiem i że jako katolik ma obowiązek bronić zasad katolickiej etyki, która nie potępia ani nędzy, ani wojny, dlatego też sen. Thullie uważa za zapobieganie ciąży za grzech przeciwko naturze i przeciwko państwu, które potrzebuje żołnierzy.

Na list ten Żeleński odpowiedział, prosząc sen. Thullie, aby dziękował opatrności, że miał tylko sześciorgo dzieci — i nie ciskał kamieni pod nogi tym, którzy sobie na ten zbytek pozwolić nie mogą, lub nie chcą.

Podobnymi poradniami, jak otwarta w Warszawie, powinna być usiana cała Polska?

WOL. POL.

### „Handlarze wzniosłym towarem“ z obozu „Gazety Warszawskiej“

„Handlarze wzniosłym towarem“ jak ich nazwał Skiński, — a ten zna ich dobrze! — są bardzo zaniepokojeni. Czują, że sklepik zagrożony. Nowa ustawa małżeńska, reforma kodeksu karnego... słowem, trochę światła i powietrza, a ich handelek prosperuje tylko w ciemnościach i zaduchu. To też trzeba ich widzieć przy robocie!

Powstała, jak wiadomo, w Warszawie pierwsza poradnia zapobiegawcza ciąży — „Świadome Macierzyństwo“. Znany jest ustrój takich poradni, istniejących od lat w wielu krajach; celem ich — przeciwdziałanie plądze poronień, rabujących zdrowie i życie tylu kobietom. Wobec tego, że paragrafy są tu bezsilne a nawet szkodliwe, jedynie ochrona przed ciążą — tam gdzie ciąży byłaby katastrofą — może być skutecznym lekarstwem.

Otóż, na pierwszą wiadomość o otwarciu poradni powstał krzyk. Interpelacje, artykuły, komunikaty. Ale nie walczą lojalną bronią, nie ufają ani swoim argumentom, ani swojej pozycji moralnej. Biąrają się do rzeczy inaczej: udają — jak się to mówi — warjata. Przedstawiają nową poradnię jako stację dla poronień, rozdierając obłudnie szaty nad szkodliwością tego zabiegu, przytaczają statystyki. I nie nie pomagają tutaj żadne wy-

jaśnienia: powtarzają uparcie swoje z całą złą wiarą świętoszka.

A teraz, jak wygląda druga stro na medalu. Weźmy do ręki numer „Gazety Warszawskiej“; numer nie dawny, z października r. b.

Jest tam ogromny stukilkudziesięciowiezowy anons, — anons w tekście wiadomo co się za to płaci, — reklamujący preparat leczniczy. W samym anonsie nie osobił wogo, ot zwykłe sobie szalbierstwo spekulanta: środek pomaga oczyścić na wszystko, grypa, angina, malarja, gruźlica, krztusiec, kaszel, bóle głowy, choroby żołądka, wątroby, katar żołądka, płuc i nerek, bóle kości, nerwicy, nerwica serca, dyzenterja i wszelkie inne niedomagania. Słowem żyć nie umierać. Ale prawdziwy sens tego kosztownego anonsu mieści się dopiero w końcówce specjalnej „uwadze“, która brzmi:

Uwaga: Kobieta w odmiennym stanie — w okresie pierwszych 15 dni — przyjmowanie pigulek X... w ilościach większych niż po 6 sztuk 3 — 4 razy dziennie nie jest wskazane, bowiem użycie w większych ilościach wywołuje silną cyrkulację krwi, skutkiem czego niezawodnie powoduje niepożądaną reakcję.

Cel anonsu jest zupełnie jasny; wszystko inne jest dekoracją, chodzi tu prosto o reklamę środka na... spędzenie płodu. Nawet dawkę oznaczono. Ten system ukrytej negatywnej reklamy jest doskonale znany; szczególnie znajduje zastosowanie w pismach „dobrze myślących“, bogobojnych, które tym sposobem mogą — wedle rosyjskiego przysłowia — „i cnotę zachować i kapitał zebrać“. Obłędna formuła anonsu — owo „niezawodnie powoduje niepożądaną reakcję“ — trafia zresztą doskonale w styl naszych świętoszków.

A wiecie, jak się kończy ta reklama środka na spędzenie płodu, podsuwanego — dla miłego grosza — przez „Gazetę Warszawską“?

Kończy się tak: P. S. W interesie społeczeństwa i dla dobra ogółu uprasza się o przedruk powyższej notatki we wszystkich dziennikach i czasopismach prowincjonalnych.

Czynimy niniejszem zadość tej prośbie. I z kolei my prosimy wszystkie pisma o przedrukowanie naszego artykułiku. W interesie społeczeństwa i dla dobra ogółu. Bo może za wiele już tego cynizmu, nawet jak na „handlarzy wzniosłym towarem“?

BOY-ZELEŃSKI

### Szyfman i Lubińska w nowej inscenizacji „Romea i Julji“

W związku z premierą „Romea i Julji“ w teatrze Polskim w Warszawie, w której to sztuce wielki sukces artystyczny odniosła p. Karolina Lubińska (p. dzisiejszy dodatek ilustrowany), dyr. Szyfman oświadczył współpracownicze „Głosu Porannego“:

— Już oddawna myślałem o wysławieniu „Romea i Julji“, dopiero jednak w tym roku znałam wyznaczoną parę kochanków w osobach p. Lubińskiej i p. Pawłowskiego. Łączą oni w sobie dwie zalety, których szukałem, to jest talent i młodość. Ta ostatnia nie pozwoliła mi jeszcze stać się niewolnikiem rutyny. Dzięki temu możliwe było osiągnięcie w inscenizacji „Romea i Julji“ czaru, prostoty i bezpośredniości — tych najważniejszych, wiecznie żywych i aktualnych cech arcydzieła szekspirowskiego.

P. Karolina Lubińska, zajęta charakterystacją do swej roli, znalazła jednak czas, by za pośrednictwem „Głosu Porannego“ przesłać swej dawnej publiczności łódzkiej serdeczne pozdrowienia.

Zapytana o swą rolę oświadczyła:

— Nie mogłam sobie wymarzyć roli lepszej, głębszej i piękniejszej. Każdego wieczoru nie gram, lecz przeżywam na nowo tragiczne dzieje Julji.

Chciałabym bardzo, by mnie łodzie w roli Julji zobaczyli. O ile to tylko będzie możliwe, napewno do Łodzi przyjadęmy.

id.



KAROL HILLER

# Twórczy obywatel

## Jaką jest nasza szkoła,

Można twierdzić nie bez powodzenia, że wszelka sztuka jest dziedziną, przypominającą wszem i wobec, że pełno jest jeszcze cudowności w naszym świecie i że legendarny utracony raj harmonii człowieka ze wszystkim, co go niegdyś otaczało, wegetuje odtąd w życiu nielicznych, budząc uśpione marzenia o rzeczywistości poza zaścianek materialnego szczęścia.

W wieku gwałtownego likwidowania analfabetyzmu kilkowieknie niesprecyzowanych te sknot człowieka, niewykluczonego w sieci konwenansów lokalnych prawd i najnowszych recepty szczęścia, zarówno jak ich dalszy rozwój, należy śledzić od chwili, kiedy jednostkę w posiadanie bierze szkoła. Tu bowiem usiłuje się w najogólniejszych zarysach ustalić wartość jednostki, wpłynąć na jej rozwój, zażegnać przyszłe niebezpieczeństwa, przygotować do życia w społeczeństwie — oto wszystko w odniesieniu do jaśniejszemu lub mętniejszemu światłu ideału decydującego kierunku.

Jakże różne są te ideaty i jakże się różnią między sobą istniejące szkoły. Mamy zatem szkołę filologiczną, realną, techniczną, handlową i specjalną. Szkołę powszechną i szkołę pracy. Obok starej „Lernschule” szkołę twórczą, która bynajmniej nie odkryła cały świat na nowo. Mamy szkoły prawomysłne i nieprawomysłne, większościowe i mniejszościowe, partyjne i bezpartyjne. Mamy wreszcie szkoły z kategoriami A, B i C, o których nikt nie wie naprawdę, czy są dobre, lub złe i do jakiego stopnia.

Ale w tym „mentiku” wszelkich walk, stacjonarych bądź do skrycie, bądź otwarcie na terenie szkoły: między uczniem i nauczycielem, uczniami i nauczycielami pomiędzy sobą, wszystkich razem przeciwko bliższemu i dalszemu kierownictwu — słowem w tem kotłowniku, które jest przedsmakiem późniejszego życia, prawie że nie dostrzegają się wcale krzywdy, wymierzanej systematycznie istocie twórczego człowieka. Nie przeczę, że szkoła wciąż się rozwija i nie brak ludzi, którzy sprawie szkolnictwa poświęcili swe najlepsze siły. Lecz te nieliczne wyjątki, te oazy opamiętania w rojowisku szkół, które zdołały już uznać konieczność masowej produkcji również i w dziedzinie nauczania, potwierdzają w zupełności słuszność moich dalszych wywodów. Mam na myśli rację i prawo anonimowego ucznia (i nauczyciela!) do własnego wewnętrznego życia, którego sens i istota wyłania się nam z dostateczną jasnością przy omówieniu kilku chwytów szkoły przeciętnej.

Na oblicze szkoły doskonałej, przeciętnej, która na szczęście w formie czystej nie istnieje, składają się trzy zasadnicze czynniki: poziom kulturalny społeczeństwa, jego położenie społeczno-ekonomiczne i zamierzanie państwa w odniesieniu do dorastającego pokolenia. Wszelki wysiłek pedagogiczny, nierezyultujący z tych czynników, a który, nie mając na względzie doraźnego praktycznego celu, skierowany będzie w stronę rozwoju naturalnych wartości młodego pokolenia,

nie zapewni sobie miejsca w szkole przeciętnej. Jest nią szkoła od góry, od apriorystycznego nastawienia, wszelkiej większości i sprecyzowanej miary, a przede wszystkim eliminowania pierwiastka twórczego uczniów ze względu na dynamiczną i nieobliczalną jego wartość oraz trudności, związanej wówczas z nauczaniem.

Przez sito szkoły przeciętnej, na siatkę którego składają się uznane i ustalone „prawdy”, krzyżowane wolą narzucenia ich młodym, przecieka stale miąższ najcudowniejszy, w którym znajduje się zarodek przyszłych, a więc najistotniejszych możliwości. Warto więc ująć się za krzywdę tych młodych, którzy nawet zrozumieć nie mogą, że sens ich niedorzecznych niekiedy buntów ma aż tak niepospolite podłoże.

Jakże się kształtują losy tego pokolenia w szkolnym wieku na tle ideałów, pragnień i ambicji starszych?

Żyjemy w czasach, kiedy wszelkie twórcze myślenie pozostawia się komicznym teoetykom, którzy nieopatrznie na to tracą czas i siły. Zdrowa większość twierdzi, że myślenie szkodzi. Ta większość za ideałną szkołę oczywiście uważać musi taką, która starać się będzie wliczać w głowy swoich wychowanków maximum wiedzy w czasie możliwie najkrótszym. POCO męczyc naprowadzania ucznia, poco pobudzać go do zbędnej od — i współtwórczości, skoro znaczenie praktyczne ma jedynie końcowy rezultat przydługich nieraz rozważań. Górnemu hasłu „co ja z tego mam, lub będę miał” szkoła udziela niestety w tym samym stopniu posłuchu, co i innym nakazom, zewnętrznym i niepedagogicznym, a więc oczekiwania należy, że ostateczna automatyzacja nauki szkolnej nastąpi z chwilą, kiedy decydujący o wszystkim ogół nie zrozumie, że na przeszkodzie stoi tu tylko „niekalkulująca” się racja nauczyciela, broniącego się przed nieuchronnym paraliżem wiedzy, wygłaszanej ex cathedra z roku na rok.

Naciskają na szkołę i wymagają uznania jeszcze inne zdobyte doby dzisiejszej: standaryzm, normalizacja, tempo, pojęcia rzeczy, sport. Niejedną z tych cech czasu poza sensem cywilizatorskim, rewniejszym, posiada znaczenie głębsze, którego konieczność w ogólnym następstwie kultury jest oczywista. Ale jakże różnie wyglądają te sprawy w kolejnym następstwie przyczyn i skutków, a jak wówczas kiedy zostają nam narzucone jakgdyby w żurnalach mody przez społeczeństwa o kulturze wyższej. Cóż ażiwnie, że „wzrost”, będąca usługach wszystkich, w trosce o sprośtanie różnorodnym wynomom przyszłego życia wychowanków, musi się zalekać. Zbyt dużo odbiera się rad z zewnątrz, aby miała jeszcze coś do powiedzenia rada pedagogiczna. Znikomą resztę zainteresowania się uczniem i z koleją u ucznia możliwość zagrania „miejsca w życiu wewnętrznym szkoły zlikwidują wkońcu potęgi, stojące, jak memento, u wyjątku drogi, którą przebyć musi uczeń, a wraz z nim szkoła, w pieczętym do matury: niepe-

wne życie, urząd wojskowy i wyższy zakład naukowy. Sumaryczny wynik tych wpływów, rzeźbiących szematyczne oblicze szkoły przeciętnej, sprowadza w najlepszym razie kwestję nauczania do powtórzenia wczorajszego doświadczenia społeczeństwa ku zbudowaniu młodych. A zatem wyłączny, reprodukcyjny niejako charakter tej szkoły predestynuje ją do nazwy placówki informacyjnej, a rolę ucznia sprowadza do próżnego wora, który wypadnie na pełnić wszystkim, co program przewiduje.

A tymczasem do szkoły przychodzi mały żywy człowiek, prawie zdany na jej łaskę i niełaskę. Ufny, czy nieufny, najchętniejby sobie popłakał, gdyby nie koleżdy. Zaczyna się wnet przygrywk. do właściwego drylu, który ma z niego zrobić czło-wieka, gdyż człowieka się w nim jeszcze nie widzi. Nie widzi się istotnie jego ciężkiej pracy nad poznaniem świata, tego natłoku myśli i wrażeń, tłukących się nieprzerwaną strugą o jego miękkie membrany. Nie bierze się też pod uwagę inności jego psychicznych reakcji i ocenia wyniki jego pracy, przykładając do niej miarę dojrzałego i do tego często zrezygnowanego człowieka. Mimo niewielu chludnych wyjątków poważnego traktowania pracy dziecka napotykaemy zwykle owe wstrętne „ciaćkanie” się (stosowane najczęściej do dzieci sfer zamożniejszych), któremu w sukurs idą rodzice, pyszniący się inteligencją swych pupilów, tresowanych, jak papusi, żłobkowych, jak mały, i w miarę kładnych, jak lalki. Milusiński! to słowo z chocho-racznego repertuaru obłudnych dorosłych, które należy uważać za o belgę wobec dzieci z sercem. Jest zarazem stwierdzeniem naszego wielce prostego stosunku do zawiłych zagadnień pedagogiczno-wychowawczych. W każdym razie taka ignorancja nie powinna mieć miejsca w szkole.

A więc bądźmy mądrzy, po-

zbądźmy się próżności, płynącej z wątpliwej przewagi wieku i wiedzy i przyjrzyjmy się pilnie, obiektowi nauczania.

Niestety do zmiany zasadniczej nie jest już zdolny nauczyciel od stopni i olimpijskiej katedry, związany ze szkołą jedynie wspólnymi acz zewnętrznymi sprawami jej materialnej prosperity. Na szczęście ciężka praca nauczyciela nawet w czasach najgorszej duchowej inflacji nie zachęca zbyt do wyłączonego traktowania jej, jako posady, a ukryty psychiczny moment nauczania sprawia, że każdy nauczyciel nawet mimo woli staje się wychowawcą. Nie będzie też rezykiem twierdzenie, że pedagogiczna wartość nauki szkolnej w znacznej mierze zależy od wychowawczych zdolności nauczających, gdyż każdy z nas zachował napewno w pamięci niejedną fakt utosamiania żywej niechęci dla profesora z wykładanym przez niego językiem. Chociaż duchowe t. j. prawdziwe oblicze przłożonych młodzieży szkolnej nie stanowi kwestji przy ich angażowaniu do pracy szkolnej, tem niemniej jest to sprawa, od której niekiedy zależy szczęście i los uczniów. Możemy bowiem obarczyć sensem je dynie to, w co sami wierzymy, możemy oczekiwać rytmicznego współdziałania tylko wówczas, kiedy się sami pozbędziemy arytmii chaotycznego wnętrza. Możemy więc tak samo pogłębiać zamęt, jak i szerzyć prawdziwą wiedzę.

Naturalnym objawem u nauczyciela z powołania jest chęć udzielenia pomocy innym, aby pomnożyć społeczeństwo ludzi wolnych dla skuteczniejszej walki o lepsze jutro. Ten wiec nie twierdzący stosunek do życia jako objaw człowieka etycznego, jest motorem nieustających eudaimonologicznych dociekań każdego nowego pokolenia. Ilekroć twórczej mądrości musi wykazać nauczyciel, aby tego pedu sił żywotnych u młodych nie powstrzymała a potrzeby tego szczęścia nie spłycić przez

natrętnie ciskające się obrazy mioniej szczęśliwości. Bowiem iacja czasu jest wciąż nowa, a kierownictwo starszych raczej wyrażać się winno w formach współtworzenia z młodymi terażniejszości, niż w upodobaniach do narcyzowego przystawania nad spokojnymi wodami przeszłości.

Czy potrzeba jeszcze uzasadniać, że nauczanie, w taki sposób pojmowane, staje się sztuką, której niesposób się nauczyć i która co chwila trzeba zdobywać nanowo, nauczyciel zaś artysta, posługującym się w swej pracy tworzywem najtrudniejszym w świecie. Zbyteczne również byłoby dodawać, że nauczyciel taki nie jest do pomysłienia w szkole przeciętnej. Z tego jednak nie wynika, że metoda jego pracy obejmie się musi bez informowania przy równoczesnym dyskredytowaniu wszelkiej tradycji. Nową jest tylko zastosowana droga i zmieniła kolejność jej etapów: najpierw postawienie zagadnienia, później odkrywanie chociażby raz jeszcze prawdy, że  $2+2=4$ , a wkońcu dopiero uznanie dla tradycji. Tylko w ten sposób zdobywamy pewność, że przemycimy z przekazanych prawd to tylko, co z nich pozostało żywe i potrzebne.

Uzasadniająca rację twórczego nauczania, znaleźliśmy się wraz z uczniami i nauczycielem w promieniowaniu człowieka muzycznego. Częstotliwość biegnących tu we dwie strony prądów wyłącza już prawie możliwość stwierdzenia stacji nadawczej. Mniej się tu też używa siła żywotna nauczyciela, gdyż wypromieniowanie profesorskiej mądrości rekompensuje dopływ świeżego doświadczenia, uzupełnianego co chwilę przez współpracę uczniów. W planie zaś czysto wychowawczym mamy do czynienia z całym odmienną psychiką nauczyciela, pozbawiającego się własnej i nieprzymuszonej woli ingerencji w sprawie programowego urabiania młodzieży w takim duchu, któryby nie wypły-

# Abdera

## Dreiser oskarżony o zdradę małżeńską.

Nowy skandal sądowy dokoła osoby powieściopisarza Teodora Dreisera wywołał sędzia D. C. Jones z małego miasteczka górniczego Pineville w stanie Kentucky.

Obecność Dreisera w Kentucky jest rezultatem jego współpracy w komisji, która ma zbadać stosunki na terenach kopalnianych tego południowo-zachodniego stanu. Tereny te były zawsze ośrodkiem burliwych niepokojów społecznych. Doszło tam, jak już często w ostatnich czasach, do krwawych konfliktów między robotnikami a uzbrojoną milicją właścicieli kopalń i państwową milicją.

Oskarżenie, wytoczone Dreiserowi, opiewa, że pisarz ten podczas swojej pierwszej wizyty w Kentucky w charakterze członka komisji w jednym z hotelików lokalnych „zapełnił jawnie mieszkał z młodą kobietą, która nie była je-

go żoną”. Dama ta jest młodą pianistką, podróżującą razem z Dreiserem. Występek Dreisera przeciwko moralności klasyfikowany jest, jako wiarołomstwo. Godzi się dodać, że w stanie Kentucky zdrada małżeńska karana jest więzieniem.

Sędzia Jones nie chciał wystąpić listu gościnnego za poetą, ale zadowolony się wydaniem polecenia czynnikom podwładnym, aby wszczęły postępowanie. Poza tem Jones zarządził, aby sądy zdecydował, czy Dreiser nie jest również winnym przekroczenia syndykalistycznej ustawy karnej w stosunku do strejkujących.

Postępowanie przeciwko Dreiserowi odbywa się w imię tej samej moralności amerykańskiej, której rzucił on wyzwanie w szeregu powieści, a przede wszystkim w „Amerykańskiej tragedji” i jej oskar-

życielskim realizmie. Gdy ta powieść miała być sfilmowana, zgłosił się wytworny klub kobiet „Córki amerykańskiej rewolucji” i wymusił przerwanie zdjęć do wspomnianego filmu.

Po powrocie z Kentucky do Nowego Jorku oświadczył Teodor Dreiser przedstawicielom prasy, że jest stanowczo zbyt stary, aby móc się jeszcze dopuścić zdrady małżeńskiej. Powiedział on, że bardzo chętnie przebywał w towarzystwie młodych dziewcząt i z rozkoszą z nimi rozmawia i flirtuje, ale „do zdrady małżeńskiej nie jestem już zdolny. Oto naga, smutna prawda!”

Badanie stosunków w zagłębiu węglowym Harlan w stanie Kentucky, które przedsięwziął znakomity pisarz amerykański, Teodor Dreiser na czele ośmiu nowojor-



# Czy pasowały?

## a jaką być powinna

wał z woli ucznia ku niezawisłemu myśleniu w kategoriach ogólnoludzkich.

W tym miejscu wraz z troską nowego nauczyciela o wytworzenie w szkole twórczej atmosfery, stajemy tak wobec zagadnień twórczości w ogóle, jak i praktycznej lekcji, jaką daje nam sztuka we wszystkich jej dotychczasowych objawach. Ale zaraz na wstępie stwierdzić należy, że rola sztuki, zarówno jak istota jej reakcji na umysł wells'owskiego człowieka zamętu, jest tematem nieistniejącym w wiewiórczym kole jego interesów. Gorzej stokroć, że tak samo się rzeczy mają w kierowniczych instytucjach społeczeństwa, jeżeli przytoczymy tylko fakt zniesienia departamentu sztuki i traktowania rysunków i śpiewu w programach szkół ogólnokształcących. Wbrew wszystkiemu należy jednak przypomniać sobie, że wielkość narodu, to nie innego, jak jego kultura, której sztuka służy wraz. Jak bowiem wyglądałaby nasza wiedza o minionej wielkości ludów, gdyby właśnie nie osad ich sztuki, który po nich pozostał. Niedoceniając życiowych mocy, płynących ze źródeł sztuki, godzi w sam rdzeń istoty człowieka jako stworzenia myślącego i świadczącego o ogólnym kryzysie duchowym dwuchwiecznego świata.

Lekcja, jaką daje nam sztuka i typ człowieka, będącego pod jej urokiem, stanowią kwestję, którą warto zafiksować już z tego względu, że pierwszy etap kolektywizacji naszego życia od bywać się będzie pod znakiem odpływu wartości duchowych u człowieka masy. Nie wytępi się ich jednakowoż całkowicie, ponieważ zlekceważone siły twórcze „massenmensch'a" u stokratnionego i odpowiednio zmienione, ciężko lec muszą na barki przewodników, wiodących masy ku nowej szczęśliwości. Bez twórczości niema życia. Twórcami też w znaczeniu dawniejszym są nowi przewodnicy, mimo ich skwapliwych zapewnień co do wspólnoty wy-

znawanej wiary i wypierania się indywidualizmu, jako najgorszej zarazy. To prawda, że treść nowej wiary, jako produkt dziejowego procesu, istniała przed nimi, decydują wszakże mimo wszystko formy, które nadają żywi ludzie. Formuła „za was bez was", nawet jako etyczna przesłanka woli, ożywionej najlepszymi chęciami, w rezultacie zawsze jest przypięczeniem nierówności człowieka. Uznając całkowicie rację socjalnej przebudowy społeczeństwa, liczyć się już teraz musimy z tem, że po wyrównaniu krzywd poniżonego nędzą człowieka, pozostaje zaspokojenie w przyszłości głodu stokroć bardziej piekącego — głodu myślenia. Ta kwestja narazie nielicznym przyćmić musi blask prześwietnego obrazu materialnego szczęścia ludzkości.

Nie dziw też, że obecnie w Rosji najchętniejby przekreślono wszystko, co nie jest pełne entuzjazmu dla zewnętrznego świata. I nierówność trwa mimo standaryzowanego menu i standaryzowanej zapalniczyki. Nad światem zapanowały rzeczy — tak jest w kapitali-

stycznej Ameryce, jak i w komunistycznej Rosji. Ową głód, który wraz z potęgą rzeczy i mimo zaspokojenia wszelkich potrzeb materialnych, stale będzie wzrastał w człowieku, doprowadzi wkońcu do niekrawowej rewolucji, podjętej w imię świata w nas samych. Ale jaką pustynię wypadnie przemierzyć tym, którzy pozostaną, aby świecić wówczas przykładem, na jak długi czas przykucną w nas inusi „staromodny" mit o szczęściu wewnętrznym, póki nastanie jego era?

Zdawać się będzie niejednemu, że nic z tem wspólnego nie ma szkoła. Nain się natomiast wydaje, że bardzo wiele i że najbłahszy czyn, najtrudniejszy wysiłek wygląda zupełnie różnie, w zależności od tego, co człowiekowi w życiu przyświeca. Powstając przeciwko urabianiu młodzieży w duchu przemijających z dnia na dzień życzeń chwili, nie rezygnowaliśmy by najmniej z dobrotliwego światła oalekiej gwiazdy, na której ukłokowaliśmy wiarę w człowieka.

Co z tem wszystkim wspólnego ma sztuka? Jeszcze wię-

cej, gdyż droga, jaką ona znaczy, zawsze prowadzi będzie przez zewnętrzne perypetje życia, przez bogactwo i nędzę studenta, do odczucia człowieka wolnego, t. j. do jego własnego wnętrza. A wszak do tego dąży my, aby stać się wolni, aby pozbyć się uczuć lęku i trwogi, które jak zmora dławia ludzi w ich ciągłej pogoni za nieuchwytnym jakimś szczęściem poza sferą ludzkich mocy.

Powinniśmy zatem na terenie szkoły walczyć tak samo o typ człowieka twórczego, jak inni walczą o typ zaboreczy, o typ pasożyta, o typ bezkrwawej subordynacji. Nie gdzieindziej, jak właśnie w szkole najłatwiej nawiązać do twórczych zdobyczy ducha ludzkiego, pełnych radości, poświęcenia i wytrwałości, wolnych od egoistycznych pobudek naszych małych życiowych zabiegów. Niechaj podziw, jako czynnik wychowawczy, tak często wzbudzaony dla i wobec sprawy niedobrych, odtąd przeniesiony zostanie na lojalny grunt wszechogarniającego piękna. Przecież to nikomu szkodzić nie może, chyba ludziom wyraźnie mizernej kondycji, dla których widok niewypaczonego usposobienia staje się źródłem ciągłej z ich strony urazy.

Jeżelibyśmy dążenie świata do pokojowej współpracy ludów powitali szczerze, to powinno to być oby się już odbić na obliczu szkoły. Że tak u nas jak i wszędzie jest wręcz przeciwnie, o tem wiemy wszyscy aż nadto uobrze. Niewiara, fałsz i obłuda, panujące niepodzielnie w stosunkach między narodami ustać mogą jedynie na skutek kultywowania w do rastającym pokoleniu pierwiastków psychicznych człowieka twórczego, których istotą jest zalenie i przetrwanie mostów przez tereny niedoprzehycia. Potężną dźwignią w uwiązaniu stosunków i wymiany wartości pomiędzy ludami jest nauka i w większym jeszcze stopniu sztuka. Sztuka bowiem w najogólniejszym sensie jest terenem ładu. Sztuka łączy oderwane dziedziny wiedzy i nadaje znaczenie tym bezużytecznym jej strzępom, które zdobyto w drodze jałowego konstatawania. Sztuka ożywia i technię ducha tam, gdzie przed nią panował bezwład materji i prostracja bytu nieświadomości swych możliwości.

Tyle mówiliśmy o człowieku twórczym, muzycznym, wirtuozym, że pozostaje tylko wskazać na niego palcem, aby po zlokalizowaniu tej sprawy odebrać jej wszelkie pozory efemerydy. Napotykamy go w życiu wszędzie, rzadziej uprawiającego jakąkolwiek sztukę, częściej chowającego głęboko swoje upodobanie piękna za szansem interesów i stwierdzającego z zalem, jak inaczej jego życie wyglądać mogło, gdyby nie to, lub owo. Nam wypadnie tylko stwierdzić, jak dużo w tem winy ponosi szkoła.

Dobry nauczyciel wie dobrze, jak wydajnie każde dziecko pracować może, mądrze do pracy zachęcane przez wykorzystanie naturalnego instynktu młodego stworzenia do zabawy. Potworna ilość zużytego papieru, farb i ołówków na sporządzenie rysunków, świadczy aż nadto

wymownie o odrębności i bogactwie świata dziecka. Czy nie będzie to zbrodnią, jeżeli w ten świat ideograficznych pojęć i radosnej pracy embrjonu wprowadzimy męczące rozprawy o pionie i poziomie, a na miejsce pięknego rysunku dziecięcego nudę prostackiej mądrości o linii prostej, o gumie i niezawijanych rogach papieru? Cóż dziwnego, że mnożące się rozterki i zniechęcenia umniejszą wkońcu pierwotną chęć ucznia do pracy, pojętej w sensie radości i potrzeby, a na widownię, w charakterze regulującej czynników jej wydajności, zjawiają się stopnie, współzawodnictwo, obowiązek i przymus. Im dalej tem bardziej mnożą się konflikty i wartość ucznia z punktu wiązania szkoły przeciętnej maleje. Jest zbyt pełen sobą, aby mieć miejsce na wszystko, czemu go obdarować chciała szkoła. Spada czasem z siódmego nieba i nie może wówczas nawiązać do ostatniego słowa wykładu. Czasem przerażają go ostre dzwonki, czasem do nich wzdycha. Cechuje go poczucie smaku i niechęć — ubawi go więc frazes zbyt patetyczny i łatwizna hasel zbyt krzykliwych i płytkich. Przez laisser fairem pokojowo nastrojonej wyobraźni skrzywi się naskutek zbyt gorliwie interpretowanego historycznego faktu, obleje się rumieńcem wstydu (za innych) z powodu nicowania jego duszy w programowym wypracowaniu „Co myślisz o poglądach Baryki" i t. p. Ubawi go ucieśnzone plakaty o „oszczędnej diecie" i „groszu do grosza", propagujących wśród młodzieży szkolnej ciętaństwo, jako cnotę narodową, szczególnie jeżeli ko bie przypomni, że w szkołach innego kraju tę samą cnotę przedstawia się znów, jako narodową klęskę.

Wszystkie te grzechy starszych na terenie szkoły są pilnie obserwowane, niżby to mogło się wydawać: stąd racie nowego nauczyciela, stającego przed uczniem, jako starszy jego przyjaciel, zdawałaby się jasną. Zniknąć raz musi grymas, którego wymaga odwaga twórcie myślącego ucznia w szkole przeciętnej. Ale dla tego musi się zmienić bardzo wiele...

### Pomnik w Würzburgu



za poległych podczas wojny światowej.

# amerykańska

## Zorn i Whistler na indeksie

skich dziennikarzy, wywołało obecnie ze strony prokuratora z Middleborough oskarżenie przeciwko nim wszystkim o zbrodniczy syndykalizm, zmierzający do obalenia istniejącego ustroju. Prokurator oskarża grupę Dreisera o podburzanie do gwałtów.

W przeciwieństwie do śmiesznych oskarżeń o zdradę małżeńską, zapomocą której zamierzano początkowo zadać cios Dreiserowi, należy to nowe oskarżenie traktować poważnie, ponieważ na podstawie tej akcji prokurator stan Nowy Jork może się wdzierać zmuszonym zaarrestować oskarżonych i wydać ich wymiarowi sprawiedliwości stanu Kentucky.

Twierdzenie Dreisera na temat stosunków w Harlan, jego opinja o strasznej śmiertelności wśród dzieci, o braku pomocy lekarskiej, o strasznym głodzie wśród górni-

ków i o wielkich szczykach, na jakie narażeni są stale robotnicy ze strony władz i policji — wszystko to bynajmniej nie jest przez prokuratora obalane. Oskarżenie Dreisera ma jedynie przeszkodzić dalszemu oświecaniu średniowiecznych stosunków w stanie Kentucky.

Najwyższe instancje celne w Ameryce zatwierdziły zakaz przywozu, jaki wydał urząd celny w Chicago przeciwko sztychom Andersa Zorna i Jamesa Mc.Nella Whistlera, jako niemoralnym.

Zakaz wwozu dzieł dwóch już dawno zmarłych artystów o światowej sławie uzyskał wobec tego moc prawa dla całego terytorjum Stanów Zjednoczonych. Szwed Anders Zorn naraził się purytanom przez swe akty; bowiem ten malarz morza i rozświetlonego po-

wietrza, wstawiał się obrazami, przedstawiającymi kąpiących się ludzi.

Whistler, wielki grafik impresjonistyczny, należał do pokolenia Oskara Wilde'a. Bojkot Zorna jest tem dziwaczniejszy, jeśli zważyć, że artysta sześć razy jeździł do St. Zjednoczonych, przyczem za każdym razem był entuzjastycznie przyjmowany i przeszło sto jego płócien znajduje się w posiadaniu amerykańskich zbieraczy prywatnych.

Pruderja amerykańskiego zarządu celnego była do niedawna w rozmaitym stopniu wrażliwa, w zależności od poszczególnych stanów. Obecnie zakazy celne zostały scentralizowane. Decydujące dla zakazów w tej dziedzinie są, jak wskazuje sprawa Zorna i Whistlera, twórcze tendencje „Towarzystwa dla zwalczania grzechu".

### General Clausewitz



szef sztabu generalnego armji pruskiej i jeden z najwybitniejszych strategików swoich czasów, zmarł 16 listopada 1831 roku we Wrocławiu na cholere.



# KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.

ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

## Oszczędzać — znaczy najlepszy towar tanio kupić!

Polecamy nasze zawsze bogato zaopatrzone działy: towarów Widzewskich i innych fabryk, konfekcję damską, męską i dziecięcą, trykotaże, wszelką galanterję, naczynia kuchenne, zastawy stołowe i wiele innych. Nadszedł transport botów damskich i dziecięcych oraz kaloszy męskich, które sprzedajemy po cenach fabrycznych.

**UWAGA:** Resztki i braki Widzewskiej Manufaktury S. A. sprzedaje wyłącznie „Konsum” po cenach ściśle fabrycznych.

### Zapobiega grypie

Wystrzegać się  Używając tylko  
falsyfikatów  prawdziwy

### Kotwiczny Pain - Expeller Richtera

Niezbędny w każdym domu w porze zimowej jako skuteczny środek przeciw GRYPIE, przeziębieniom, influencji oraz reumatyzmowi, artretyzmowi, nerwalgii, darciom i innym dolegliwościom. Do nabycia we wszystkich aptekach i hurtowych składach aptecznych.

### KATAR, CHRYPKĘ I GRYPE

LECZY, CHRONI I USUWA **PINOMETHYL!!**

PINOMETHYL otrzymał można we wszystkich aptekach. CENA ZŁ. 1.75.

Przedstawiciel na Województwo Łódzkie

Apteka J. CYMERA w Łodzi, Wólczańska 37, róg 6-go Sierpnia. Tel. 130-47.

### ZABAWKI, Sanki, Wózki, Konie na biegunach, rowery, Dreżyny, Samochody, Meble dziecięce,

Bliurka szkolne, oraz mnóstwo najnowszych gier i robót ręcznych w największym wyborze, po cenach najniższych. Również Kotyljony w komis poleca: najtańsze źródło zabawek

„Raj dziecięcy” Łódź, Narutowicza 34, Telef. 192-55. UWAGA: Na miejscu klinika lalek.

### „SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dźwiekiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyjęć 1-2 pp.

Oddział oczny

Dr. med. J. Krausz,

godz. przyjęć 11-12 w p.

Doktor

### WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

leczenie dżiatermją i elektroterapią

(lampą kwarcową)

Przyjmuje od 9-2 i od 5-9.

w niedzielę i święta od 9-1.

Dla pań od 6 do 6 po poł.

oddzielna posadalnia.

PORADNIA

### WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11-1 ) przyjmuje

2-3 ) kobieta-lekarz

w niedzielę i święta od 9-2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Doktor

### M. Wolfson

przeprowadził się na

NARUTOWICZA 2

tel. 128 83

przyjmuje od 5-7.

### KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków dźwiecznych

Materaców sprężynowych „PATENT”

Łózek metalowych

Wytymaczek amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 148-61, w podwórzu.

### Swieży TRAN

lecniczy

połącza Apteka St. HAMBURGA i S-ki Łódź, Główna 50, tel. 218-61

### Wszelkie ZIOŁA LECZNICZE

najświeższego zbioru poleca najtaniej

SKŁAD APTECZNY

**B. PILC, Łódź,** Plac Reymonta 5/6 Tel. 187-00 i 217-00

Stale na składzie Ziola lecznicze Dra Breyera oraz Oskara Wojnowskiego

### WSZYSCY WIEDZIEĆ POWINNI!

Ze 6 pocztówek artystycznie wykonane i podwójnie retuszowane bez różnicy pozycje kosztuje tylko zł. 3.— w pierwszorzędnym zakładzie fotograficznym „Helios” Andrzeja 17. PORTRET podwójnie retuszowany z każdej fotografii Zł. 3. Fotografie do paszportów wykonuje napoczekaniu.

### Gabinety Kosmetyki lekarskiej

D-ra med. Marii LEWINSONOWEJ

ul. Śródmięska 27 tel. 143-83

(dawnej Cegielniana 6)

Godz. przyj. dla pań i panów od 10-8

Owymne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów.
2. Beauty
3. Kursy odmładzających.
4. Masażu (ogólny i oczyszczający).
5. Epilacji (elektrokoagulacja elektrolysa).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwazo, sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń.

pod kierunk. chirurga specjalisty ordynującego oddz. od godz. 1-4

### SZKOŁA KOSMETYCZNA

zatwierdz. przez władze państw.



### Tanio!

Już

za 60 zł. łózka dziecięce w komplecie w firmie

„WALFISZ” Narutowicza 36.

Dźwiękowe Kino

## MIMOZA

KILINSKIEGO 17B

Ostatnie 2 dni!

### Krew na Pustyni

W rolach głównych: Jack Holt, Dorothy Sebastian i Ralph Graves

Początek seansów w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca 60 gr.

Następny program: „Król Bulwarów” W roli głównej Georges Milton

Zawiadomienie.

Skład maszyn do pisania

## Adolfa Goldberga

został przeniesiony na Piotrkowską 91, Tel. 137-54



UNDERWOOD

Maszyny do pisania liczenia

Wszelkie dodatki

Przepisywanie na maszynie

Nauka pisania na maszynach

Warsztat reperacyjny

CENY ZNIŻONE.

### Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76  
róg Kopernika. Dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 9 i 16

### Ostatnie 2 dni LATARNIA MORSKA

Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans z powodu wyświetlania filmu seksualnego o g. 10 w. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. Następny program: najpotężniejsze dźwiękowe arcydzieło dramatyczne króla reżyserów amerykańskich Cecil B. de Mille „DYNAMIT” Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne w wszystkie dni z wyjątkiem sobót niedziel i świąt. Uwaga. Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Wświetlamy film **Jak powstaje człowiek** Od początku aż do urodzenia. W 5-ciu częściach przedstawiający najbardziej ciekawy i naukowy p. t. zagadkowy proces przyrod. stworzenie życia ludzkiego wskutek najintymniejszego połączenia się mężczyzny z kobietą i sadsiwający rozwój aż do urodzenia. Pokaz filmu z nakazu władz oddzielnie dla pań (balkon) — oddzielnie dla panów (parter). Ze zrozumiałych względów fotografii nie wystawia się. Ceny miejsc. I. 1.25 II. 90 gr. III. 60 gr. — Uwaga: kupony ulgowe nieważne

Potężny dramat, odsłaniający przepastne głębiny mrocznej, nieodgadnionej duszy kobiecej p. t.:

W rolach głównych złotowłosa IMO GENA ROBERTSON, JOHN MAC BROWN i ROBERT ELLIS. Interesująca treść. Świetlne efekty dźwiękowe. Nad program aktualności filmowe i wesola komedia

Jeden raz dziennie o godz. 10 wieczór